BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVII 1.604

ad Cracoviam

Eremitanum Camaldulensium

Congregationis Montis Argentini Ord.

3.

O KRZYZ V

Y V KRZYZOWANYM:

NAD TO:

O DRZEWIE KRZYżá S.o Dźiwnie Cudownym V Oycow Dominikanow w Lublinie:

KSIĄG DWOIE.

Rzeczy záprawdę godne czytánia, poważne, zbáwienne.

INSTYTUT OSSOLIŃSKIEGO

Nápiſał

X. ANDRZEY WARGOCKI.

Cum Priuilegio Sacræ R. M.

W ZAMOSCIV,

W Drukárniey Akádemiey Zamoyſkiey Drukował Symon Niźiołkowic Roku P. 1620.

18.206

S. Cyryl: Catech: 13.

KRzyż wßytkie narody zgromádźił, Perſy w poddáńſtwo podał, Tátáry, w Zwierzęcym okrućieńſtwie żyiące, vſkromił: Egiptcyany, od Kotow y pſow, do poznánia Bogá prawdźiwego, przywiodł, leczy choroby: odpędza dyably, od trućizn y czárow broni, z JEZVSEM *vkaże ſie ná niebie.*

JASNIE OŚWIĘCONEY

XIĘZNIE OSTROGSKIEY, PANIEY A PANIEY ANNIE z SZTEMberká, Woiewodźiney Wołyńskiey, Pániey swey Miłośćiwey

X. ANDRZEY WARGOCKI

przy długowieczności: wszech poćiech od Páná Bogá V. Z.

Rozmáite ludzkie stáránia y postępki ná tym świećie, Iásnie Oś. Mwa X. iáko z rożnych przedśięwźię-

ćia pochodzą, ták też rożne ſkutki máią. Wſzyſtek ieſt ná tym człowiek rycerſki, áby ſławy nieśmiertelney doſtał, dla czego, áni fráſunku y moleſtiy wſzelkich ſie lęka, áni máiętności ochrania, áni zdrowia y krwie ſwey żáłuie, by tylko w dálſzym wieku o nim, że był kiedyś tákim, wiedźiano, á nieiáko źwierzá iákiego, w głębokiey puſzczy láty zámorzonego, nie znano: nie ſłychano. Máło o to z drugą ſtronę dba oracz, ktoremu ácz ſłodka ieſt wieczność z dobrey ſławy, iednák

wſzytkie

wſzytkie myśli ſwe obroćił do roley, śiania, vrodzáiu, tym ſie kõtentuiąc, co mu pożądána á ſczęśliwa pogodá y powietrze do domu przynioſło. Ták mowię rozmáitych ſie rzeczy ludźie chwytáią, rozmáitymi ſie zábawiáią. Ale, áczkolwiek to wſzytko nágány zadney niema, iednák y oney Apoſtolſkiey náuki przy tym ſłuſzna nie zápominác:

Mihi autem abſit gloriari, niſi in Cruce Domini noſtri IESV Chriſti.

Nie day Boże, bym ſie ia miał czym innym chlubić, okrom

Krzy-

Krzyżem Páná náſze° IEZVSA CHRYSTVSA. Abowiem Duchẽ S. nádtchniony będąc Apoſtoł S. to dobrze baczył, że po odeśćiu Páńſkim z te° świátá, nie mamy tu milſzey poćiechy, prawdźiwſzey y prędſzey á pewnieyſzey obrony, pożytku więkſzego, nád Krzyż Páńſki, nád vmęczenie Páńſkie, co, iżem w tych moich dwoch Kśięgách ſzeroce, z Greckich, y Łáćińſkich Doktorow, tákże z rozmáitych innych piſm pokazał, teraz powtarzáć niechcę, tylko v-

niżenie proszę, ábyś W. X. M. tę pracą moię, tę Rayską różą czerwoną, w tym Máiu vrwáną, wdźięcznie przyiąć, á moią Miłośćiwą Pánią bydź raczyłá. Niechay przytym Pan Bog wszechmogący W. X. M. długowiecznie y szczęśliwie, wpomyślnych pociechách, y błogosławieństwie swym S. chowa. Dat: z Zamosc: Roku P. 1620. w dźień S. Krzyżá.

)*((*))*(

O KRZYZV Y VKRZYŻOWANYM.

Księgi I.

O różnych Krzyżách

Káp. I.

Czworákie czytamy Krzyże/ w Księgách rozmaitych Authorow/ ná ktorych złoczyńce v Pogan lat dawnych/ wedle prawa karano.

1. Naprzod pal ieden miąższy/ ábo okrągły/ ábo w kwádrat śćiosany/ zwano krzyżem/ do ktorego ręce wspák obroćiwszy ábo też iedne wzgorę podniosszy/ czásem powrozámi przywiezowano/ y nogi tákże czásem przybijano/ wszakoż rzadko takowy był w vżywániu.

2. Drugi był na kształt litery z obiecádła stárych Zydow/ ktorego wieku s° Hieronymá Sámárytani iescze vżywáli/ iako samże świádczy in cap. 9. Ezech. Máią też táką literę Grekowie y Láćinnicy. T.

3. Trzeći był ze dwu drzew poprzek złożony/ y spoiony ták/ że dwá końcá w źiemię szły/ á dwá ná wierzch obrocone

 stały/

ſtały / by literá X. poſpolićie go teraz zowią: Crux Andreana, Krzyż ś. Jedrzeiá Apoſtołá.

4. Náoſtátek dwie drzewá ták ſpaiano / że poprzeczne końce miáło ná práwo y lewo / proſte záśie / wzgore wychodźiło nád nie / á drugiem ſie końcem do źiemie obracało / iákie krzyże w kośćiołach / ná ołtarzách / ścianách / obrázách záwße widźimy. Ná tákim Pan á Zbáwićiel náß był vmieczony / co znaydźieß v świetego Páwłá Apoſtołá / v Dokторow SS. Greckich y Láćińſkich.

Jáko ſromotna, iáko ćiężka byłá śmierć krzyżowa.

Káp. II.

POgáńſcy y krześćiáńſcy Authorowie piſáli o tym ßeroce. Zwáli krzyż drzewem nieſczeſnym / iáko Liuius lib. 4.

Infelici arbori ſuſpendito:

Ná nieſczeſnym drzewie obieś.

Zwáli krzyżem potępionym / Apule. lib. 1 de aur. aſi.

Damnatæ crucis, iam candidatus.

Kándydat ná potępiony krzyż.

Cicero mowcá Rzymſki:

Obductio capitis, & nomen ipſum crucis, abſit non modò à corpore Ciuium Romanorum, ſed etiam, à cogitatione, oculis, auribus. Pro Rabir.

A ná drugiem mieyſcu.

Crudeliſſimum, teterrimumq; ſupplicium, verbo ſatis digno, tam nefaria res appellari nullo modo poteſt. 5. in Verrem. Co ieſt:

Okryćie głowy / ſámo imie krzyżá / nie tylko ná ćiele Rzymiánina niechay niepoſtoi / ále áni w myśli / oczách / vßu.

Náder okrutne / náder ſproſne karánie krzyżowe / nie-

máß

máß ták dostátecznego słowá / ktoreby te zelżywość wyráźić mogło.
Zágęśćiło sie to było w Rzymie / że gdy kogo iák: potykáłá sromotá ábo ßkodá nieznośna / choć też y potkáć miáłá / ręką sie własną zabijał / ták rozumieiąc / że to męska y mężna śmierć. A kiedy niemożono tego żadnym sposobem pohámowáć / vczyniono dekret / áby takowego człowieká trup / ná krzyżu był przybity. Tożći dopiero obaczyli sie ludźie / y mowi Kássyuß Eminá / o Krolu Tárkwiniußu pyßnym / że on ták postąpił;

Et tunc primùm habitũ est turpe, mortẽ sibi cõsciscere:

Ná ten czás dopiero / powieda / poználi / że to sromotna / zábić sie sámego.
Piße Plutárch lib. de fort. Romanorũ, A dla teyże przyczyny:

Quotannis canem crucifixum; in solenni pompa fuisse circumgestatum.

Ná káżdy rok psá przybijano ná krzyżu / y ták noßono / kiedy było nawiekße zgromádzenie ludźi.
Nie mieli też okrutnieyßego y zelżywßego przeklinánia Rzymiánie nád to:

Ad crucem. Ad coruos. &c.

Ná krzyż. Ná kruki. ꝛć.

Ták Grachus srogiemu nieprzyiaćielowi swemu Popiliußowi łáiał.

Dignus qui malo cruce periret.

Godźien áby ná złym krzyżu zginął. *Stán łácin.*

Więc y práwo ták powiedźiáło:

Non solent lugeri suspendiosi.

Nie płáczą tych / ktorych ná krzyżu wießą. L. Liberorum. ff. de his qui notantur infamia.
Náostátek w Pismie S. mowią Páńscy nieprzyiaćiele:

Morte turpissima condemnemus eum Sap. 2.

Maledictus qui pendet in ligno. Deut. 21.

Crux Iudæis est scandalum, gentibus autem stultitia. 1. Cor. 1.

Ná śmierć wzbyt sromotną potępmy go.

Przeklęty/ co wisi ná drzewie.

Krzyż iest żydom zgorßenie/ á Pogánom głupstwo.

Ci Krzesćiánom w głos zárzucáli wielkie ßaleństwo záwße:

Patibulo Christvs quem colitis affixus est.

Chrystus wáß ktorego chwalićie/ iest vkrzyżowány.

Arnob. con. gen. lib. 1.

Tertulian mowi/ Że ták Żydowie dysputuią z námi: Non est credendum, vt in id genus mortis, exposuerit Creator filiũ suum, quod ipse maledixerat: Maledictus, inquiens, omnis qui pependerit in ligno Tertulli: lib. 3. con. Martio: & lib. con. Iud. Nie trzebá temu wierzyć/ áby Stworzyćiel ná táką śmierć Syna swego miał wydáć/ ktorą sam przeklął mowiąc: Przeklęty wßelki/ ktory wisi ná drzewie.

O teyże sromotney śmierći/ v Greckich y Łáćińskich Doktorow SS. iedno Xięgi ich otworz/ wiele znaydźieß. S. Chryzostom.

Mors turpis, & exprobrabilis mors. Est. n. vtiq; & pœnalis mors, & omniũ teterrima, & apud Iudæos maledicta, & inter gentiles abominanda. homil. de laud. S. Pauli.

Smierć krzyżowa sprośna/ y śmierć/ ktorą ná oczy wymiátáią/ y v Żydow przeklęta/ y miedzy Pogány brzydliwa. Tu sie iuż srogośći y ćiężkośći tákiey śmierći trzebá przypatrzyć. Prawni ludźie Kálliśtrát y Paullus názwáli:

Summum supplicium. L. capitul. ff. de pœnis.

Nawiękße karánie.

Apuleius: Extrema pœna. Ostátnia męká.

Swiety

Swiety Augustyn/ tract. in Ioan: 36. Non. n. crucifigi, hoc erat occidi, sed diu viuebatur in cruce, non quia longior vita eligebatur, sed quia mors ipsa protendebatur, ne dolor citiùs finiretur. Mori voluit pro nobis, parum dicimus, crucifigi dignatus est, vsq; ad mortē crucis obediens factus, elegit extremum & pessimum genus mortis, qui omnem fuerat ablaturus mortem, de morte pessima, occidit omnem mortem.

Vkrzyżowáć/ nie było to zábić/ ále było dopuśćić długo żyć/ nie iżby tákie obierano żyćie/ ále áby śmierć przedłużano/ by śie snadz boleść rychley nieskończyłá. Vmrzeć chćiał zá nas/ nie wiele powiádamy/ ná krzyżu bydź chćiał przybity/ áż do śmierći krzyżowey był posłuszny/ obrał sobie ostátni/ y náder srogi sposob śmierći/ ktory miał wszelką śmierć zgłádźić/ nayokrutnieyszą śmierćią/ zábił śmierć wszelką.

Ale choćiaż ta káżdemu człeku byłá záwsze wzbyt ćiężka y sromotna/ przećie nászemu Pánu y Zbáwićielowi dáleko sromotnieysza y nieznośnieysza/ ktory był Synem Bożym/ y Synem Pánieńskim/ ćiało miał acz człowiecze/ ále subtelne bárzo/ ktore ledwie mogło ták srogie ono tyráństwo ćierpieć/ miłość narodu ludzkiego wszytko mu słodźiłá. Będźie ieszcze o tym niżey.

Cesarz Konstántyn Wielki zniosł Dekretem śmierć táką y sromotę, więc y sam Pan.

Káp. III.

ALe te wszytkę sromotę otárł Konstantyn Wielki/ kiedy Konstytucyą nápisał/ áby nápotym nigdy śmierćią krzyżową nikogo nie karano. Masz o tym w Historyach Kośćielnych

nych v Sozomená / Kássyodorá / Niceforá / Wiktorá / Gli-ki / ktory ták mowi:

Ad crucem neminem ampliùs condemnabat, vt preciosæ Cruci CHRISTI, religiosum hunc honorem deferret. Annal par. 4.

Ná takową śmierć nigdy wiecey nikogo Dekretem nie zdawał / áby drogiemu Krzyżowi Páńskiemu tym sposobem vczciwość oddał.

Leż kiedy to vczynił / pewney wiádomości niemáß / gdyż ieszcze dziewiątego roku Panowánia swego pisał do Woluzyaná y Arryaná Consules, roskázuiąc / aby:

Serui & liberti, qui Dominos suos accusant, denegata audientia, patibulo affigantur.

Niewolnikow / y czeladź wolnośćia dárowáną / skárżących sie ná swe Pány / nie słuchali / ále zaraz aby ná krzyż zdali. Zkąd sie pokázuie / że nie tudzież po zbitym Maxencym / y krzyżách ná powietrzu widźiánych / ále podobieństwo / tám ták ku końcu wieku y Panowánia / kiedy moc Krzyżá s°. wßyscy tym lepiey poználi. Ten Dekret iego Cesárze inni y Krolowie zátrzymáli rádźi.

Cesarz Teodozy poslednieyßy / swawolą Zydowską mądrze pohámował / ktorzy pewnego dniá w rok palili Krzyż z krucyfixem. Bo żeby to było im nie wádźiło / powiádáli / że my nie czynimy tego ná zelżywość Chrystusowi / ále Amáná to palimy / srogiego nieprzyiaćielá narodu nászego / ktory też ná krzyżu był skárany. Cesarz mowie bacząc / że to ich przeklęta chytrość y wymowki / srogim Dekretem zábronił / áby tego wiecey nigdy nie czynili. Cod. Theod. lib. 16. tit: 8. & in Cod. Iustinia: de Iudæ: L. Iudæos.

Wándalowie będąc Pogánmi / bárzo często ná táką śmierć złoczyńce zdawáli / iáko pisze Helmold. lib. 1. Chron. cap. 53.

Hos

Hos cruci affixerunt, irridentes ſignum redemptionis noſtræ, ſceleratiſſimos enim cruci affigendos autumāt. &c.

Jáko rozmáitą śmierćią Krześćiány trácili / trudno wymowić. ić. tych ná krzyżu przybili / bo ſáme náder wielkie kotry tylko godne tákiey śmierći rozumieią.

Ale gdy ſie potym okrzćili / a iednemu Pánu wielkiemu powiedźiał Bruno kápłan / że ći á ći náßy Duńczykà nieiákiego ta śmierćią ſtráćili / pozwáć ich kázał / nie ládáiáko ſkarał / Dekretem śmierći tákie ná potym znioſł. Nie godźien był tedy Michał Ceſarz Konſtántynopolſki / ſtolice Konſtántynowey / ktory Chereaßá y Gázárená rebelizánty kázał ták vmeczyć. Leć nie dźiw / ráczey był Żyd / niżeli Krześćiánin / wychowány od Żydow Cedre : in Micha :

Ták tedy krzyżową śmierć z Krześćiáńſtwá báńdyzowawßy / Trybonianus y inßy luriſconſulti, ktorzy zá Juſtynianá Ceſárzá práwá zebráli y popiſáli / gdźie w ktorym práwie ználeźli ſłowo Krzyż / zmázáli / á miáſto niego nápiſáli : Szubienicá. L. Capitalium. L. Moris eſt. L. Siquis. ff. de pœnis.

Náoſtátek / Pan ſam zacnoſćią ſwą te zelżywość omył wßytkę. Rzetelnie to Sybilla dáleko przedtym powiedźiáłá : O lignum felix, in quo Deus ipſe pependit :

O drzewo ßcześliwe / ná ktorym Bog ſam wiſiał. Sozom. lib. 2. cap. 1. Toć iuż nie drzewo nießczęśliwe.

Arbor decora, & fulgida :

Drzewo piękne / y świetne.

Nulla ſylua talem profert :

Tákie w żadnym leśie nie roſćie.

Clypeus, & armatura, & trophæum contra diabolum :

Tarcża / y wßelkie oręże / y znák zwyćieſtwá z Szátaná. Damaſ. lib. 4. cap. 12.

Reges

Reges positis diadematis, crucem suscipiunt, mortis symbolum, in purpuris crux; in diadematis crux, in precibus crux, in armis crux, & in mensa Sacra crux, & in toto orbe crux, & super Solem fulget crux. &c. &c. Chrysost. Quòd CHRISTVS sit DEVS.

Krolowie korony z głow swych zdiąwszy / krzyż kłádą / znák smierći / ná purpurze krzyż / ná koronie krzyż / ná zbroi krzyż / ná ołtarzu krzyż / po wszytkim świećie krzyż / y nád Słońcem świeći krzyż. Widźisz odmianę / z niesławy doczesney / w wieczną sławę / z zelżywośći ludzkiey y świátá tego / w chwałę Swiatá / Niebá / Bogá.

Jáko wielki był Krzyż Páński.

Káp. IIII.

ZA rozmáitą okázyą / rozmáite bywáły krzyże. Ludźiom zacnym / ábo też łotrom wielkim wysokie czyniono / pod czás niskie Aman / kazał był vrobić żydowi Márdocheuszowi / ábo ráczey sobie / ná łokći pięćdźieśiąt wzwysz. Ester c. 7. Jest też v Justynusá Historyká / że Máleus Hetman Kártáiński / przećiwko miástu w polu kazał syná swego w szátach duchownych ná wysokiem bárzo krzyżu obieśić. Iusti. lib. 18. Onego zacnego Tyráná / ábo Xiążę Samyskie Polykratesá / ták szczęśliwego / że nie wiedźiał / co z hoyną Fortuną miał czynić / prágnął / y stárał sie o iakie wżdy nieszczęśćie / á nie mogł do tego przyśdź / drugi poimawszy / roskazał ná wysokiey bárzo gorze Mikále / ná krzyżu tákże wysokiem záwieśić. Galbá Cesarz / opiekuná iednego tymże sposobem skarał. A gdy wołał / żem iest (ciuis Romanus, & leges imploraret) Rzymiánin / práwá mię bronią / tedy większy nád zwyczay / y

biały

biały vrobić kazał/ y tak przybić. Suet: in Gal: cap. 9.
Z drugą strone Gabáonitowie syny Saulá Krolá żydowskiego/ na krzyżách niskich przybili. Abowiem Krssá/ siedząc vstáwicznie pod krzyżámi:

Non dimisit aues per diem lacerare crucifixos, neq; bestias per noctem. 2. Reg. 21.

Nie dopuszczáłá/ aby we dnie ptástwo/ w nocy źwierz miał ciáłá szárpáć.
Wiec y Apuleiusz/ te iákoby przednieyszą męke krzyżową kłádzie/ cùm canes & vultures intima protrahunt viscera lib. 6. in fin. de aur. as. Gdy psi y Sępowie wnetrze wiszącym szárpáią.
To nie raz pogáństwo Męczennikom SS. czyniło/ iáko mianowicie swietey Blándynie:

Blandina in ligno suspensa, prædæ bestijs occursantibus obijcitur. &c Euseb. in epi: Lugdu:

Blándyne vkrzyżowána bestyom przybiegáiącym ná łup wystáwiono. &c. To wszytko niskie krzyże vkázuie.
Ale páński iáko był wielki/ bo o tym rzecz: S. Chryzostom mowi:

Etn. in alto ligno pependerat. in 1. Cor. hom. 5.

Abowiem na wysokiem drzewie wisiał.
Jest dawna Tradycya y powieść/ mowi Cyakon cap. 13. stárych Krześcian/ ktora do tąd trwa miedzy námi/ á nie godzi się iey/ y dla dawności/ y dla pospolitego tákowego zdánia gánić/ że drzewo proste w krzyżu/ było ná stop pietnáście/ á poprzeczne na ośm. Rozdami się że ták/ gdyż Zydowie mieli sobie Pana za zdrayce/ buntownikà/ zá łotrá nawiększego/ á nád to/ dźiwnie wielkim gniewem y iádem byli przeciwko niemu opieni/ za czym nietylko wielki/ ále większy/ niżeli dwiema łotrom/ vczynić roskázáli/ co też y ná stá-

rych krzyżách widzimy. Ale testis locupletissimus iest Szláchćic ieden/ czł/wiek z vrodzenia/ y náuk/ wźięty/ ktory ták słyszał/ od nieiákiego Sofroniuszá/ viro nonagenario, rodzonego brátá Pátryárchy Jerozolimskiego/ w Jeruzalem ná ten czás z nim będąc/ iż miał tákową od Prádźiádá wiádomość/ z strony wielkośći krzyżá Páńskiego że był ná trzy sążnie/ co trochę więcey/ niżeli stop piętnaśćie vczyni. A powiádał to Sofronius/ że tenże Prádźiád/ od Stárych bárzo Krześcian słychał/ co oni też tám byli od dawnieyszych wźięli/ iáko gdy Helená do Konstántynopolá Cesárzowi synowi część Krzyżá ś° posyłáłá ná pámiątkę/ kazali byli iuxta prototypi magnitudinem vczynić drugi/ z prostego drzewá/ cum omnibus eius adiunctis, vtpote, foraminibus, suppedaneo, eiusdē magnitudinis. Alias, in superabūdanti, ieśli był krzyż niski/ coż było potym ná długi izop gębkę kłáść/ y ták dopiero Zbáwićielá nápáwáć?

Z iákiego drzewá był Krzyż Páński.

Káp. V.

AVthorowie stárzy y nowi rożnie piszą/ iedni do wiáry bárzo niepodobnie/ drudzy/ ácz sie zdádzą coś do rzeczy mowić/ wszákoż dowodow żadnych nieukázuią.

1. Pospolićie twierdzą że z dębu/ iż to powiadá w Páństwie Zydowskim/ nawięcey tegō iest drzewá. Alphon: Ciaac. lib. de signis. S. Cru. cap. 30. Ale to domysł prosty/ do ták rzeczy wielkiey nie służy/ vkaż/ kto z stárych á poważnych o tym pisze y świádczy?

2. Drudzy ták: Syná Noego/ imieniem Hiontá/ czásu nieiákiego do Ráiu wpuszczono/ ktory latorostki z drzew/ Pálmy/

Pálmy/ Jodły/ Cypryssu vrznąwszy szczepieł/ zá czásem sie zrosły w iedno/ z nich był krzyż vczyniony. Bayká iáko bydź ma ze wszech miar/ y z tey/ że Hiontá syná/ nigdy Noe nie miał.

3. Drudzy ták: Abram Pátryárchá trzy látorośle vrznął/ z drzew/ Sosny/ Cyprysu/ Cedru/ y pospołu szczepił/ w iedno sie drzewo zrosły/ wyrąbano do budynku Salomonowego kościołá/ nigdźiey sie przydáć nie mogło/ ná łáwę tamże w kąt obrocono/ przyszłá Sybillá/ śieśdź nie chćiáłá/ kto ná tym drzewie w przyszłych wiekách miał bydź przybity/ powiedźiałá. Krol Sálomon wzruszony: ná wschod słońcá ie obroćił/ y trzydźieśći śrzebrnych krzyżow/ około postáwił/ co wszytko trwáło ná tymże mieyscu/ aż do vmęczenia Páńskiego. Biblioth. Augustana in M. S. græco, num: 58. A to fabułá/ káżdy widźi.

4. Náostátek piszą y ták: Gdy Krolowa Sábá do Sálomoná przyiecháłá/ przez rzeczkę Cedron iádąc/ widźiáłá łáwę/ po ktorey záwsze przechadzáłá piechotá. Odniosłá potym Krolowi/ co to zá łáwá/ y że miał ná niey/ czásu swego táki bydź vkrzyżowány prorokowáłá/ ktory go w mądrośći prześdź/ á żydowskie^v Páństwu koniec przynieść miał. Krol tym poruszony/ drzewo to ná tym mieyscu zákopáć kazał/ gdźie potym byłá probatica, ábo bydleca sadzawká/ po ták wiele set lat ná wierzch wypłyneło/ Zydowie z niego Pánu krzyż vczynić dali. Co zá máterya tey łáwy byłá/ nie mowią/ y dobrze/ bo wszytko od rzeczy. Histo: Scholast.

Są insze pismá/ nie co podobnieysze/ przynamniey/ z osob zacnych/ ktore nam ie zostáwiły. Venerab. Beda ták:

5. Crux Domini de 4. lignis facta est, quæ vocantur, Cypressus, Cedrus, pinus, & buxus, sed buxus non fuit in cruce, nisi tabula de illo ligno super frontem Christi fuit,

in qua conscripserunt Iudæi Titulum, Cypressus fuit in terra, vsq; ad tabellam, Cedrus in transuersum, pinus sursum. Beda in Collectan.

Krzyż Páński/ był z czworákiego drzewá vrobiony/ Cypryssowego/ Cedrowego/ sośniny/ buku/ ále ten nie miał nic do krzyżá/ táblicá z niego byłá tylko nád głową Páńską z Tytułem nápisánym/ Cyprys od ziemie ſedł áż do tey tablice/ Cedr poprzek/ sośniná ná wierzchu.

Tákże też rozumiał y S. Chryzostom. Orat. de venerat. Cruc. Tom. 1.

6. Drudzy mowią/ że z Pálmowego/ Oliwnego/ Cedru y Cypryssu/ co sie z tych wierszow stárodawnych vkázuie:

Quatuor ex lignis Domini crux dicitur esse:
Pes crucis, est Cedrus, corpus tenet alta cupressus:
Palma manus retinet, titulo lætatur oliua.

Jest inszych opiniy doſyć/ ále to napewnieyſza/ że niemáß nic pewnego/ iam cokolwiek przypomnieć chćiał/ wßakoż mi sie zda podobnieyßa ze wßech miar pięta.

Krześćiánie dawni, y máłe cząſtki Krzyżá ś. w wielkiey mieli vczćiwośći.

Káp. VI.

LEpiey tego nikt nád S. Chryzostomá niemoże deklárowáć. Pátrz iáko pißе Orat: Quòd Christvs sit Devs: Ipsum lignum, in quo positum. S. Corpus Domini, & crucifixum, quaré nam habere totus orbis ita contendit, vt qui paruum quiddam ex illo habent, hoc auro includant, tam viri quàm mulieres, & Ceruicibus suis aptent, hinc

valdé

BIBL. Z.N.I.M.

valdè honestati & magnifici, muniti & protecti licet condemnationis fuerit lignum.

To drzewo/ nákterym położone było świete Ciáło Páńskie/ y vkrzyżowáne/ czemu świát wszytek mieć ták bárzo vśłuie/ że ktorzy go ieno choć troche máią/ w złoto oprawuią/ mezczyzná y białogłowy/ nászyiách noszą/ z tad vczeżeni/ y wielmożnośćią ozdobieni/ opátrzeni/ obronieni/ chociaż to drzewo było dekretem ná śmierć Pánu náznáczone.

Tamże ná drugim mieyscu godną czytánia/ godną pámięći tákową ma sentencyą:

Sunt lictoribus multa tormentorũ genera, ligna, lora, vngues, plumbum, quibus torquent corpora, & membra dilacerãt, & distrahunt, & quisnám vellet hæc in domum suam inferre? Quis vellet manu contingere? vel quis ad carnifices, dum hæc agunt propiùs accedere, vt videat An non plures ita abominantur vt neq; aspectum, neq; tactum sustineant? Aliqui nauseant: & mali ominis putant, proculq; fugiunt, & oculis auersantur. Tale quidpiam vtiq; & crux olim erat, atq; illis multò grauior, nam non mortis tãtùm: sed & maledictæ mortis symbolũ erat. Vnde ergò dic mihi omnibus tantum eius studiũ & cura, quòdita desiderata cunctis, & omnibus desiderabilior? Sed qui omnia operatur & præparat, etiam rem hanc, licet contemptam, & omnibus mortibus turpiorem, super cælos eleuauit.

To iest.

Máią káći śiłá do mąk naczynia/ táko/ drzewá/ rzemienie/ páznokćie żelázne/ otow/ ktorymi ciáłá ludzkie drecżą y morduią/ członki tárgáią y rozrywáią/ ktożby ie chćiał w dom swoy wnieść? ktoby ręką dotykáć? Abo ktoby do kátow/ gdy robią te robotę chćiał bliżey przystąpić/ áby ie widźiał? Aza nie wiecey iest ludźi/ ktorzy sie ták brzydzą/ że

ani pá-

ani pátrzáć/ áni sie dotknąć mogą: Drudzy iákaś w zdrowiu odmiánę máią/ y zá wrożkę sobie nieszczęścia poczytáią/ daleko uciekáią/ oczy odwracáią. Aleć y Krzyż niekiedy coś też tákiego był/ y owszem coś cięższego/ bo nie tylko śmierći/ ále y przeklętey śmierći był znákiem. Powiedz że mi tedy/ skąd v wszytkich ludźi/ tákie stáránie o nim/ táka chęć ku niemu/ táka żądliwość/ nád rzeczy wszytkich większa? Lecz ktory wszytko spráwuie/ ten y rzecz te/ choćiaż wzgárdzoną/ y nád wszytkie śmierći sprośnieyszą/ nád niebiosá wywyższył.

S. Grzegorz Biskup Nysseński był przy tym/ gdy siostrę iego Mákrynę/ pánnę dźiwney świątobliwości/ y práwie swiętą/ iedną zacną Páni/ do pogrzebu spośabiáłá. Kiedy podniosłá iey głowę/ vyrzákł przy lewym boku krzyż żelázny/ z pierścieniem tákże żeláznym/ ná ktorym/ miásto kámieniá drogiego/ był ná wierzchu znák Krzyża ś°. Biskup ś. ná to rzekł/ podźielmy sie/ weźmi ty krzyż/ á ia pierścień. Odpowiedźiáłá Senatorká: Nie zbłądźiłeś/ bo w pierścieniu iest ſtuczká drzewá ś°. Páńskiego/ iákoż ták było. Bo ten że S. Grzegorz pierścień on názywał wielką máietnością. Lege Sur. tom. 4.

S. Grzegorz Papież ſtuczkę krzyżá ś°. posłał Rchárdowi krolowi Wisygockiemu:

Crucem quoq; dedi latori præsentium vobis offerendam, inqua lignum Dominicæ Crucis inest. &c. lib. 7. Reg. epist: 127. & lib. 12. ep. 7.

Dałem też przy liście krzyż/ w ktorym iest drzewo Krzyżá Páńskiego/ áby wam oddano.

Iuuenalis Biskup Jerozolimski/ posłał tákże cząstkę z drzewá ś°. Papieżowi s° Leoni Magno, y pátrz iáko odpisuie:

Particulam Dominicæ Crucis, cum eulogijs dilectionis vestræ, veneranter accepi. S. Leo ep: 72.

Cząstkę

Cząstkę Páńskiego Krzyżá/ z błogosławieństwem Mitości twey/ przyiąłem z vczćiwośćia.

Bázyli Ceſarz Konſtántynopolſki R. P. 872. w Miesiącu Styczniu/ miedzy inßymi vpominkámi/ Ludwikowi Krolowi Niemieckiemu/ do Rátysbony poſłał/ dźiwnie wielki krzyßtałowy kámień/ inßymi drogimi y złotem oprawiony/ gdźie byłá niemáła ßtukà krzyża ś. Sigebert. in Chron. Anni 872.

Helená Krolowa Murzyńſka w liśćie ſwym do Emmánuelá Krolá Luzytáńſkiego tak mowi:

Poſyłamy wam/ przez tego náßego poſłá Mátheußá Krzyż ieden/ vczyniony bez waepliwośći z onego/ ná ktorym IEZVS CHRYSTVS Zbawiciel náß był vkrzyżowány w Jeruzalem/ ſkądeſmy go też mieli. Damian: Goēs de mor. Æthio:

Káżdy tedy widźi/ w iákim záwßze był poważeniu krzyż S. v wßytkich narodow/ chociaż ná cząſtki rozdźielony.

Przed Biſkupámi, przed niektorymi Ceſárzmi, Krolmi, noßono Krzyż.

Káp. VII.

PIßę Venerabilis Beda, że gdy był Auguſtyn S. od Papieżá do Krolá Angielſkiego Edylberta poſłány/ áby ta tám inſułę náwracał/ noßono przed niem krzyż.

Crucem pro vexillo ferentes. &c. lib. 1. hiſt. Angl. cap. 25. Krzyż miáſto chorągwie nioſąc.

Noßono przed S. Thomaßem Arcybiſkupem Kántuáryſkim/ ná teyże wyſpie:

Curiam

Curiam ingressus est Thomas, crucem argenteam ante se portari solitam, propria manu baiulans, volentibusque quibusdam qui aderant, ministerium portandæ ante Metropolitanum proprium crucis suscipere, abnuit, nec alium in illo conuentu publico crucis baiulum, quantumcunq; , admisit. Neobrig. lib. 2. de Repub. Anglorum. cap. 16.

Wszedł do dworu S. Thomasz / krzyż śrebrny / ktory przed niem záwsze noszono / własną ręką trzymáiąc y niosąc / á gdy obecni chćieli / y domagali sie / aby iako przed swym Arcybiskupem nieśli / tego nie dopuśćił / y ácz go bárzo proszono / w onym zgromádzeniu wielkim / przećie nikomu nie dał. Kroynikarze Hiszpáńscy maią to / iż w R. P. 1090. przed Arcybiskupem Toletáńskim krzyż wszędy noszono / drugim tego Biskupom / co byli pod nim / chćiał zabronić / áby był sam miał te prerogátywę. Ioan: Marian. lib. 9. de Repub. Hispan. cap. 19.

Tenże zwyczay pokázuie właśnie tákowyż spor miedzy Arcybiskupámi Angielskimi / Kántuáriyskim / y Eboráckiem / zá Alexándrá III. Papieżá.

Jam w chłopiecym wieku moim przed lat niemal sześćiadźiesiąt widźiał / że gdy był z Concylium Trydentskiego on zacny / y wielce świątobliwy Biskup Wálenty Herbort przyiáchał / nie tylko noszono krzyż przed niem / ále wszyscy ludźie / młodźi y stárzy ná źiemi klękáli / á on ie żegnał / tożem widźiał y v inszych Biskupow tedyż / czego iuż teraz mowię żegnánia / nie wiem ieśli kto vkaże. Podobno dla tego Biskupi nie żegnáią / że nie klękáią ludźie / á Káznodźieie też ná swych kazániach / Oycow nászych stárych / świętego zwyczáiu im nie przypominaią / coby nie ládáiako oczy niewstydliwych Kácerzow zbodło / gdyby stárożytną krzyżá ś°. ktory oni sobie lekce ważą / vczćiwość obaczyli.

Noszono

Noſono y przed Krolmi/ iáko przed Stefanem Węgierſkim Krolem z dozwolenia Papieſkiego. Konwalia Krol Szotſki/ gdźie ſie ieno obroćił/ przed niem ſzedł krzyż z tákiem napiſem:

Chriſtianorum gloria.

Krześćiáńſka ſławá y chwałá.

Záwſze pierwey/ niż na koń wſiadł całował go/ y wſzyſcy iego Pánowie. Już to ſtároświeckie nabożeńſtwo y bogoboyność/ dźiśieyſzy Szoći bałwochwálſtwem zowią/ názbyt wierni/ y mądrzy/ názbyt świeći.

Piſze Kuropalát/ iż wedle ſtárodawnego zwyczáiu/ noſono záwſze krzyż przed Ceſarzmi Konſtántynopolſkimi/ y lámpy gorátace. De offic. aulæ Conſtantinop. Niżey ieſzcze o tym będźie.

Ceſárze ná przyłbicách, tarczách, w tryumphách, ná ſátách. &c. tákże y Biſkupi, Krzyże noſili.

Káp. VIII.

Czytamy o Wielkim Konſtántynie v Euzebiuſzá te ſłowá:

In ipſis armis ſalutaris trophæi ſignum inſculpi curauit. lib. 4 vitæ. cap. 21.

Á ná ryſztunku roſkazał wyryć krzyż S. Prudencyuſz kieby opiſuie woyſko iego przećiwko Máxencyuſzowi.

Ardebat ſummis Crux addita criſtis.

Świećił ſie/ mowi/ krzyż ná wierzchu przyłbice. lib. 1. con. Symmachum.

Sozomen też tak lib. 1. cap. 8.

Quò milites iuxtà ſecum ad Deum colendum aſſuefa-

ceret, arma eorum, effigie Crucis signanda curauit.

Aby był Cesarz żołnierzá do chwały Bożey z sobą przyzwyczaił, rýßtunki wßyckiego woyßká / krzyżem położyć ná wierzchu kazał.

Tenże włocznia Longinowe / ktorey w potrzebie vżywał / ná kßtałt krzyżá obroćił. Ta ßie od iego ßukceßorow / doßtała dárem Henrykowi Cesárzowi / á potym ßynowi iego Othonowi / gdźie w vczćiwości wielkiey / y kochaniu była. Widźimy tákie włocznie / ná złotych Portugałach Maurycego Cesárzá / y Anaßtázego.

Włocznią krzyżem przyozdobioną krol Murzyński Elzbáán wygrał wielką bitwę / ktorą miał z Dunáánem żydem / krolem Homerytßkim. Surí: tom: 5. Octob. 24.

Czytamy o Janie Komnenu Cesárzu Konßtántynopolßkim / iż po zwyćießtwie / nie wßiad ná woz tryumphowy / ále na niem obraz Przenaświetßey mátki Bożey położył z rádośći wielką / ktorey zwyćießtwá przypißował / iáko towarzyßce w rządzeniu Cesárßtwá / y w Pánowániu / á ßam z krzyżem ßedł przed wozem. Nicetas Choniates.

Gdy S. Ludowiká Krolá Frańcußkiego woyßko do Dámiaty miáßtá ßturmować miáło / on wźiąwßy Krzyż / przed wßytkimi ßedł / y pomogł mu P. Bog / że dobył. Sur. tom. 4. in eius vita.

Ale y Tátárowie ná woynie krzyżá vżywáli. Spomina Márek Páwet Wenet / lib. 2. de regio: Orient: cap. 4. iż to był vżiáłał Náżám Tátárzyn / Krześćianin imieniem / ále nie rzeczą / gdy ßie miał bić z Kublái monárchą Tátárßkim. Przegrał iednák te bitwę / był poimány / y vdawiony. Żydźi zátym / y Sárácenowie śmiali ßie bárzo z krześćian / ktorzy to do Kublái ßámego odnießli / ná co on / táką im dał przy wßytkich odpowiedź:

Bog

Bog wáß/ y Krzyż iego/ niechćiał Náiemowi pomagáć wprawdźie/ ále sie wy tego nie wstydayćie/ bo Bog dobry y spráwiedliwy/ niespráwiedliwośći y niecnoćie ratunku nie był powinien dawáć. Náiam/ zdraycá był Páná swego/ rebelizował mu/ ꝛć. ꝛć. y Bogá wáßego pomocy/ w złośći swey wzywał. Lecz on iáko Bog dobry y spráwiedliwy/ nie chćiał iego niecnoty bydź obrońcą. Zákazał przytym surowie Zydom y Sárácenom/ áby sie nigdy nikt wiecey nie ważył Boga krześćiáńskiego/ áni krzyżá iego bluźnić.

S. Jeronym piße:

Regum purpuras, & ardentes diadematum gemmas, patibuli Saluatoris pictura condecorat. Epist. ad Lætam.

Purpurę Krolewską/ y kámienie świecące sie ná koronách/ krzyż Zbawićielow támże położony/ zdobi.

Jest monetá złota Herákliußá Cesárzá/ ná niey koroná/ á ná wierzchu krzyż. Widźieliśmy nie raz y inßych Cesárzow tákież pieniądze.

Swiádczy Nicephor Gregorás/ że niektorzy Cesárze Konstántynopolscy/ chadzáli w tákich ßátách/ ná ktorych było pełno krzyżow.

Justynian Cesarz chodząc do kośćiołá pospołu z Pátryárchą/ w ręku miewał krzyż. In Origini: Constantinop.

Kuropálát/ ták też o tym piße:

Ex reliquis gestaminibus gestat Imperator, quodcunq; voluerit, Crucem autem dextera semper gestat. De off. aulæ Constan:

Cesarz/ co sie mu podoba w rękách nośi/ ále przećię krzyż záwße w práwey ręce.

A iż wyżey powiedźiał/ w przeßłym moim Kaput/ Noßą przed niem/ ꝛć. tedy wnet po tey sentencyey przydawa: Práwą ręką trzyma krzyż/ iáko zwykli záwße Cesárze/ ilekroć

w koronie chodźa. Jákoby rzekł: kiedy pospolitym zwyczáiem/ tedy nie przed niem/ ále kiedy wychodźi iáko Cesarz w swey koronie/ sam ná ten czás ma krzyż w rękách.

Cesarz Rudolf. I. w Akuisgranie miał bydź koronowan/ obecnym zásie rozmáitym Panom/ nie chćiało sie przysiegi iemu czynić/ y stroili wymowki/ że niemáß nas wßystkich/ że Sceptrum nie mamy. ić. Tám Cesarz krzyż porwał/ y rzekł:

Hoc signum est, in quo redēpti sumus, hoc ego sceptro, in omnes mihi, & Imperio infidos vtar. His dictis moti qui aderant Principes, crucem exosculati, Sacramentum dicunt.

Ten iest znák/ ná ktorym odkupieni iesteśmy/ teğ ia Sceptru/ przećiwko wßytkim mnie y Państwu nie wiernym vżywáć bede. Wzrußeni Pánowie/ Krzyż całowáli/ y przysiegáli.

Biskupi pospolićie w ßátách chodźili/ ná ktorych pełno bywáło krzyżow/ iáko S. Epifáni: (Epiphan: libel. de animal.) S. Grzegorz Papież/ tákowež y Ććiec iego Gordyan Senator Rzymski/ Panzacny/ y wielki/ y Mátká Sylwia/ y inßy miewáli/ Baroni: tom. 8. A. D. 604.

Ná ostátek przydam y to/ co Procopius in Isa: proph. cap. 44. pißac mowi/ że krześćiáni/ ná ciałách swych imie CHRYSTVS, ábo krzyż S. wyrzynáli/ ná dłoni/ rámionách/ ić. ić. piątnowáli.

A w tym Rozdźiale Czytelniku/ iáko wzwierćiedle/ możeß poznáć/ co to tám zacz byli Krześćiáni/ á iácy sa teraz. Zá prawde wielkie nabożeństwo było/ y dźiwne powaženie krzyżá S. wedle słußności/ iesteći y teraz coś/ ále práwie coś/ by człowiek málowány/ przećiwko żywemu.

O obrá-

O obrázie Zwyćięſtwá z Krzyżem, y wołániu woyſká przed bitwą.

Káp. IX.

RZymiánie mieli iedne Boginią/ ktorą zwáli VICTORIA, ZWYCIESTWO. Nim ſie ná woyną ruſzali/ wielkie ofiáry iey czynili/ wielkie ná iey bátwánie dáry kładli. Sam Konſtántyn Wielki/ będąc Pogáninem/ miał do niey nábożeńſtwo tákie/ wktorym go nie każdy rownał. Zoſtáwſzy potym Krześćiáninem/ żadnym ſpoſobem dokázáć nie mogł/ áby było te Wiktoryą Boginią/ ex Capitolio wyrzucono/ bał ſie tumultow/ ktore náſtępowáły; iákoż śiłá było burd o tym/ y zá pánowánia rozmáitych Ceſárzow ponim/ dopiero wymiotano/ dopiero przywracano ſtáre bálwochwálſtwo/ trudno było z rázu wygładźić/ átoli Konſtántyn Wielki miał doſyć ná tym/ że oświádczył świátu/ iż Zwyćięſtwá ſwoie/ nie od tey ich Boginicy/ ále przez Krzyż S. miał/ ktoremu to oświádczeniu gwoli/ áby iáwne y iáſne było/ obraz Wiktoryey z krzyżem ná głowie vlać kázał/ ponieważ y ſam/ y woyſko iego/ pomocy y ſzczęśćia ztąd pewnego nie raz doświádczyli: Ktory iego ták bogoboyny poſtępek/ wſzytkim Ceſárzom w dálſzym wieku ponim/ bárzo ſie podobał/ co y moneta ich świádczy/ ná ktorey obraz tákowy záwſze wybijano.

Pogáńſtwo/ iuż przed ſámym potkániem: Victoria, Victoria, ná ſwoie te Boginią wołało/ życząc iey ſobie w bitwie przytomney/ iáko y we Frácyey wołali Julego Cezárá żołnierze: Iul. Cæſ. de bel. Gal. 5. Ale Krześćiáni/ Crucis vi-

victoria, Crucis victoria wołáli / Krzyżá s°. zwyćieſtwo / o czym tákowe ſą piſmá. Leo Ceſarz:

Modum & formam confligendi, res ipſa, & commoda denſatio, & inimicorum præſentia efficient. Cùm verò iam ad conflictationem mouet exercitus, conſueta Chriſtianis vox vſurpanda eſt: Crucis victoria.

Sposobu y kſztaltu bitwy / rzecz ſámá / rzędy nie zágęſczone / y obecność nieprzyiaćielſka náuczy. Gdy zás woysko náſtępuie iuż do potykánia / trzebá zwyczáynego Krześćianom głosu dobyć: Krzyżá s°. zwyćieſtwo. Leo l.b. de appara: bellico. cap. 12.

Tenże ná drugiem mieyſcu:

Conflictationis tempore, poſt vocem, Victoria Crucis, magnos atq; altos clamores edere oportet. Ibid. cap. 7. de exerc. eque: & pede:

Czáſu kiedy iuż idą ku ſobie / po głośie / Zwyćieſtwo Krzyżá świętę° / trzebá wielkie y ogromne á głośne vczynić wołánie. A te nádźieie zwyćieſtwá przez Krzyż Páńſki wźięli byli od Konſtántyná Wielkiego / wßyſcy poſledniey ßy Ceſárze krześćiáńſcy / wiedząc / iáko ſie mu był / y woyſkom iego vkázał / y nieprzyiaćielá poráził / o czym będźie niżey ßeroce.

Ná Concilium Konſtántynopolſkim / gdźie kilká ſęt Biſkupow było ze wßytkiego świátá / Duchownieńſtwá rozmáitego bez liczby / po potępionych obrázoborcách / wßyſcy głośno záwołáli: Vicit Crux, Vicit Crux, Zwyćieżył Krzyż. Act. 1. A ty Czytelniku / ieślis ráno położył ten znák y Armatę świętą ná czele twoim / á potym we dnie / vßedłeś iákiey przygody / ſłußnie wymowić możeß Vicit crux: zwyćieżył krzyż / Náczytaß ſie niżey / co o tym Doktorowie SS. mowią.

Dźiwne

Dźiwne Cudá Krzyżá świętego.

Káp. X.

KJedyby kto chćiał/ ábo wßytkie/ ábo co przednieyße/ żadnego nie opuſczáiąc/ Krzyżá świętego Cudá opiſáć/ muśiáłby ná to kśiąg nie ieden tyśiąc y práwie ſporych odłożyć. Rozmáitość ich/ dźiwnie ieſt poważna/ liczbá do opiſánia trudna/ podobieńſtwo ſáme/ pod czás niemal przechodzi wiárę. Przetoż w tey krotkośći/ ktorąm przed śię wźiął/ dla pobudki do ſpolnego dźiękowánia Pánu vkrzyżowánemu/ kilká doſyć dźiwnych nápiße/ wßákże też iuż o tym doſyć przedemną Polſkich Hiſtoriy wydano.

1. Chćiał S. Thomaß Apoſtoł/ czáſu nieiákiego w Jndyey kośćioł záłożyć/ ále mu bárzo tego bronili kśięża Pogáńſcy; y ſam krol Ságam. Tráfiło ſię/ że morze/ ktore tedy dwie mili od miáſtá lało/ drzewo nád zwyczay wielkie wyrzućiło ná brzeg/ co gdy krolowi powiedźiano/ roſkazał rzemieśnikom zwyczáynym/ aby go do miáſtá/ przemyſłem iákim/ y náukę ſwoią záćiągnęli/ gdyż go bárzo ná pewne iedne budowánie potrzebował. Zebráli tedy chłopow robotnikow y wiele y dużych/ ále y rußyć nie mogli/ záprzężono kilku ſłoniow/ wtąż było/ nic nie ſpráwili/ záczym S. Thomaß rzekł do Krolá: Jeśli mi ten pień/ ná kośćioł/ y chwałę iednego Bogá prawdźiwego dáruieß/ tedy go ia ſam/ bez wßelkiey pomocy ludzkiey y ſłoniow do miáſtá ſobie záćiągnę. Krol maiąc to ſobie zá wielkie głupſtwo/ Apoſtołá też ś°. zá człowieká ßalone°/ nie odmowił/ á on pás z śiebie zdiąwßy/ v iedney go gałąſki pniá vwiązał/ krzyżem ś. przeżegnał/ poćiągnął/ y pod ſáme mury mieyſkie/ łácniuchno y bez prace/

bo pień

bo pień dobrowolnie ſzedł za nim/ przyćiągnął/ ná co wſzyſtko miaſto wyſzedſzy pátrzáło / bez wſzelkiey watpliwoſci przedtym dobrze wiedząc/ co ſie miało dziać.

Támże Apoſtoł S. Krzyż kámienny poſtáwiwſzy/ proroкował głoſem mowiąc:

Kiedy morze do tego mieyſcá przyidźie/ ná ten czás/ z roſkazánia Bożego/ ludzie biali/ z dalekiey bárzo kráiny tu przypłyną/ na ponowienie tey wiáry S. y nabożeńſtwá / ktorem ia do was przyniosł. A nie omylił. Bo troche przed przyiázdem Luzytanow/ Ocean po tak wiele ſet lat/ iął iśdź támtędy/ iáko on opowiedźiał. Maff: lib. 2. hiſt. Ind.

2. Lew ſrogi y wielki/ y ktoremu odporu dáć żadnym ſpoſobem niemożono/ czáſu Chryzoſtomá S. włoczył ſie po polach około Alexándryey/ tym co tám mießkali/ także oráczom/ więc podrożnym bárzo ſtráßny/ bárzo ßkodliwy. A gdy ſie nań śiłą ludu dobrze wármate opátrzonego zebráło/ nikt mu przećie nic vczynić niemogł/ prawie ſie mężnie potykał/ ludźie łamał/ ßárpał/ żyw vßedł/ okrutną ßkodę vdźiáławßy/ ták/ że puſte role potym ſtały/ podrożni około dáleko obiezdżáć musieli. Awo nie rychło ſobie Alexandrynowie ſpomnieli ná ś°. Chryzoſtomá/ do ktorego zgromádzono poßli/ rády y pomocy proſili. Tych on pierwey nápomniał/ żeć to dla tego Pan Bog ná was dopuścił/ iż máło wiáre w was widźi/ kazał im ná modlitwe do kośćiołá/ á potym dał krzyż/ y roſkazał/ áby zupełna wiára/ niczego ſie nie lekáiąc/ tám go poſtáwili/ ktoredy ſie lew przechadza. Vczynili ták; á gdy názáiutrz do mieyſcá przyßli/ vyrzeli podle ſamego krzyżá/ onego lwá ßkodnika ſwego zdechłego/ zá co chwałe dáli P. Bogu. Sur. tom. 1. in vi. S. Chryſoſt.

Roku P. 1242/ miesiącá Czerwcá/ w mieśćie Tureckim

ckim Jkonium / v mieyscá ná ktorego ścienie był krzyż wyryty / stáło sie cudo wielkie / czytánia y pámięć godne.

1. Przy wielu ludźi / ieden błazen grał sobie Niedźwiedźiem. A gdy było po igrzyssku / Niedźwiedź podniossy noge / vczynił sobie wczás náściáne pod krzyż samy / y zárázem tudzież padßy zdechł / co widząc obecni krześcianie / głośno zá to Pánu Bogu dźiękowáli.

2. Ale ieden Sárácen / rozżárł sie okrutnie / że to Zbáwicielá z te° cudu / krześćiánie chwálili / y przypadßy / pięścią w krzyż vderzył / zá táką niecnotę / záraz zapłáte odniosł / bo mu rámię / támże nieodstępuiącemu / y cáłá ręká vschłá.

3. Poprawił sie zrázu drugi / tákże Sárácen / lekce sobie słowá krześćian onych zważywßy / y rozumieiąc też cos więcey o sobie / wstał od stołu / v ktorego pił / ßedł do krzyżá / sobie náń wczás vczynić / do czego mu nieprzyßło / gdyż ná tymże mieyscu nagle zdechł. Greczyn tedy ieden bogaty / troie cudo widząc / ßedł do Stárosty Jkońskiego / proßąc áby mu wolno było kupić ono mieysce / á ieśliby mu ießcze pozwolił tam zmurować kośćioł / ná chwałę Pánu Bogu / á cześć Krzyżá świętego / tedy osobno zá to obiecował dárować dwádźieśćiá dwá tysiácá czerwonych Sułtanowi. Guiller: de Nang:

4. Gdy w Hiberniey Hrábiá Rychárd I. z woyskiem do miástá Dubliniey ciągnął: mießczánie widząc / że sie to ma nie ná pokoy / ale ná woynę y niewolą / zwątpiwßy o sobie / vmyślili z miástá vćiec. Był tám krucyfix w Kośćiele S. Troyce / ktory czásu iednego mowił / y chćieli go zsobą wźiąć do Okrętu zániosßy. Lecz chociaż o to sie dźiwnie kusili / y ruszyć z mieysca niemogli. Potym wźięte było miásto / kedy ieden żołnierz znáczny y ßlachćic możny / páterze w kośćiele odpráwiwßy / iuż wychodząc / rzućił groß pod on

Krucyfix/ y ßedł do gospody. Ale groß zá nim lećiał/ ták/ że go w rek/ wźiął/ y wroćiwßy sie/ znowu támże pod Krucyfix położył/ iáko to zwyczayną iáłmużne. Groß znowu zá nim/ czemu gdy sie ludźie dźiwowáli/ y pytáli go/ coby to było/ powiedźiał sumnieniem przyćiśniony/ żem nád zákazánie/ y słußność/ dwor y gmáchy wßytkie Arcybiskupie ná smentarzu wyplondrował/ y wybrał/ domyślawam sie/ iż Pan Bog großá mego tákowego nie chce. Prędko to Hetman wiedźiał/ y záwoławßy go/ roskazał/ áby wßytko wroćił/ á winę odkupił/ co też vczynił. Będąc potym w kośćiele tymże/ groß pod Krucyfix położył/ ktory sie do niego więcey nie wroćił. Dźiwne rzeczy o tym Krzyżu pisano. Giraldus Cambren: in Topogr: Hibern.

Czytamy y to/ że Krucyfix mowił niekiedy/ iáko człowiek/ y w rozmaitych Páństwách bywáło tego dosyć/ áż y w Koronie Polskiey kilká kroć. Miánowićie w kośćiele Trzebnickieg klaßtoru/ ktory záłożyłá/ zmurowáłá/ Páńsko nádáłá Jádwigá S. Zákradßy sie iedná Mnißká/ wypátrowáłá tę S. Xiężnę: sámę tylko będącą/ iákoby sie też ná modlitwie świętey spráwowáłá. Krotko mowiąc/ maß w iey dźieiách dostáteczne opisánie/ widźiáłá/ kiedy Krucyfix przed ktorym ná źiemi leżáłá/ práwą rękę z krzyżá śćiągnąwßy/ żegnał ią/ y mowił/ Wysłuchána iest modlitwá twoiá/ wßytko coś ptośiłá/ otrzymaß. Sur. to. 5 in eius vita.

6. Jest Kośćioł S. Páwłá Apostołá/ ná drodze Ostyeńskiey/ milá od Rzymu/ ktory zmurował Cesarz Konstántyn Wielki/ ná tym mieyscu/ gdźie byłá cudownie ználeźiona głowá ś. tego Apostołá/ ꝛć. ꝛć. Czytay o nim w Rzymie moim Krześćiáńskim. Są tám zacne y święte Relikwie/ iest y Krucyfix/ ktory rozmawiał z świętą Brygidą/ Xiężną Szwedzką/ Pánią dźiwnie wielkiey świątobliwośći/

y kto-

y ktorą był ieſzcze z máluchnych lat iey / Pan CHRYSTVS dziwnie vmiłował / co iey Boſkie Rewelácye ná oko práwie dekláruią. Maſz o tym kośćiele niżey w Kśięg: wtorych.

7. Jákie ſie też działy / y dźieią záwſze Cudá ná gorze Lyſey v miáſteczká Słupiey / w kośćiele świete° Krzyżá / maſz Kśiążki o tym / wiſzą tám y tabliczki znáki tego pewne. To tylko przypomnie / że gdy Litwá / pogánie ieſzcze / Polſkę plondrowáli / dwá kroć był od nich wźięty ná gorze z drugimi łupámi. Naprzod zá Kieyſtutá y Olgerdá Xiążąt Litewſkich in A. 1372. odeſłány ná ſwe mieyſce przez żołnierzá Korábále. Bo konie / doiechawſzy do gránic / żadnym ſpoſobem dáley niechćiáły / Litwá też zdycháłá / choćia ſie ſámego wozu dotykáiąc. Drugi raz zá Jágiełá Roku P. 1384. Pan ieden Litewſki Dowoyno / wźiąwſzy / do ſwego tłumoká ſchował go był z drugą korzyśćią / zdycháłá Litwá dotykáiąc ſie wozu / ábo tłumoká. A iż ten Dowoyno / miał zacną iedne Pánne w poimániu / tedy tá / gdy ſie dźiwował Jágieło; czemu vmierano / powiedźiáłá / záczym ią vdárował / ten też Krzyż S. dał / áby do Polſki odnioſłá ná gorę właſną. Támże oná Dowoyne námowiłá / że z nią iáchał / powiádáiąc iżem iedynaczká / y máietnośći moie wielkie / záczáſem okrzćił ſie / y poiął ią / dánymu był zá Herb Krzyż / podle ktorego Abdánk Panny á żony iego położono. Vide Stricou. in Hiſto.

8. Archidyakon nieiákiego Sábiny Biſkupá Kámizyńſkiego / przedárowawſzy wyroſtká Podczáſzego iego / chćiał otruć / áby ſam po nim Biſkupem mogł bydź. Gdy ten wyroſtek dał ſie námowić / y przeſtał ná tym / y z trućizną wźiętą / kubek winá podawał v ſtołu / rzekł do niego Biſkup / Tyto wypij / coś mi nálał. Nieledáiáko ſie tedy przelękł / bacząc / że do wiádomośći Páńſkiey przyſzło / záczym wołał

wypić/ niżeli mękámi wielkimi zdrádę zápłáćić. Ale kiedy niosł kubek do vst/ záwołał nań Biskup: Nie pij/ day mi/ wypiję ią/ wszákoż idź/ á powiedz temu/ coć ná mię trućiznę dał/ że/ iać trućiznę piję/ lecz ty Biskupem nie będźiesz. Tamże przeżegnawszy wypił/ Archidyakon też/ chociaż indźiey był/ tegoż momentu vmárł/ iákoby przez vstá Biskupie/ do wnętrza nieobecnego oná trućizná wlana była. Greg. lib. 3. dialog. cap. 5.

Konstántynowi Wielkiemu, trzykroć sie Krzyż święty ná powietrzu vkázał, ktory potym z roskazánia Páńskiego, záwsze na woiennych chorągwiách kładł.

Káp. XI.

PIsze Nicefor Grecki Historyk/ że temu Cesárzowi trzykroć był Krzyż S. z niebá vkazány. Naprzod gdy sie miał z Máxencym/ ktory ná wschod słońcá pánował/ potykáć. Drugi raz/ po wygráney bitwie z Licyniuszem/ w Trácyey/ kiedy sie mu było ieszcze trzebá z Bizántynámi bić/ á ná koniec/ gdy przeiechał Dunay/ ná Tátáry idąc/ ktorych też pod swą moc podbił.

1. Jádąc ná Máxencego Roku P. 312. á pánowánia swego śiodmego/ vyrzał krzyż iásny/ wielki/ ná powietrzu/ z tákim napisem:

In hoc Vince. Tym zwyćież:

To iest/ Krzyżem S. iákoż záwsze go ná swey woienney chorągwi/ kámieńmi drogimi y perłámi háwtowány/ oczym świádczy Euzebiusz ktory ią widźiał/ nośić kazał/ y sam sie

miedzy

miedzy pierwszymi / serce wielkie ztąd máiąc / mężnie potykał Strzegło tey chorągwi rycerzow pięćdziesiąt co namężnieyszych / ktorzy ią wszędem trzymali / dla vmorowánia. Powiádał / y często / sam Konstántyn / á mowi Euzebiusz / że od niego to słyszał / iż gdy w bitwie iedney krwáwey / stał się iákiś po iego woyszcze rozruch / ten ktory ná ten czás trzymał / począł się lękać / y drugiemu oddáwáć / iákoż y oddał / y wychodził z woyská Ale go włocznia rożnowáta nieprzyiaćielska vprzedziła / tak / że zárázem legł / á ow co trzymał / cał został. Bo chociaż gęste latáły te rożnowáte oszczepy około niego / wszytkie iednak w kopij / ná ktorey chorągiew wisiáłá / zostáwały / każdy go minął / y tych tákże / co pospołu ná strazy stali / zkąd wszyscy vznawali / y chwalili moc Pánską.

2. Drugi raz / mowi Nicefor / iuż pozbitym Licyniuszu / gdy się mu Bizántynowie poddáć / áni trybutu postąpić nie chćieli / y owszem mu pierszym potkániem / sześć tysięcy / drugim trzy vbiwszy / rozumieli / że do końcá mieli zwyćiężyć. Otoż zfrásowány / iuż wieczor / nie wiedział co dáley czynić / tylko wzdychał w namiećie / á pátrzał wstáwicznie w niebo / kędy vkázał mu się krzyż iásny z gwiazd / ktore też pospołu / y to pismo z psalmu wyrażały.

Inuoca me in die tribulationis tuæ, & liberabo te, & glorificabis me.

Wzyway mie w dzień frásunku twego / á wybáwię cię / y będzieś mie wielbił.

Temu bárzo się dziwował / y znowu w niebo poyrzał / á tákże z tych gwiazd krzyż obaczył / y około niego táki text.

In hoc ipso signo, hostes omnes vinces.

Tym własnie znákiem / wszytkie nieprzyiáćiele zwyćiężysz.

Názá-

Názáiutrz tedy chorągiew swoie/ ná ktorey/ iáko sie mowiło/ był krzyż hawtowány/ wprzod puścił/ zá nim sto woysko/ Byzántynom bitwe dał/ nie tylko ie potłukł/ ále y miásto im wźiął/ chociaż nie wiele żołnierza miał/ bo go był ráczey przećiwko Persom obroćił. Krzyż S. to spráwował/ co y sam ten Wielki Cesarz w modlitwie swoiey/ przed Pánem Bogiem wyznał/ ták iáko Euzebi/ ktory przy nim był/ napisał lib. 2. Vit. Const. cap. 54:

Tuo impulsu res salutares, & aggressus sum, & confeci, tuoq; vexillo, vbiq; hostibus oppositio, exercitum ab illis triumphantem duxi Quinetiam, si quando Reipub. vsus postulat, illa ipsa tuæ virtutis ac potentiæ insignia sequens, contra hostes audacter procedo.

Zá pobudką twoią/ puściłem sie ná rzeczy zdrowe bárzo/ y spráwiłem wszytko/ y twoie chorągiew/ wszędy przećiw nieprzyiaćielom wystáwiwszy/ woysko zwyćiężce y tryumfuiące zwiodłem z polá. A owszem/ kiedykolwiek Rzeczposp. potrzebuie/ idąc zá tymże Potencyey twoiey znákiem/ ná nieprzyiaćielá śmiele nástępuie.

Godna rzecz wspomnienia/ godna záprawdę czytánia/ iáko Licyniusz/ przed pierwszą bitwą z tym Cesárzem/ do żołnierstwá swego miał Orácyą/ bluźnierstwá pełną:

Ten/ (mowił) Rycerze moi/ ktory sie ma bić z námi/ zgwałćiwszy Religią Oyczystą/ błędem záślepiony/ obcego iákiegoś Bogá chwali ić. ić. sprośną iego chorągwią/ woysko swoie śpeći/ y sromoći/ w nim ma nadźieie/ y nie tylko przećiwko nam/ ále y przećiwko Bogom woynę wiedźie/ ktorych chwałę iáko zdraycá porzućił ić. Teraz/ teraz obaczymy: ieśli my zwyćiężymy/ żeć nászy Bogowie prawdźiwi są/ ieśli też iego Bog/ náśe potłucze Bogi/ nikt ná potym niechay nie wątpi/ kogo ma zá Bogá mieć/ ále sie niechay

chay odda zwyćięzcy/ y iemu ofiáruie. ić. Euseb. de vita Constanr.

Lecz potym przed ostátnią/ to iest trzecią bitwą/ pod Nykomedyą/ iuż pierwey mocy niemocney y owßem żadney Bogow swoich doznawßy/ o Krzyżu S. do tegoż żołnierzá mowił/ y ostrzegał:

Ne huic exaduersò irent, cauerentque, ne fortuitò, aut per imprudentiam in illud oculos conjcerent. Nam & virtute valere plurimùm, & sibi aduersarium, infestumq; esse affirmauit. Euseb. lib. 2. de vit. Const. cap 16. & vlt.

Aby nie náćierali przećiwko niemu/ y strzegli sie/ by ábo z tráfunku/ ábo nieostrożnie nań niepoyrzeli. Bo y moc bárzo wielką ma: y mnie bárzo nieprzyiáżny. ić. ić.

Wielkie to wyznánie o mocy Krzyżá s°. ále coż mu pomogło/ kiedy w Pogáńskiey ślepocie został/ bitwę tę trzecią y ostátnią przegrał/ poiman od Konstántyná był/ y ná gárlie skaran.

3. Trzeći raz vkázał sie Krzyż S. Konstántynowi/ o czym tenże Nicefor lib. 7. cap. 49. ták:

Ná Dunáiu most kámienny postáwił/ woysko przeprowádźił/ narod Tátárski/ ktorzy za tá rzeką mießkáią zhołdował/ á tego też czásu/ vkázáłá sie mu była znowu ármatá zbáwienna/ y zwyćięstwo mu/ iáko y pierwey spráwiłá. ić. Abowiem ći/ ktorzy przed nim pánowáli/ iáko czytamy w Euzebiußa lib. 4. de vit. Const. cap. 5. & 6. Cesárze/ Tátárom dań musieli dáwáć/ on będąc ták wielu narodow ßczesliwym zwyćięzcą/ miał to zá sromotę wielką/ y wźiąwßy nádźieię w Zbáwicielu/ rußył sie ná nie/ y wkrotce wßytkich vskromił/ drugich też mądrymi legácyámi miał. ić. ić.

Tu muße przestrogę nápisáć/ że inßa była tá woyná Konstántynowá/ á inßa/ ácz iey bárzo podobna/ y także

z Krzy-

z Krzyżem S. Gállikanowá / ktory był źiećiem Konstántynowym / y Hetmánem zacnym / co sie pokázuie z Historiy żywotá SS. Męczennikow Janá y Pawłá / ktorych też dniá to pisze. Sam ten Hetman / o wszytkiey swoiey woynie Cesárzowi taką dawał spráwę: In actis SS. Ioan. & Pau. Sur. tom. 3. autor Gallicanus:

Gdy mie byli / mowi / Tátárowie oblegli w Trácyey / y śiłá nászych pobili / ia niewiele máiąc woyská / bałem sie z nimi bitwy zwiesdź / ktorych nie zliczona byłá liczbá. Czyniłem rozmáite ofiáry Bogu Marsowi / ále krotko mowiąc / wszyscy moi Trybunowie / y żołnierze / poddali sie Tátarom. Jużem myślił / iakoby vćiec / aż Paweł y Jan / Vrzędnicy zacni ná dworze Cesárzowey Pániey moiey rzekli do mnie:

Nuncupa votum Deo cæli, si te liberauerit, fore te christianum, sicque eris victor ampliùs, quàm fuisti. Vczyń ślub Bogu niebieskiemu / że / iesli ćię wybawi / zostániesz krześćiáninem / á ták będźiesz większym zwyćiężcą niżeli do tąd. Wyznawam náświętszy Cesárzu / skorom wymowił ten ślub / vkazał mi sie wysoki młodźieniec / niosąc na ramieniu krzyż / y mowiąc do mnie:

Weźmi twoy miecz / á podź zá mną. A gdym szedł zá nim / vkazáli mi sie zewsząd żołnierze / sercá dodawali / y mowili:

My tobie posługę y życzliwość pokázuiemy: ty wnidź do obozu / y rękámi obiemá trzymay miecz goły / aż do Krolá sámego doydźiesz.

Doszedłem / ále on vpadł mi do nog prosząc / ábym go nie zábijał / iam też zlutowawszy sie / nikogo nie zabił / y inszym tego bronił. Ták wszytko Páństwo Tráckie od Tatar wybáwione było / ktorzy sámi ieli dáwáć tribut.

Siłá tu podobieństwá baczysz / śiłá rożnic / krzyżá też iest

zmiáń-

zmiánká. Ten Gallikan był w te czásy Pogáninem. Powiedźiałem ná tytule Rozdźiału tego / że miał roskazánie Cesarz / áby ná chorągwi swoiey woienney krzyż nosił / y ták deklárvie. Spomina Euzebiusz de vit. Const. lib. 1. cap. 22. & seqs. że to wszytko po zwyćiestwie nád Máxencym / powiádał mu sam Cesarz podprzysięgaiąc co sie tu nápisze:

Gdy iuż słońce do południebá przyszło / (Euzebiuszowe to słowá) y miało sie zpołudniá / iż wte czásy widźiał krzyż z ßczerey iasności vfigurowány / ná sámym niebie / niemal tudzież przy słońcu / y na nim ták text: Tym zwyćiež.

Dźiwne zdumiewánie nań y ná wszytko woysko / ktore z nim wszędy w drogách bywáło / tedy padło / gdyż ná ten krzyż wszyscy pátrzali. A gdy w wielka wątpliwość przyszedł / niewiedząc coby mu to widzenie znáczyło / y myśli wielkie nań nástępowáły / bo też v Rzymian krzyż wielkiego nieszczęścia był znákiem / dla czego y Hetmáni rozradzáli mu one bitwe / noc záśká / vsnął. Tám vkazał mu sie Pan Chrystvs z krzyżem tym / ktory ná niebie widźiał / y roskazał / áby znák ten ktory mu we dnie był vkazány / vczynić dał / y iáko obrony w bitwách / przećiw nieprzyiaćielom vżywał.

A iż nietylko on sam wpołudnie / ále y woysko wszytko widźiało krzyż / iáwnie o tym Historye mowią. S. Artemusz w te czásy służył żołnierską w Woysce Konstántynowym / ktory po iego śmierći pozwány o wiárę S. przed zdrayce Páná Chrystusowe° / Cesárzá Julianá / ták do niego mowił:

Vdał sie Konstántyn do Krystusá / będąc od niego záwołány: kiedy sie bić miał srogim potkániem z Máxencym. Abowiem tedy wpołudnie / vkazał mu sie krzyż nizli Słońce iáśnieyszy / z Pismem złotym / ktore mu zwyćiestwo opowiedało. A iam to sam widźiał będąc ná teyże woynie /

y pismom czytał / y owszem woysko wszytko pilno ná to pátrzało / masz o tym w obożie twoim wiele świádkow. Vide Acta S. Artemij: apud Sur: tom. 5. Socr. lib. 1. cap. 1.

Konstántyn ná pámiątkę tych trzech krzyżow niebieskich, trzy w mieśćie postáwił.

Káp. XII.

PO zwroćie Heleny S. z Jeruzalem / á po widzeniu tych krzyżow / ná pámiątkę ich / tákże trzy z mośiądzu bárzo wielkie kazał vlać / y káżdemu dał názwisko własne / IEZVS, CHRISTVS, { VICTORIA, ábo ZVVYCIESTVVO. Nicephorus lib. 8. cap. 32.

1. Ten / ktoremu dał imię JEzus / roskazał wszytek powlec złotem / y położył go w Rynku in arcu triumphali, poniewaź był tego Paná mocą Greckie báłwochwálstwo wywroćił.

2. Drugi / ktory miał tytuł CHRYSTVS, ná wysokim słupie mármuru czerwonego postáwił / co był przeniesiony z Rzymu. Czytamy v Kuropálátá de offic. aulæ Constant. że ná káżdy rok / w mieśiącu Wrześniu / dniá pierszego / do tego krzyżá bywáłá Processya z Litániámi / ktorą odpráwował sam Pátryárchá / przyczym bywał y Cesarz / á nieodchodźił aż sie wszytkie obrządki kośćielne y nabożeństwo / odpráwiło.

Jest też to in M. SS. Originibus Constantinopolitanis quas Bauarica Bibliotheca seruat, że gdy napierszy raz byłá Processya / Kápłan stał ná tym słupie / głosem wielkim mowił / ku niebu sie obroćiwszy stokroć Kyrie eleison / á potym Letánie / miedzy człeká pospolitego śiłá od Cesárzá zboża rozdano /

rozdano/ miásto w te czásy/ ktore przed tym Bizantium zwano/ Konstantynopolem zwáć roskazano. Sitá przy tym było igrzysk rozmáitych/ Grácyie krasomowcy przez 3 dni czterdzieści mowili. &c. &c. A to też y dla tego czynił Konstántyn/ że ná teyże kolumnie stał iego obraz/ w ktory był pierwey postáwiony/ sztuczke drzewá S. dla obrony miástá włożył/ trzymał w ręce iábłko złote Cesárskie bárzo wielkie z krzyżem y nápisem:

Tibi, Christe Deus, Verbum, hanc commendo.

Tobie Chryste Boże/ Słowo/ to miásto polecam.

3. Trzeći krzyż názwał Victoria, Zwycięstwo, á postáwił go ná wysokim márnurowym słupie w rynku/ gdźie tylko chleb przedawano. Tám nad wßelką mysl ludzką/ v tego krzyżá/ wielkie sie cudá działy/ á zwłaßczá ná oczy/ ná zápalenie/ y ná inße rozmáite choroby/ ludźie pomoc iáwną/ y vzdrowienie brali.

Támże też/ iáko iest v Nicephorá/ Anyoł Páński ná káżdy rok trzykroć stępował z niebá/ w noc iuż głeboko/ w wielkiey iásności/ około krzyżá chodźił/ y kadźił/ maiąc kadźilnice: Triságium/ to iest: Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus Sabaot, trzy rázy głosem bárzo pięknym/ (co rozumieć Anyelskim) śpiewał/ to odprawiwßy: iáko bárzo iásna gwiazdá do niebá sie wracał. Widywali y słychali záwße ci ktorzy tego byli godni.

Potym zá pánowánia Cesárzá Maurycego/ było wielkie trzęsienie źiemie/ záczym vpadła była y ta kolumná/ ále ią znowu Heráklius Cesarz podniosł/ żelázami mocnymi opatrzył/ v spodu ná niey wyryć kázał:

Opus Deo acceptum Imperatoris Magni Heraclius firmauit.

Pámiątkę Bogu przyiemną Cesárzá Wielkiego/ Heráklius mocno obwárował.
Zwał ten Krzyż Heráklius: Niezwyćiężony.

Woienne Chorągwie z Krzyżem, zátrzymáli Cesárze poślednieyszy.

Káp. XIII.

PO zeszćiu Wielkiego tego Cesárzá/ máło nie wszyscy/ co po nim pánowáli/ Chorągiew iego/ krzyżem Páńskim ozdobioną/ iáko rodźićielkę iáką Zwyćięstw/ w swoich woyskách miewáli/ nigdy bez niey/ z iákimkolwiek nieprzyiaćielem/ wstępnego boiu ważyć sie nie śmieli/ choćiaż też swoie nie inákße mieli. Euzebiusz ią y w rękách miał/ trwáłá do czásu Sokrátesá Historyká kośćielnego/ Socr. lib 1. cap. 1. y do Cedrenowego. In Compendio Hist. áż y do Nicephorowego lib. 7. cap. 29.
Julian Cesarz/ zdraycá Chrystusow y ie° wiáry/ gdy dźiwnymi/ á nie cnymi sposobámi/ z Mnichostwá do Cesarzstwá przyszedł/ oczym dostátecznie pisał tenże Nicephor/ odmienił: Krzyż S. iáko przeklęty z Krześćianiná Pogánin wyrzućiwszy/ Bogi swe fałszywe/ ná własney woyskowey chorągwi wymálowáć kazał. Ale omyliłá zdraycę nádźieiá/ gdyż w krotce Wálentynian nástąpił/ y znowu Konstántynowey z krzyżem vżywał/ pieniądze tákże pod czás krzyżem/ pod czás imieniem Chrystusowym znáczył/ w czym go y inszy potym nie wydáli.

Teodozy dawnieyszy/ gdy sie miał o Páństwo z Eugeniuszem Tyránem bić/ tákową chorągiew nieść przed woyskiem

ſtiem roſkazał/ á kiedy mu niektorzy mowili/ áby dla niepewnego zwyćieſtwá/ do wioſny te bitwę/ y gomon odłożył/ rzekł: Wiećie/ że przed nieprzyiácielſkim woyſkiem nioſą obraz Herkuleſá Bożká? A chcećież wy ábo rownáć moc iego/ z mocą Krzyżá ś°? ábo wiec bárźiey ſie bać zá nim/ á niżeli oni zá ſwym bałwánem? Ja tego znieść niemogę/ y niedopuſzcze. Theodor. lib. 5. cap. 24.

Otoż roſkazał do potrzeby/ kedy niemal ná głowę nieprzyiácielſkie woyſko poráził/ oſtátek ná wiárę wziął ſámego Eugeniuſzá poimał/ y ſtráćił. Dzień przedtym/ ukázáli ſie mu dwáy Apoſtołowie SS. Jan y Filip/ dodawáiąc ſercá/ co ſie też ná iego monećie widźieć może/ z iedne ſtrony on ſtoi/ práwą ręką Ewángelią/ lewą krzyż trzyma/ z drugę ſą Apoſtołowie SS. toż y tákże trzymáiąc. Baroni. Anno. 394.

S. Oſwáld przed bitwą ſwoią/ z Brytońſkim Krolem/ ſam tedy Krol Angielſki/ tám gdźie bydź miáłá/ krzyż vczynić wyſoki/ y dół wykopáć kazał/ ſam go w nim poty rękámi ſwymi trzymał/ áż żołnierze ziemią oſypáli/ y vtwierdźili. Potym głośno záwołał/ áby wßyſcy klękneli/ Páná Bogá proſili o pomoc/ ná woynę ſprawiedliwą. A nie omylił ſie. Bo ráno ruſzywßy ſie ná Brytoná poráził go ná głowę/ v krzyżá też/ wielkie ſie nád ludźmi dźiały cudá. Bed. lib. 3. hiſt. Angl. cap. 2.

Roku P. 1212. myślili Krześćiánie/ wßytkie Maury z Hißpánicy wypędźić/ á vczyniwßy lige z Krolmi/ Káſtelſkim/ Arágońſkim/ Náwárſkim/ dáli tym Pogánom bitwę. Ale byli náßym bárzo ślini/ ták/ że iuż iákoby poczynáli myślić o vćiekániu/ dla czego Páſchaſius Káplan/ ná ten czás Kánonik Toletáńſki będąc w obozie/ Krzyż wielki porwał/ wpadł miedzy Pogány/ y wolno miedzy nimi chodźił/ bo

ácz ćiſkano y ſtrzelano/ wßytko przećie zoſtawáło w drzewie: on cał/ Krześćiáni ſerce zá tym wźiąwßy/ y śmiele nátarßy/ porázili/ on zły lud/ vbili dwá kroć ſto tyśiecy/ náßych tylko dwádźieśćiá pięć/ drudzy iż ſto pietnaśćie legło piſą. Zebráli po bitwie ták wiele ſtrzał/ że woyſko wßytko/ dwa dni/ ie paląc/ y ieść ſobie gotuiąc/ ognie też z nich kładąc/ ießcze ſpalić niemogli/ oſtátek porzućili y zoſtáwili/ ácz ſie pilno ſtáráli/ áby było wßytko zgorzáło. Ioan. Marian. lib. 11. hiſt. hiſp. cap. 14. 15.

Roku Páń: 955. Węgrzy ießcze Pogánie/ woyſkiem wielkiem/ iáko mrowie/ wtárgneli do Báwárſkiego Xieſtwá/ paląc/ bijąc/ plondruiąc. ść. ść. Zebráli ſie krześćiáni/ przed ktorymi S. Vdálryk Biſkup Außpurſki/ w vbierze Biſkupim/ z krzyżem ná ſobie ßedł/ roſkazawßy/ áby zá tym po ich odeśćiu/ białegłowy y inßy wßyſcy pozoſtáli/ z krzyżámi około miáſtá chodźili. Krotko mowiąc/ Biſkup od ſtrzelby wolen y cał był dla Krzyżá S. á Ceſarz Oto pogáńſtwo ono porázit ná głowę/ ktorzy wielkośći ſwey dufáiąc mowili przedtym: Niepodobna/ áby nas kto mogł zwyćiężyć/ chybáby ſie ziemiá roſtapiłá/ ábo niebo ná nas vpádło. Ale Krzyż S. zwyćiężył/ choćiaß ſie ziemiá nie roſtapiłá/ áni niebo vpádło. Piße Fryzyng/ że tylko ich vßło ſiedm/ Viterbienſis ßeść/ á Witychind cap. 12. przydawa/ że trzech Hetmánow Węgierſkich/ Henryk Xiąże Báwárſkie/ kazał obieśić v Rátyzbony/ ktorych inße Hiſtorye krolmi zowią/ & in vita S. Vdalrici incer. Aut. że w te czáſy/ nie tylko krole Węgierſkie/ ále y Pány/ y inße zacne ich ludźie powießano. Ták ieſt/ że to iuż nie była Chorągiew/ ále doſyć ná tym/ że był ſam krzyż/ ktory to zwyćieſtwo ſprawił/ áto go nieśiono ná ſobie/ była nádźieią/ rzecz náſtąpiłá.

Rozmá-

Rozmáitych czásow, rozmáićie ſie Krzyż ludźiom vkázował.

Káp. XIV.

PO śmierći Wielkiego Konſtántego/ zá Pánowánia ſynà iego Konſtáncyuſzá/ nád Jeruzalem/ kedy w te czáſy był S. Cyryllus Biſkupem/ vkázał ſie bárzo wielki/ y iáſny krzyż ná niebie/ o ktorym do Ceſárzá/ tenże Biſkup S. liſt w ten ſens piſał:

Ktorego czáſu/ Bogá miłuiący Oćiec twoy pánował/ ználeziony był Krzyż S. Páńſki/ teraz kiedyś ty ná ſtolicy iego Ceſarſkiey vśiadł/ tu v nas nád Jeruzalem/ vkázał ſie ná powietrzu/ bárzo iáſny/y świetny. A vkázał ſie w te dni Świąteczne/ ráno/ godźin trzy ná dźień/ w miesiącu Máiu/ bárzo wielki/ z ßczerey świátłośći/ nád gorą/ gdźie był Pan vkrzyżowány/ á doſiągnął áż do gory Oliwney. Widźiáło miáſto wßyſtko/ widźieli pielgrzymowie. ić. ić. trwał godźin kilká. ić. S. Cyril: in epiſt. ad Conſtant. Zgadzáią ſie wtym Hiſtorykowie kośćielni wßyſcy/ przydawa Nicephor lib. 9. cap. 32. że około krzyżá była tęczá/ wielkość iego mowi była/ ná pietnaśćie ſtay. ić. ić. Coby P. Bog vkazániem tym znáczył/ rozmáićі rozmáićie piſáli. S. Cyryllus/ że przyßćie Synà Bożego ná ſąd/ á iż poczęło ſie piſmo pełnić: A ná ten czás/ vkaże ſie znák Synà człowieczego ná niebie. ić. Mat: 24.

Czytamy v Cedrená/ iż zá pánowánia Julianá/ támże y tákowyż ſie krzyż vkázał/ tylko co był iáſnieyßy/ od Golgoty/ áż do Oliwney gory.

Roku

Roku dwudźiestego piątego Konstáncyuszowego pánowánia / gdy do Illiryku wiezdżał Julian / vkazał sie tákże ná powietrzu / záraz też támże vyrzeli wszyscy / ná winoroślách / choćiaż iuż było z winnic zebrano wszytko / iagody kwáśne / niedoyrzáłe / rosá ná sámego Juliana / y ná te / có z nim iechá-li pádłá / krzyże ná szátách poczyniłá / widźieli ludźie / widźiał y sámże / rozmáićie sobie wykłádáli. Sozom: lib. 5. cap. 1.

Gdy tenże Julian przeklęty ná złość krześćiánom / dozwolił był zydom murowáć kośćioł w Jeruzalem / vkazał sie krzyż ná powietrzu / y zárázem drugie rozmáite po szátach ludzkich / czarne po żydowskich / ná xięgách / obrázách / ná vbiorách kośćielnych / y w Antyochiey / y w inszych miástách tegoż czásu. Kto száty omywał / nic nie spráwił / znáć było bárzo pięknie położone krzyżyki / trwogá wielka miedzy ludźmi powstáłá / wszyscy wysławiáli Bogá Krześćiáńskieg / drudzy biegáli do nászego duchowieństwá / prosząc o krzest: ꝛć. ꝛć. D. Greg. Nazianz. Orat. 2. con. Iulian. Sozom. Niceph. Rupert. Theophanes. Chćiał Pan Bog pokázáć Pogánom y Zydom / że nie żydowska wiárá / ktora zupełnie chćiał Julian przywroćić / ná potym miáłá pánowáć / ále krześćiáńska / ácz Zydowie / mowi Sokrátes / záślepieni / dobro co w rękách mieli / zárzućili. Ale pátrz co sie dáley dźiało.

Gdy ná to pátrzał S. Cyryl: y rozbierał v śiebie Proroctwo Dánielowe / ktore potym Zbáwićiel w Ewányeliey powtorzył / y tenże Biskup ś. mowił / że przyszedł czás / kiedy sie ma wypełnić: Nie zostánie kámień ná kámieniu / tudźiesz ieła sie trząść źiemiá okrutnie / kámienie z Fundamentow wyrzućiłá / y rozrzućiłá / wicher srogi wapno y máterya rozproszył / ogień od gruntu wypadł / mulárze co przećie robić chćieli / y tych / ktorzy sie byli dźiwowáć przyszli / w ocemgnieniu spalił. ꝛć. ꝛć. Niceph. lib. 10. cap. 33. Pisze

Piße S. Prosper lib. de Prædict. p. 2. cap. 34.

Naßych czásow/ za Pánowánia bogoboynego y krześćiáńskiego Cesárza Arkadyußá/ wiemy iákie było powstáło w Persyey przenásládowánie. Vćiekli śie pod obronę iego Ormiánie/ ktorych/ áby był nie wydał/ bił śie z Persámi/ y skończył woynę. Ale przed sámym podkániem z nieprzyiaćielem/ krzyże ná ßátách woyská iego vkazáły śie/ dla czego po zwyćieſtwie/ kazał bić złotą monetę z krzyżem/ ktorey vżywa świát wßytek/ á zwłaßcza Azya/ y tych czásow ią widżimy. Te krzyże iáko widżiß/ znáczyły zwyćieſtwo.

Theodor Studijt Orat. in S. Platon. Zá pánowánia/ mowi/ Konſtántyná Kopronimá/ vkazáły śie modre krzyże/ ná ßátách ludzkich w Konſtántynopolu/ bárzo piękne/ iákoby ſnádź y wymálowáne. Znáczyły powietrze/ ktore powſtáło tak ſrogie/ że y mieyſcá ledwie ſtawáło do pogrzebu/ ludźie zdołáć nie mogli noßąc/ wozow vżywáli/ miáſto nie tylko to/ ále y inße wymárły/ oſtátni zdechł przeklęty Cesárz/ wielkimi plágámi/ czego był godźien/ ſkarány.

Roku Páńſk: M. C. LIV. vkazáły śie mieśiące trzy: á ná tym/ co był weśrzodku/ krzyż. Sifrid. Miſnen.

Czáſu iednego v Kremony miáſtá Włoſkiego/ była niepogodá dźiwnie wielka. Támże grad roſły bárzo spadł/ ná ktorym był krzyż/ obraz Páńſki/ á ná wierzchu tak nápiſano złotymi literámi:

IEZVS Názáráńſki/ Krol Zydowſki.

Gdy śie roſtopił grad/ Mniß iednego ſwego oczy chore woda tą zákropili/ ktore záraz ślepoty zbyły: Guilerm. de Nang. in vita S. Ludou. fol. 410.

Lat ktorych pánował Máximilian. I. Cesarz/ nietylko ná ßátách/ ále y ná ćiálách ludzkich ptći oboiey/ Duchownych/ świeckich/ bogátych/ vbogich. ić. vkazáły śie

Krzyże: koroná ćierniowa/ ſtup do bieżowánia/ bicze/ młoty/ kleßcze/ gwoździe/ kur/ ſukienká Páńſka/ drábiná/ śrebrniki/ gębká/ włocznia/ zgołá wßytkie naczynia do vmaczenia przynależące/ ludźie w Niemcech ná swych ciáłách widźieli/ oczym ßeroce wierßem Mirándulanus piſał do tego Ceſárzá/ ácz to poſpołu z nim widźiał/ będąc v niego. Powiedźiałem/ że to vkázował ſam Ceſarz Mirándulanowi/ gdy był v niego/ oczym ták w Prefácyey mowi: Monſtraſti, dum eſſem apud te in Germania, cruces, clauos, lanceas, & alia pleraq; cæleſti quadam, nec viſibili pluuia delineata, &c. Vidi & ipſe, poſtquā à tua Maieſtate diſceſſi, in Italiam rediturus, multa, quæ non modò fidem rei iam vulgatæ adſtruerent, ſed maiorem multò demirationem incuterent, & vniuerſam pene Germaniam, ad cæleſtia prodigia religionis ergò commouerent, &c. &c.

Pokázałeś mi Ceſárzu/ gdym v ćiebie był w Niemcech krzyże/ gwoździe/ włocznie/ y ſiłá rzeczy tákowych/ niebieſka iákoś/ ále niewidoma roſą wykonterfetowánych. ćć. ćć. A ſamem widźiał/ iuż od máyeſtatu twego/ wrácáiąc ſię do włoch/ wiele tákowych dźiwow/ ktore nietylko wiáre iednáły o pierwey iuż widźiánych/ ále y wßytkę źiemię Niemiecką do Páná Bogá wzruſzáły. ćć. ćć. ćć.

Vkázáły ſię te rzeczy po wßytkich Niemcách/ Frácyey/ po wielu páńſtw/ y w Polßcze/ iáko piße Tritem: in Chronico, toż świádczy Continuator Palmerij in Anno D. 1501.

Ato maß konterfet płći oboiey.

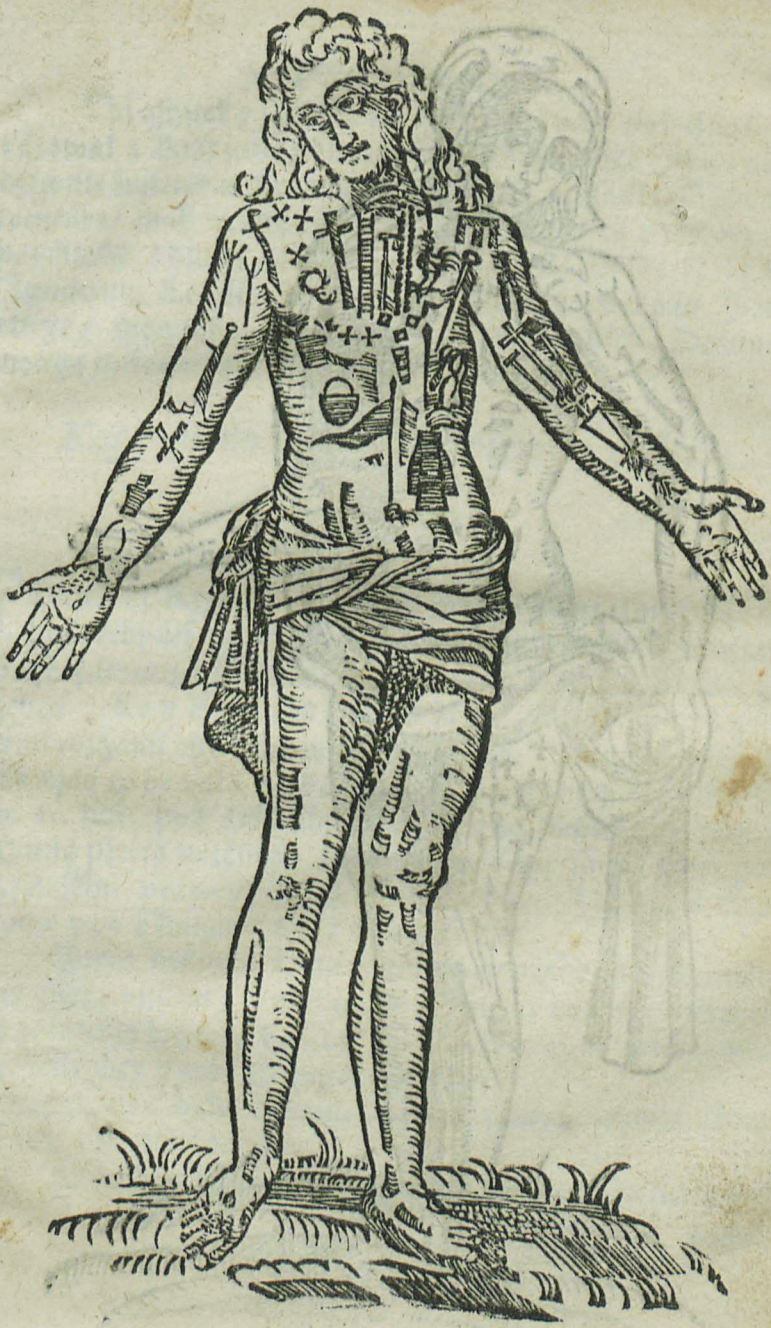

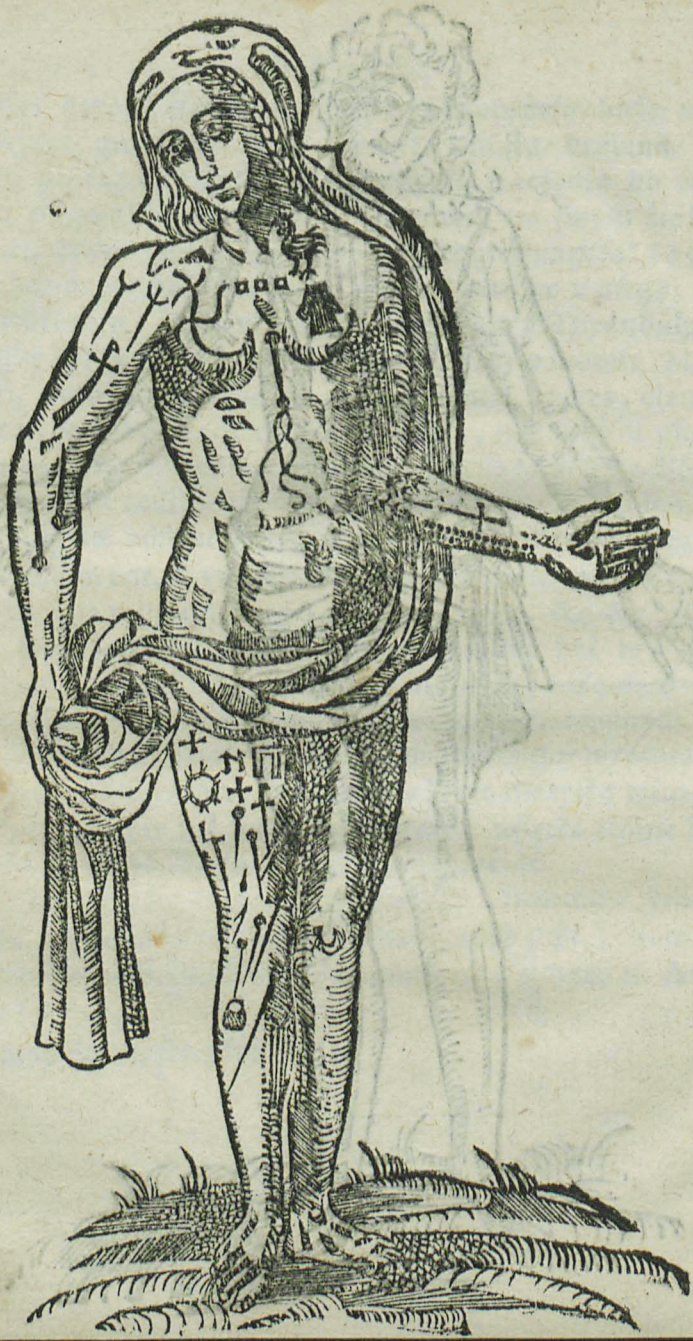

Ná ostátek y sam Pan á Zbáwićiel náß/ pod czás sie vkázował z Krzyżem/ pod czás ná Krzyżu/ iáko onemu przedziwnie świetemu Fránćißkowi/ wedle opisánia ś° Bonáwentury/ maß w iego żywoćie dostátecznie/ tu powtarzáć/ przyßłoby z długą zabáwką. Vkázał sie niosąc krzyż S. Ignácemu Loioli/ fundatorowi świetego Zakonu Jezuickiego/ mowiąc: Ero vobis Romæ propitius, Doznaćie moiego miłosierdźia y opátrznośći w Rzymie

Kogo miano krzyżowáć, pierwey go bito.

Káp. XV.

POnieważ Rzymskim práwem żydy w Jeruzalem Piłat sądźił/ tedy też wedle nie°/ & in hac causa postąpić muśiał/ to iest/ pierwey niż Páná zdał ná śmierć krzyżową/ káráć go bićiem. To v Rzymian troiákie było/ ábo kijmi/ ábo winnymi rozgámi bito/ ábo wiec biczowáno. Kogo bito kiymi/ pod czás to bywáło áż do śmierći/ oczym maß v Polibiußá lib. 6. hist. pod czás áby ieno skaráno wedle zwyczáiu. Winną plećią vczćiwßa byłá/ y tylko ták sáme ludźie pod Rzymskim práwem śiedzące chlustáno. Liwiuß o Scypionie pod Numáncyą ták mowi lib. 17.

Quem militem extra ordinem deprehēdit, si Romanus esset, vitibus, si extraneus, fustibus cecidit. Ktorego żołnierzá loźnego doßedł/ byłli Rzymiánin/ plećią winną/ ieśli obcy y cudzoźiemiec/ kijem karał.

Biczowánie/ było karánie włásne sámych niewolnikow. Práwo ták roskázowáło:

Exquibus causis liber fustibus cæditur, ex his seruus

flagel-

flagellis cædi, & Domino reddi iubetur. Marcel. Iurisconſ. L. Seruorum. ff. de pænis.

Dla ktorych przyczyn wolnego kijmi biją / dla tychże niewolniká / biczowáć / y pánu oddáć roſkázuią.

Wiec biczowano / powroſkámi / ſtryczkámi / rzemieniem / w końcach pod czás przywiezowano kośći oſtre / páznokćie żelázne / bodźcá tákże żelázne. ꝛć. ꝛć. co ćiáło okrutnie ßárpáły / abo y pułmiotłámi. Anoż / że pogáńſkich dalßych swiádectw zániecham / mowi świety Páweł Apoſtoł do ſwoich nieprzyiaćioł. Act. 22.

Si hominem Romanum, & indemnatum, licet vobis flagellare? Godźili ſie wam Rzymiániná / á nie zdánego dekretem biczowáć?

Tákże ná inßym mieyſcu: Act; 16. Cæſos nos publicè, indemnatos, homines Romanos, miſerunt in carcerem.

Jáwnie nas nie zdánych Rzymian / vbiczowawßy / do więźienia wrzućili.

Co gdy Káći ogłośili / Vrząd wßytek zlękßy ſie / przyßedł do więźienia / y przepraßáli S. Páwłá / y Syllę towarzyßá iego / á wypuśćiwßy prośili / żeby y z miáſtá poßli / bo to karánie ná ſáme niewolniki poſtánowione było.

Siłá by tu piſáć / ále ráczey dyſkurſy / y mało potrzebna wiádomość / iáko / kto Páná biczował / iáką go intencyą Piłat biczował. ꝛć. ꝛć. tobie Czytelniku doſyć wiedźieć / że co Doktorowie SS. vczą / okrutnie y tyráńſko / Pan á Zbáwićiel był poßárpány. Wedle práwá / ktorym ſie miedzy ſobą ſámi żydowie ſądźili / niegodźiło ſie iedno czterdźieśći plag dáć / ále wedle Rzymſkiego / z ktorego był Pan obrał ſobie ſąd y dekret / liczby pewney nie było / záczym / iż Piłat chćiał Páná wybáwić / oczym maß v S. Auguſt. tract. 106. in Ioan. Cyrillá lib. 12. cap. 15. S. Chryzoſt. homil. 43. in Ioan.

Ioan. y z Ewányeliey znáć iáwnie / tedy go też roſkazał gwałtownie biczowáć / awoby złe żydowſkie ſercá vśmierzyć / żeby mu go ná śmierć z rąk nie wydźierali:

Emendatum illum dimittam:

Skarawßy go pußcze wolno.

ſłowá ſą Piłatowe. A Proroctwo toż vkázuie:

Fui flagellatus tota die. Pſal. 72.

Cáły mie dźień biczowano:

Jákoby chćiał rzec / ták mie bárzo vbicowano / by to czyniono przez cáły dźień. A pewnie y Żydowie / z ſercá záiádłego / vpomináć żołnierzá nie zápomnieli / áby miłośierdźiu pokoy dáli.

O Koronowániu Páńſkim, z iákiego ćiernia, iáko wielka Koroná.

Káp. XVI.

ZAraz po biczowániu / áni wedle práwá / áni wedle zwyczáiu / żołnierze ktorzy te robotę robili / do koronowánia ſie porwáli y poßli / náſłuchawßy ſie przed tym przeklętych Żydow / że ſie zá ich Krolá Pan vdawał / ácz kolwiek okrom práwá / ktorego mowie o tym nie było / y cztek pospolity koronowáć go nie roſkázował / iáko piße Tertul. de Cor. milit.

Oney korony / bezbożności żelżywey pełney / pospolſtwo nie roſkázowáło / Rzymſki to był ſobie żołnierz wymyślił. ić. ić.

Jeſli im Piłat roſkazał / pewnego niemáß nic / mowi Auguſtyn S. Tract. 106. in Ioan:

Aut permiſit facere, aut iuſſit.

Abo

Abo im to dopuśćił/ ábo kazał czynić: podobieństwo/ iż bacząc zewszech miar niewinnego/ ludzkośćią wzruszony dopuśćił/ áby go iuż wniwecz obroconego vkazawszy/ mogł złym ludźiom wydrzeć. Atoli Zydy/ ktorzy ná to żołnierskie tyráństwo rádźi pátrzáli/ y taką śmierć niewinnemu Pánu gotowáli/ skarał P. Bog nieládáiáko/ ná ich Krolu Agrypie/ ábo Herodźie/ y oddał koronę/ sceptr/ y insze zelżywośći/ oczym sam żyd Filo świádczy in Flacco Præside, świadczy y Jozeph/ że sámi áż názbyt syći byli lib. 2. belli: cap. 14.

Siłá ludźi rodu szláchecкiego poimano/ y do Flákusá Stárosty przywiedźiono/ ktorych on biczuiąc poszárpáć/ á potym powieszáć roskazał. A zdáłá sie mowi/ tá ćięższa nowiná Rzymskiego okrućieństwá/ gdy czego sie przedtym nikt nie ważył/ ná ten czás ważył sie Flákus/ że szláchtę/ śiedząc ná sądźie/ kazał y biczowáć/ y na krzyżách przybijáć/ ktorzy ácz byli rodem Zydowie/ ále iuż do wielmożnośći Rzymskiey przypuszczeni/ Rzymiánie.

Tenże ná drugim mieyscu:

Zá Tytusá/ pod czás ich/ mowi/ pięć set poimano ná dźień/ á po biczowániu y mękách rozmáitych/ ná krzyżách przybijano przećiwko murom.

Aż też kiedy było tego często:

Iam spatium crucibus deerat, & corporibus cruces. lib. 6, cap. 12,

Już mieyscá dla stáwiánia krzyżow/ áni krzyżow dla Zydow dostáć możono.

Czemu to ták? Oddał im Pan dobrą miárą swoie bicze/ krzyż/ ćiernie. ꝛć. ꝛć. iest tego v Jozefa bárzo wiele.

Ale z iakiego ćiernia vplećiona byłá Koroná/ y iako wielka/ pewnośći niemász/ iedni mowią/ że było w niey ro-

szczec

ſczek ſiedmdźieśiąt dwie / drudzy wiecey / drudzy mniey / to pewna / że śiłá ich było / á nád podobieńſtwo oſtre / ktore okrutnie wielką bolesć czyniły / y naświetßey Krwi Páńſkiey meáty znáczne otwieráły.

Jáko Páná prowádzono ná śmierć, á ieśli przed nim idąc Podwoyſki wołał, ieśli trąbiono dzwoniono, etc. etc.

Káp. XVII.

CZeſtokroć y w Grecyey / y w Rzymie ná śmierć złoczyńce prowádzono nágo. O Grekách Plato świádczy w ſwoich Práwách / gdźie nie inákßo y ſam Konſtytucyą / ábo ráczey prawo nápiſał lib. 11. de legib: Chereáß zábił Káligule Ceſárzá / á Lupus Cezonią żonę iego y dźiećie ichże / wiedźiono ie ná śmierć nágo. Ioſe. lib. antiquit. 19. cap. 3.

Widamy w rozmáitych Páńſtwách ſtáre obrázy / ná ktorych wykenterfetowano / przy Pánu kotry / tylko w koßulách idące na śmierć.

Podczás wiedźiono vbránych / zwłaßczá nie ná krzyżową śmierć / co káżdy wyczyta o świetym Cypryanie męczenniku. Nowßem / chociaż y ná krzyżową śmierć / przećie niekiedy wßatach prowádzono / iáko y Zbáwiciełá náßego / co ſie iáwnie pokázuie z ſámey Ewányeliey Mat. 27. Wiec y owi trebácze / ktorych ná obrázách widamy / że ſłi przed Pánem / máią prawdy wielkie podobieńſtwo. Abowiem czytamy w ſtárych Autorow / że też ten bywał zwyczay Rzymiánie ſtárzy / kazáli trąbić / prowádząc / zwłaßczá Rzymiánina ná śmierć. Senc. 9. Controu:

Fit à precone ſilentium, adhibentur deinde legitima verba, canitur ex altera parte claſſicum.

Podwoyſki czyni milczenie / Sędzia mowi Dekret / zátym trąbią iák ná woynie.

Cornelius Tacitus lib. 2.

In Pub. Martium Conſules, extra portam Exquilinam, cùm claſſicum canere iuſſiſſent, more priſco aduertere.

Publiuſzá Márcyuſzá Vrzęd zá brama Exkwiliną / kazawſzy woiennym kſztaltem trąbić / wedle ſtárego zwyczáiu / ſkarał.

Tráfiáło ſie y to / że y przed domem tego / co gi miano trácić / trąbiano. Varro lib. 5. de ling. lat:

In arce claſſicus canat, tum circumq; mœros, & ante priuati huiuſce T. Quintij Trogi, ſceleroſi hominis hoſtium canat.

Trębácz woienny / niechay ná zamku trabi: potym około murow / y przed domem tego złoczyńce. &c. &c.

Dzwoniono przytym / ále gdy iuż wiedziono / nie dla inßey żadney przyczyny / iedno áby ſie ludźie ſtrzegli / by iákim tráfunkiem / nie tknęli ſie / bądź kátá / bądź złoczyńce / co mieli zá znák y wrożkę wielkiego nießcześćia / y rozumieli / że ſie tym zmázáć mieli / ano Pilat y dla Dekretu ręce vmył.

Nád to / Podwoyſki wprzod idąc / po tych vlicách / przez ktore miał kát iśdź / wołał / opowiádáiąc przyczynę śmierći. S. Ambroży o S. Jágnießczę piße / iáko przed nią wołał Podwoyſki: gdy ią pierwey obnážono / á potym prowádzono:

Agnem ſacrilegam virginem, Dijs blaſphemiam inferentem, ſcortum lupanaribus datam.

Jágnießkę bezbożną pánnę / Bogow bluźnierce / ná nierząd do nierządnego domu potępioną / wiodą.

Ná ko-

Ná koniec/ máło nie záwße tablice noßono/ ná ktorey była nápiſána przyczyná śmierći. Mowie: Máło nie záwße. Bo kiedy Podwoyſki wołał/ iuż nie było trzebá tablice z tytułem/ káżdy ſłyßał winność złoczyńce/ ſprawiedliwość Sędźiego.

Teraz kończąc ten Rozdźiał/ mowie/ Ewányelia v czy/ że Zbáwićiela náßego/ w odźieniu iego własnym prowádzono ná śmierć/ gdyż ná gorze dopiero/ zdiete zniego było/ y káći ſie tám dźielili. Trąbienie/ dzwonienie/ Podwoyſki/ Tablicá/ ácz bywáły te rzeczy v Rzymian w vżywaniu tákowe° czáſu/ iednák pewności/ áni z Piſmá ś°. áni z Doktorow SS. nie mamy/ ieśli przed Páńſką śmiercią zániechano/ czyli nie/ tablice wprawdźie Piłat nápiſał ießcze w mieśćie/ ale ieśli nieſiono przed nim/ tego nigdźie nie czytamy podobieńſtwo ieſt wielkie/ że y nieſiono/ y Podwoyſki wołał/ y ná przemiany z iego wołániem trąbiono/ gdyż przyczyny żadney ták dálece niemáß/ dla ktoreyby miano to opuśćić/ á zwłaßczá/ gdy żydowſka záiádła cnotá/ o to ſie ſtárálá/ áby go z iáko nawiękßą ſromotą y zelżywośćią prowádzono.

Przywiązány, czy przybity Pan był, á wielą gwoźdźi.

Káp. XVIII.

MOwiło ſie o tym wyżey/ że pod cżás przywięzowano powrozámi/ dla więkßych mąk/ śmierć przedłużáiąc. Egeaß Sędźia/ ś°. Jedrzeiá Apoſtołá/ kázał/ iáko piße Abdias lib. 3. hiſt. Apoſt.

Vrligatis manibus & pedibus, non clauis affixus, ſuſpendatur, quò diutino cruciatu deficiat.

Aby rece y nogi przywiązawßy; á nie gwoździmi przybiwßy/ był záwießony/ żeby ták mękę długą vmarł.

Ale y nadawnieyßy/ y czeſtßy był zwyczay/ gwoździmi przybiiáć. Jeſt o tym v ſtárych Autorow/ ieſt y w Piſmie: Eſdr. lib. 1. cap. 6. iáko Cyrus y Dáryuß Krolowie Perſcy/ o Dekrecie ſwym mowią/ zſtrony Kościoła Salomonowego/ áby ná krzyżu był przybity/ ktoby go śmiał zniewáżyć/ iáką też miał śmierć y Amán. Eſt. 7.

O Zbáwicielu nikt nigdy nie wątpił/ doſyć ieſt świádectw y w Ewányelicy/ ácz beſtiæ terræ, to ieſt/ przeklęci Niewiernikowie/ zwłaßcza niektorzy wątpią/ poczym im było nic/ ále ato/ áby pilność ſwą Duchowi nieviáry oświádczyli/ y tego nie zániechali.

To wiekßa trudność/ ieśli trzemá/ czyli czteremá gwoździmi Pan był przybity/ bo ná obie ſtronie śiłá ieſt wywodow. Podobnieyßa przecie/ że czteremá/ gdyż káżda nogá ſwoy gwoździ oſobny miáłá. Ma tá ſentencya y zdánie/ Greckie y Łáćińſkie wielkie Doktory obrońce/ ma obrázy ſáme vmeczenia Páńſkiego dźiwnie dawne/ á zwłaßczá Greckie z czteremá gwoździmi/ ná koniec ma y Rewelácye zá ſobą/ oney przedźiwnie wielkiey Swiećice/ S. Brygidy Xiężny Szwedckiey. Tak oná piße o tym lib. 4. cap. 70.

Et pedes ſimiliter adforamina ſua diſtenduntur, cancellatiq; & quaſi infra à tibijs diſtincti, duobus clauis ad Crucis ſtipitem per ſolidum os, ſicut & manus erant, configuntur. Nogi tákże do dźiur ſwoich wyćiągáią ná krzyż ie przekłożono/ á niżey/ iákoby od golení rożnie położono/ dwiemá gwoździmi do krzyżá/ przez całą kość/ ná kſztałt rąk przybito.

Ná

A ná drugim mieyscu in Extrau: cap. 51. fol. 700. ták mowi do iednego Arcybiskupá sam Zbáwiciel:

Pedes deorsum tracti, & duobus clauis perfossi, non habebant aliud sustentaculum, nisi clauos.

Nogi ná dol ściągnione / y dwiemá gwoździmi przybite / niemiały sie ná czym inym / iedno na gwoździách wesprzeć.

Toż Naświętsza Pánná mowi: lib. 2. cap 21. fol. 130.

Ille alius ascendit scalam, quæ tendebatur ad pedes, & excussit clauos de pedibus.

Drugi wlazł ná drabinę / ktora była przystáwiona do nog / y wybił gwoździe od nich.

A wyżey powiedziała o recznych:

Qui quidem claui, longè vltra stipitem crucis protendebantur.

Ktore to gwoździe / przeszedszy przez krzyż / daleko tkwiały.

Kedy y cztery / y dłużość ich widzisz. A te Boskie Obiáwienia / sa od Kościoła Bożego zá prawdziwe przyięte / od kilká Koncylia: także od kilku Papieżow potwierdzone: wszytek ie swiát / narody wszytkie mile czytáią / day Boże ktoremu bogaczowi Ducha swego s°. áby mi chciał ná Druk ná-łożyć / pragne całym sercem wydać ich polskim iezykiem / bom ie przełożył.

Jeśli wedle zwyczáiu Rzymskiego, Páná iuż vkrzyżowánego, bito pod páchámi.

Káp. XIX.

ORygenes pisze o iednym zwyczáiu / po vkrzyżowániu / co iest /

to iest/ że bito vkrzyżowane pod pachámi/ áby przedzey skonáli/ ekrom tych/ co zbytnie broili/ ktorym te° dla mąk wiekszych y boleści nie czyniono. Przydawa/ Piłat nie kazał bić Zbáwicielá/ aby sie złosliwe serca Zydowskie/ dłużey ná iego męki pátrząc/ vkontentowały: Słowá iego te są:

Fortè gratificari volens Pilatus populo, non iussit secundùm consuetudinem Romanorum, de his qui crucifiguntur, percuti sub alas Corpus IESV. &c. &c. Tract. 35. in Mat.

Podobno Piłat/ chcąc wdzięczną rzecz vczynić pospolstwu/ nie kazał/ wedle zwyczáiu Rzymskiego nad vkrzyżowánymi bić páná IEZVSA pod pachámi.

Niżey ták mowi:

Pilatus miratus est, si iam mortuus esset. Si enim consuetudo, quam apud Romanos erat de crucifixis, atque percussis, in CRISTO fuisset seruata, quomodo miratus fuisset Pilatus, si iam mortuus esset.

Piłat dźiwował sie/ że iuż vmarł. Bo kiedyby było zwyczay Rzymski nád vkrzyżowánymi y bitymi záchowano w Pánu nászym/ ná coby sie był miał dźiwowáć? &c. &c. Ale zdraycá/ dźiwował sie/ że ták rychło skonał/ á nie myślił o mękách nieznośnych/ ktore cierpiał/ y ktore go dawno mogły zámorzyć/ z iego własney przyczyny/ ktory sie ráczey do faworu żydom/ niżeli do spráwiedliwości ná Sądźie przywiązował.

Orygenes/ żeby sie w opisániu tego zwyczáiu Rzymskiego miał omylić/ nikt twierdźić nie może/ ponieważ lat onych żył/ kiedy cześcią dla wiary Páńskiey/ cześcią dla złoczyństwá/ ná niektorych mieyscách ludźie krzyżowano. Nowżem ia ták rozumiem/ że pod czás był przy tákowych Aktách Męczennikow SS. jáko ten/ ktory y sam pragnął bydź męczennikiem.

Dla

Dla czego Piłat, táki dał Tytuł Pánu, á ieśli też iáki był nád łotry nápiſány.

Káp. XX.

SA przyczyny dwie / ktore S. Chryzoſtom dawa homil. 84. in Ioan. Pierwßa / chćiał Páńſką niewinność v wßytkiego onego ná ten czas ták wielkiego ziázdu do Jeruzalem oswiadczyć / y pokázáć / iákoby rzekł: Czytayćie ná tytule / człeká tego przyczynę śmierći / á vznayćie wßyſcy / ieśli temu byłá rzecz podobna krolowáć / iáko go oſkárżyli wáßy Zydowie / y dla czego vśiłowáli táką śmierćią zgłádźić. 1.

Druga: Vt ludæos vlciſceretur. Erat enim propter ipſorum pertinaciam eis offenſus, propterea ignominia hac eos afficere voluit, qui ſuum Regem crucifixerint. &c. Aby ſie był nad Zydámi zemśćił / vpornośćią ich obrážony / dla tego táką zelżywośćią / chćiał ich oßkárádźić / iż ſwego Krolá vkrzyżowáli. ꝛc. ꝛc. Bo wiedźiał y to / iáko mu śpiewáli ná wiazd / Benedictus, qui venit Rex in nomine Domini. Błogoſłáwiony / ktory przyßedł Krol w imie Páńſkie. 2.

Poßlákowalić tego ich Biſkupi záraz / y mowili w prawdźie / Nie piß ták. ꝛc. ále im odpowiedźiał: Com nápiſał / tom nápiſal / nie vſłuchał ich w tym.

Ale tá trzećia rácya pewnieyßa: Rzymſkie práwá / herſty ſedyciy y buntowniki / táką śmierćią karáły / otoż / iż Zydowie położyli to byli w ſkárdze ſwey ná Páná: 3.

Ználeźliſmy tego / mamiącego y pſuiącego narod náß / y zákázuiącego trybutu Ceſárzowi / á iż mowi / że ieſt Meſſyaßem / Krolem. Luc. 23. tedy vſłyßawßy / y vwierzywßy Piłat /

łat/ábo wiec ráczey zmyślnie vwierzywßy/ vwołány y ſtrwożony/ ato zdał y nápiſał/ Krol Zydowſki/ wiedząc: mowi Ewányelia Quod per inuidiam, tradidiſſent eum.

Że z zazdrości ſtáwili go do vrzędu.

Troiákim iezykiem nápiſat/ Rzymſkim/ Greckim/ Zydowſkim/ żeby wßyſcy mogli czytáć/ y mieć wiádomość łácną/ iáko też byli żołnierze nápiſáli/ ná grobie Ceſárzá ſwego Gozdyaná poſledniey ßego/ iezykámi Greckim/ Láćińſkim/ Perſkim/ Zydowſkim/ Eiptſkim nagrobek/ dla teyże przyczyny. Co ſie dotycze tytułu krotkow/ tego nigdy nie przybijano/ ále ábo go przed nimi noßono/ ábo podwoyſki wołał.

O Zácmieniu Słońcá przed śmiercią Páńſką.

Káp. XXI.

Swiádcza trzey Ewányeliſtowie/ że po vkrzyżowániu zácmiło ſie Słońce/ á ziemię ćiemnośći ſrogie/ od godziny ßoſtey/ áż do dziewiątey okrvky. Mat. 27. Mar. 15. Luc. 23.

Nie zámilczeli y ſami Pogáni w kſięgách ſwoich. Euzebiuß y Orygenes ſpomináią Flegoná/ ſługę Adryaná Ceſárzá/ ktorego piſmo Euzebiuß przeczytawßy/ tak mowi:

Scripſit ſuper his & Phlegon, qui Olympiadum egregius ſupputator eſt, in lib. 14. ita dicens: Quarto autem anno ducenteſimæ ſecundæ Olympiadis, magna & excellens inter omnes, quæ ante eam acciderant, defectio ſolis facta eſt, dies, hora ſexta, ita in tenebroſam noctem verſus, vt ſtellæ cæli viſæ ſint, terræq; motus in Bithynia, Nicænæ vrbis multas ædes ſubuerterit. Euſeb. in Chron. Anno Christi 33. Orig: lib. 2. con. Celſum.

Piſał o tym y Flegon cé, ták mowiąc: Roku czwartego

tego dwuſetney wtorey Olympiády/ wielkie/ y miedzy wßytkimi gwałtownieyße/ ktore ſie przed tym trafiały/ Słoneczne zaćmienie było/ dzień o godzinie ßoſtey/ ták ſie w ćiemną noc obrocił/ że gwiazdy było widzieć/ á w Bityniey/ trzeſienie ziemie/ ſiłá domow Niceńſkiego miaſtá obáliło.
Káżdy tu widźi/ y dzień y godzine/ y rok/ kto ſie zna ná Olympiádách.
Y ſami Rzymiánie/ widzac te rzeczy ták ſtráßne/ á Filozofia dochodzac/ że ſie to działo/ nie wedle biegu náturálnego/ zámierzkną wßy tudzież przed południem wśrod Rzymu/ kazáli to w kſiegi ná wieczną pamieć wpiſáć/ ták mowi Tertulian/ gdy przećiwko pogánom dyſputuie zá Krześćiány: Eodem momento dies, medium orbem ſignante Sole, ſubducta eſt, &c. &c. & tamen eum mundi caſum, relatum in archiuis veſtris habetis. Tertul. Apol. cap. 21.
Tegoż momentu dzień/ gdy iuż Słońce dobrze ták trzebá wzmogło/ y ná niebie świećiło iáſno/ zgáſł. ić. Przygode y przypadek ten ná świát/ maćie nápiſány/ y w ſkárbie Rzeczypoſp: wáßey/ ſchowány.
Toż y temuż pogáńſtwu/ zárzuca S. Lucyan Męczennik:
Perquirite in Annalibus veſtris, & inuenietis, temporibus Pilati, fugato Sole, interruptum tenebris diem. S. Lucianus Martyr in actis ſui Martyrij.
Szukayćie w Kroynikách wáßych/ a znaydźieće/ ták zá Vrzędu Piłatá/ Słońce ſie zaćmiło/ ćiemnoſći dzień przerwáły.
Orozyuß/ czytał v niektorych Pogáńſkich Autorow o tymże/ ták maß v niego lib. 7. cap. 4.
Ale świádek ieſt wzbyt pewny S. Dyonizy Areopágitá/ ktory na to pátrzał/ w Páńſtwie będąc Egiptſkim. Ták piße do Apolofaneſa Filozofá ießcze Pogánina:

Będąc w Heliopolu mieśćie/ ty niemal moy rowiennik/ bom ia iuż kończył lat dwádźieśćiá pięć/ iednego piątku/ godźiny też iákoby ßostey/ Słońce okrutne ćiemnośći okryły. ꝛć. Pytałem ćię támże záraz/ coby to było/ gdyżem ießcze ná ten czás nie wiedźiał/ y odpowiedźiałeś mi od Bogá nátchniony:

Hæ, o bone Dionysi, diuinarum vicissitudines sunt rerũ.

O przyiaćielu Dyonizy/ Boskich to rzeczy odmiány.

Notowaliśmy sobie zátym rok y dźień. A gdy S. Páweł Apostoł opowiádał wiárę świętą/ y toż deklarował/ ia bacząc/ że sie wßytko zgadzáło z iego mową/ vstąpiłem prawdźie/ z fałßow wywiązány/ y wyrwány/ też prawdę dźiwnie wysławiam/ y tobie o niey wiádomość dawam. S. Dionys. in epist. ad Apoloph:

Miedzy inßemi rzeczámi/ tknął y tego/ że ćiemnośći okrutne były/ iákie sie przed tym nigdy nie tráfiáły; wedle opisu Flegonowego/ żołnierzeć wprawdźie nieodstąpili krzyżá/ bo im o gárdło ßło/ Naświętßa Pánná z świętym Janem/ y z drugimi przyiaćielmi/ nie byli w tych ćiemnośćiách/ stali we dniu świátłym/ iáko ono w Egiptćie/ okryły były ćiemnośći Egiptcyány/ á wybráne Boże Jzráelity nic/ był dźień v nich iásny.

Tu spyta kto o dwie rzeczy: Dla czego táka noc pádłá ná świát/ á ieśli tylko Jeruzalem było ćiemnośćiámi okryte/ czyli wßytek świát.

Rozmáite przyczyny dawáią Doktorowie SS. Swięty Leo serm. de pass. mowi ták:

Ná ták głupie wáße głosy Zydowie/ wßytkie Elementy/ tym sposobem odpowiádáią: y ieden ná was Dekret czynią/ Niebo/ źiemiá/ Słońce/ gwiazdy/ żeśćie ich posługi niegodni/ okrutnym trzęśieniem oświadczáią/ niezwyczáyne záćmienie/ ślepoty wáßey ćiemnośći/ świátu vkázuią.

Pierwßa

Pierwßa teby tego záćmienia przyczyná / áby ſie była żydowſka ślepotá vkazáłá / ktorzy maiąc w oczách Meſſyaßá / nie widzieli go / ráczey widzieć niechćieli. S. Auguſtyn : Orat: con. Iud. pag. & Arrian. cap. 17.

Co zá ślepotá pádłá na ſercá wáße / że áni oná ták okrutna ćiemność ſłońcá w połowicy dniá was vſtráßyłá. ić. niebo záćmione ziemia / płácze / zaſłoná w kośćiele ßarpa ſie / opoki ſie pádáią / piekło ſie otwiera / niemal wßelkie ſtworzenie leka ſie śmierći Chryſtuſowey / á przećie w takich okrutnośćiách / nie otworzyły ſie oczy waße.

S. Jeronim mowi / dla tego / że y ſłońce brzydźiło ſie tákim okrućieńſtwem żydow przeklętych:

Zdami ſie dla tego Słońce promienie ſwoie do śiebie wźięło / żeby / ábo ná wißącego Páná nie pátrzało / ábo bezbożni bluźniąc / dniá ſwego nie wiedźieli. In cap. 27. Mat.

Drudzy mowią / áby Náturá iego Boſká / świadectwo od tákich cudow miáłá / ináczey / możono było wierzyć / że tylko był człowiekiem. Wiárę / mogłá tá ſromotna śmierć zhańbić / trzebá ią było wielkimi práwie cudámi weſprzeć. Jákoż widząc co ſie działo żydowi niektorzy / á idąc z gory / byli ſie w piersi / ná znák żáłośći z iego śmierći / á złych poſtępkow ſtarßych ſwoich / y Rotmiſtrz ieden w głos zawołał y żołnierze iego co z nim ſtrzegli vlekßy ſie : Verè Filius Dei erat iſte. &c. Prawdźiwie ten był Synem Bożym.

Drudzy / áby świát obaczył / że Słońce ſprawiedliwośći západło : znaydźieß to v Cyrylla Catech. 13. Jeſt inßych wiele przyczyn.

Co ſie dotycże pytánia drugiego / lepiey dáć pokoy ludzkim dyſkurſom / á trzymáć ſie Ewányeliey / ktora mowi :

Tenebræ factæ ſunt, ſuper vniuerſam terram. Mat.

Ciemnośći pádły ná wßytkę á wßytkę ziemię.

Tenebræ factæ ſunt, per totam terram. Mar.
Tenebræ factæ ſunt, in vniverſam terram. Luc.

Toć tedy nie tylko ſámo Żydowſkie Páńſtwo okryły / iáko rozumiał Orygenes / Tract: 35, in Mat. gdyż y Ewányelia ináczey mowi / y świety Dyonizy w Eliopolu będąc / to wſzytko widział / boć wżdy inſze Páńſtwo Żydowſkie / á inſze Egiptſkie.

O Smierći Páńſkiey ná Krzyżu.

Káp. XXII.

Vmárł Pan náß godźiny dźiewiątey ná Krzyżu / iáko S. Márek / y S. Matheuß Ewányeliſtowie opiſuią / á vmárł nader ſrogimi y tyrańſkimi mękámi / nád wßelki zwyczay / wßelákim ktorym / v wßytkich narodow żądanymi / ze wßech miar nie tylko nimi vtrapiony / ále okryty y zámordowány / czego ſtworzenie wßytko żákowáło: y obyczáiem nátury ſwey płákáło / ták ktore gorne ieſt / iáko ktore ná dole poſádzone mießká. Aża nie zámknęło oczu ſwoych Słońce / y ták niebu / iáko źiemi płáczſwoy oświádczyło? Ludźie záśie / kiedy rzeczy ſwe w mieśćiech ſprawuiąc / nagle zámierzkneli / wpuſt morzá głębokiego zdybáni / do Kompáſow nocnych ſie rzućili / Kupcy áni towáru / áni pieniędzy rozeznáć mogli / rzemieśnicy robotę porzućić musieli / iáko zmámieni wßyſcy chodźili / Filozofow rozumy vſtáwáły / á coby to ná świát przychodźiło / żadnym ſpoſobem zgádnąć nie mogli / noc wśrzod dniá widźieli / ná gwiazdy pátrzáli / zły frymárk Słońcá zá gwiazdy wołáli / co mowię rozumieß on lud w te cząſy myślił / iákie ſtrácby ćierpiał / medrce ſwoie potrwożone / y ná poły zgłupiałe bacząc / znikąd rády / ieſli iuż

nie ná-

nie náſtąpuie zginienie/ niemáiąc. By były narody to ná Żydy wiedźiały/ podobnoby były/ nie tylko ſáme te zdrayce/ ále y ziemie krolestwá ich/ ná namnieyſze prochy rozebráli. Skonał tedy Zbáwićiel nie czekáiąc/ ázby crura frangerentur, táko dawno przed tym piſmo przeznáczyło:

Os non comminuentis ex eo. Exo: 12.

Kośći w nim nie złamieći e.

Ták rozumie Orygenes/ że ſie pośpieſzył z ćiáłá/ y przed cżáſem vmárł ná krzyżu/ choć by był ieſzcze/ wedle ſił przyrodzonych dłużey mogł żyć/ dla tego/ áby ſie pokazáło; iż miał moc vmrzeć kiedy chćiał/ á iż dobrowolnie męki y śmierć ćierpiał. A dawa y drugą przyczyne/ ná inym mieyſcu/ czemu żyć mogł.

Quia non fuit percuſſus ſub alis, more aliorum, qui crucifigebantur. Orig. lib. 2. con. Celſum. & Tract. 35. in Mat. Iż go/ powieda/ nie bito pod pachámi/ wedle zwyczáiu drugich vkrzyżowánych.

Lecz Orygen/ nátury Páńſkiey/ áż prawdźiwie człowieczey/ ále bárzo ſubtelney/ y ćiáłá iego z Pánny Páńieńſkiego zápomniał/ kiedy to piſał/ y mąk tak ſtráſznych/ tak bárzo tyráńſkich/ zelżywośći/ y náigrawánia rozmáitego pełnych/ nie vważał/ co wſzytko dawno/ przed dźieśiątą godźiną/ mogło ono zdrowie/ choć od bićia pod pachámi wolne/ zágáśić/ by ſie był miłośćią przećiwko Narodowi naſzemu zápalony/ ſam ráczey Boſką ſwą mocą/ do tąd w ćiele nie zátrzymał/ áby był tym lepiey miłość ſwą nam oświádczył/ moc wedle vpodobánia ſwego żywot położyć/ przy ſobie obecną vkázał/ piſmá ſie dawno o tym powiedźiane/ wypełniły wſzytkie. Tolet in cap. 19. Ioan.

Bo iż dłużey kotrowie żyli ná krzyżách ſwoich/ niżeli on/ co za dźiw? Jákieć ich męki były? Przyrownay ich do

Pán-

Pańskich/ znaydźieß iáko malowány á prawdźiwy ogień. Podobno ich też tákże pod pachámi nie bito/ iakoż nikt o tym nic nie pisze/ nocy przeßłey/ we wßytkim im pokoy dano/ lutośćiwie/ iáko to przećie swoie Rzymiány chlustano/ nie koronowano. ić. ić. ić. cożá dźiw mowie/ że cale śiły maiąc/ ná krzyżu/ ludźie z nátury dużego zdrowia ſtáneli/ y wiecey niżeli godźin ßeść żyli?

Coś wiekßego czytamy/ o niektorych SS. Męczennikách/ to ieſt/ że kilká dni y nocy ná krzyżu wißąc/ biedźieli ſie z śmiercią. S. Jendrzey Apoſtoł/ dwá dni żył vkrzyżowány/ y lud vczył/ S. Wiktorzyn Męczennik/ chociaż go zá Nerwy Cesárzá/ ná dol głową obrocić ná krzyżu kazano/ trzy dni żył/ Tymoteuß y Maurá/ dźiewięć dni żywo wiśieli/ doſtatecznośći w tych mękách/ zobopolnie ſie vpominali. Lecż y to przećie/ co do mąk Pańſkich rozmaitych/ każdą rzecz pilno rozbieráiąc:

Obiáwiłá Naświetßa Pánná świętey Brygidźie/ iáko y Pan/ y oná/ tám tego czáſu bolesć y cießkość miáłá. Ták czytamy Reuelat: lib. 1. cap. 27.

Abowiem czáſu śmierći Synámego/ własniem ia byłá podobna białeygłowie/ ktorey ſerce piącią włocznią przebito.

1. Pierwßa byłá/ kiedym pátrzałá na iego nagosc ſromotną/ y przygány godną. Abowiem widźiałám Syná mego namilßego/ y nád Potentatami nawiekßego/ ſtoiącego v ſłupá nágo/ y bez wßelkiego nákryćia.

2. Druga włocznia: Skárgá nań położona. Bo inſtyguiąc nań v Sądu/ zádawali mu/ że ieſt zdraycá/ kłamcá/ zboycá/ á iam dobrze wiedźiałá: że był ſprawiedliwy y prawdźiwy/ nikogo nie obrážił/ áni obrážić chćiał.

3. Trzećia: Koroná iego ćierniowa/ ktora ták okrutnie ſkłołá głowę iego naświetßą/ że krew ćiekłá ná vſtá/ brodę/ vßy iego.

Czwar-

Czwarta/ głos iego płáczliwy ná Krzyżu/ kiedy wołał do Oycá: Oycze/ czemus mie opuścił? Jákoby chciał rzec/ Oycze/ niemáß ktoby nádemną lutość pokazał/ iedno ty. 4.

Piąta włocznia serce moie przebitá/ śmierć iego mowie 5.
boleści wßelkiey pełna. Abowiem z ile żył krew droga iego wyciekłá/ iákoby tyle włoczni serce moie przebiło. Przebite były żyły rąk y nog iego: zkąd boleść przyßłá mu do sercá nie vhámowána/ powtore znowu do żył przyßłá od sercá/ ktore iż było zdrowe y czerstwe/ iáko w dobrey Náturze/ dla tego biedziły ſie zſobą żywot y śmierć/ á przy tym z wiekßą gorzkośćią/ przedłużał ſie żywot miedzy boleśćiámi. A kiedy ſie przybliżáłá śmierć/ pádáło ſie serce z nieznośney boleśći/ członki wßytkie zádrżáły/ głowá/ ktora ná rámie zchylona byłá troche ſie podniosłá. Oczy stáły nápoły otwárte/ vstá wtaż/ iezyk krwáwy było widźieć/ pálce y rámioná/ rośćiągáły ſie/ przed tym skurczone. Gdy skonał/ głowá ſie ná piersi schyliłá/ ręce/ troche ſie spuśćiły/ nogi wßytek ćiężar dźwigáły. ić. ić.

O cudách po śmierći Páńskiey.

Káp. XXIII.

WIelkich Monárchow świátá tego/ czesto y národzenie/ y czás śmierći/ iáko mowią Hiſtorykowie/ bądź dźiwy/ bądź cudá/ poprzedzáły: Ale tákie nigdy/ iákie o Pánu á Zbáwićielu náßym czytamy/ człowiek rozsądny/ ináczey żadnym ſpoſobem/ áni znaydźie/ áni ſłußnie powie. Miedzy inymi/ á práwie właſnie iáko potrzebá mowiąc/ cudámi/ te dwie opowiáda Piſmo S. po śmierći iego: Rozdrapánie zaſłony kośćielney/ á trześienie ziemie.

Lecz

Lecz zasłony dwie były w kośćiele Sálomonowym/ iáko piße Iosephus lib. 6. belli. cap. 6. iedná wiśiáłá/ zá ktorą pierwßy Przybytek: lichtarz/ stoł/ y kadźilnicá położona byłá/ co oná od oczu ludzkich zákrywáłá/ á drugą záwießano/ przed Sancta Sanctorum, dokąd nikomu/ niegodźiło śie wchodźić świetckiemu.

A ták/ ieśli spytaß/ ktora śie rozdárłá/ powie S. Jeronim/ że pierwßa/ ktora pospolstwo od kápłanow dźieliłá záwße. Hieron. epist. 150. 9. 8.

Nápisał S. Efrem/ że tedyż z Kośćiołá záraz gołębicá wylećiáłá/ á widźiano ią/ kiedy lećiáłá: Sam Duch S. gdy śie oná przednie czysta zasłoná rozdárłá/ ktora od wierzchu/ aż ná doł wiśiáłá/ w osobie gołębice/ nátychmiast z kośćiołá wyßedł. Serm. de Pass. Domini. Tertullian powiáda/ że to był Anyoł S.

Rozdárłá śie zasłoná kośćielna/ gdy Anyoł wychodźił/ opußczáiąc corkę Syońską. lib. 4. con. Martio: Dokłáda Autor Serm: con. Iud: inter opera S. Cypr. habetur:

Angelus in pænitentiam conciso velamine refugit.

mowię dokłáda/ że sam Anyoł zdrapawßy tę zásłonę ná żałość Zydom/ właśnie by vćiekł.

1. Dawáią przyczynę S. Jeronim y S. Augustyn/ iż mowi Zakonne Sákrámenty przechodźiły do Pogan od Zydow/ zdárłá śie zasłoná/ ktora ie kryłá. In cap. Mat. 27. S. Aug. de ver. Domini ser. 49.

2. Drudzy powiádáią/ iáko Zydowie czásu smutku y płáczu/ ßáty ná sobie drapáli/ ták też kośćioł zasłonę/ iákoby ßátę swoię zdárł/ żáłuiąc tego śmierći/ ktorego Sancta Sanctorum były. Sedul. lib. 4. Car.

3. Drudzy/ że to był znák rozerwánia Zydow miedzy sobą/ y ich

rozpro-

rosproszenia. Maldo. in cap. 27. Mat.

Drudzy iż sie pokazało tym sposobem/ iáko miał bydź kos- 4.
ciol ná potym/ by pogáński/ ktory do tąd był swiety. Hilar. Can. 33. in Mat.

Drudzy/ iż sie koniec wiáry Zydowskiey vkazał. Cyril: Ca- 5.
tech. 33.

Drudzy że przyszedł iuż koniec Páńskich mąk wszytkich/ Ciáło 6.
iego naswietsze/ iáko zasłona dusze było/ ktore meki srogie y okrutną śmierć cierpiało/ y ták sie zdrapáło.

Lecz nie tylko zasłoná zdarta była/ ále Terra mota est. & petræ diruptæ, & monumenta aperta sunt, & multa corpora Sanctorum, qui dormierant, surrexerunt, &c. Mat 27. Ziemiá sie trzesłá/ opoki sie pádały/ groby sie otworzyły/ wiele ciał Swiętych ludźi/ ktorzy iuż byli pomárli/ wstáło. &c. &c.

Swiádczy Flegon/ o tym trzęśieniu/ y pisze/ że w Bityniey śiłá pałacow w mieście Nicey obáliło. Tákże w Trácyey miast iedenaśćie vpádło/ Autor librorum de mirabilibus Sacræ Script: Wspomina y Pliniusz zá pánowánia Tyberyuszá lib. 2. cap. 84. á Orozyus dokłada/ że to było czásu śmierći Páńskiey/ miast dwánaśćie w Azyey/ od trzęśienia ziemie vpádło/ gwoli czego ten Cesarz/ musiał Azyanom odpuścić trybut/dla porátowánia. Suet. Tib: cap. 48.

Jest iedná dźiwna nárrácya de Pane, Magnus Pan mortuus est, v Euzeb. lib. 5. cap. 9. de Præpat. Euang. co wźiął ex Plutarcho, ále krotkośći muśi folgowáć.

Przyczyny dla ktorych Pan vkrzyżowány.

Káp. XIV.

DWoiákie ſą przyczyny / iedne zſtrony Zydow / drugie zſtrony Zbáwićielá. Co ſie dotycże Zydow / ſłußnie ſie niektorzy dźiwuią / dla czego ſie wżdy tákim vśiłowániem o to ſtáráli / tákim wrzaſkiem: Tolle, tolle, crucifige, vkrzyżuy / vkrzyżuy / wołáli / náuki iego dźiwney ſie náſłuchawßy / ták wiele vmárłych ſkrzeßonych / chorych vzdrowionych widźiawßy / chlebá iego ſie náiadßy.

Naprzod tedy / liſt Piłatow / ktory o tym piſał do Ceſárzá Tyberyußá / ták mowi:

Tenuerunt eum, mihiq; tradiderunt, & alia pro alijs mihi de eo mentientes, dixerunt, aſſerentes eum magum eſſe, & contra. legem eorum agere. Ego autem credidi ita eſſe, & flagellatum, tradidi illum arbitrio eorum. Hegeſip. lib. 5. excid. Hieroſ.

Poimáli go Zydowie / y przed mie ſtáwili: á śiłá nań kłámſtwá powiedáiąc / twierdźili / że ieſt Czárnokśiężnik / y przećiwko Zakonowi broi. Jam vwierzył / że ták ieſt / y vbiczowawßy / wydałem go im ná wolą.

Liſt ten prawdźiwie ieſt Piłatow / nikt przećiwko temu nie
1. mowi / zktorego widźiß pierwßą winę / Że Czárnokśiężnik ieſt / vkrzyżuy że go tedy. S. Cypryan toż powtarza:

Iudæi, qui illum crediderant hominem tantùm, de humilitate carnis & corporis, exiſtimabant magum, de licẽtia poteſtatis. Cyp. de Idol. vanit.

Zydowie / pátrząc ná iego człowieczeńſtwo y podłość / wierzyli iż był tylko człowiekiem / ále moc iego y potencyą w ſpráwách bacząc / wierzyli że czárnokśiężnik.

A nie odrzeczy / gdyż mu częſto zárzucáli Dæmonium habes, & in principe dæmoniorũ, eijcis dæmonia Ioan. 8. Luc. 11. Diabelſtwo maß / Jnkłuzá maß / y mocą ſtárßego dyabłá / wyganiaß dyabły.

Dłu-

Długo v Pogan y Żydow trwáłá tá opinia/ o Zbáwicielu/ wiele o tym piſą Doktorowie SS. maſz y w Żywotách SS.

Allegowali też Żydowie bluźnierſtwo/ y złamáną wiárę. 2.
Ano Káifaſz ich Biſkup zawołał: Blaſphemauit, quid adhuc egemus teſtibus, Mat. 26. 27. Zbluźnił/ co więcey po świádkach.

Ale choćby y ták było/ ieſzczeby był Pan Krzyżowey śmierći nie zaſłużył/ gdyż Zakon bluźnierce roſkázował kámienowáć/ á nie krzyżowáć:

Lapidibus obruet eum omnis multitudo populi, ſiue ille ciuis, ſiue peregrinus fuerit. Leuit. 24.

Bluźnierce/ v kámienuie lud wſzytek: choć będźie Żyd/ chodź przychodźień.

Ná koniec kiedy widźieli/ że Piłat ſkárgi ich ſłucha nie ſłu- 3.
chaiąc/ poſłi do kłamſtw potężnieyſzych:

Znaleźliſmy go/ a on w narodźie náſzym czyni Sedycye/ zákazuie dawáć trybutu Ceſárzowi/ powiáda że ieſt Meſſyaſzem Krolem/ poſpolſtwo buntuie/ náuczáiąc powſzytkim Páńſtwie/ ty/ ieśli go wolnym vczyniſz/ nie ieſteś przyiáćielem Ceſárzowi/ gdyż káżdy/ ktory ſie krolem czyni/ przećiwko Ceſárzowi poczyna.

Aleć poprawdźie/ ráczey z iádu y zazdrośći ná Páná 4.
inſtygowáli/ ktorych przeklęte ſpráwy iáwnie gánił y ſtroſował/ inácżey niżeli oni żył y vczył/ ścierpieć nie mogli/ o czym/ acz wiedźiał Piłat/ iako mowi Ewányeliſtá/ wſzakoż vlękł ſie Ceſárzá/ y Dekret ná táka śmierć vczynił/ pátrząc y ná Sedycya/ ktora Rzymſkie práwá krzyżem káráły/ ácz Żydowie y tego nie dowiedli.

Przyczyn zá ſie Doktorowie SS Greccy y Łáćińſcy śiłá dawáią/ dla ktorych Pan á Zbáwićiel krzyżowa śmierć/ ſobie obrał. Pierwſza ieſt v świętego Jeronimá y Dá- 1.
maſcená:

1. Quoniam morti per lignum aditus patuerat, consentaneum erat, vt per lignum quoq; vita & resurrectio daretur. Damas. lib. 4. cap. 12.

Iż przez drzewo śmierć przyſtęp miała do ludźi/ ſłuſzna była/ aby też przez drzewo żywot y zmartwychwſtánie było dárowane.

2. Druga/ áby ſie Proroctwá wypełniły/ o tákowey śmierći powiedziáne/ y Figury wſzytkie. Athanaſ. Serm. de Cru. & Paſſ:

3. Trzećia/ Cztery ſą cześći świátá/ Wſchod/ Zachod/ Pułnocy/ południe/ przetoż też o czterech końcách wźięty krzyż/ áby iego ſtron wſzytkich bronił od ſzátánow/ y narodom niebo otworzył/ gdyż/ kto w Krzyżowánego nie wierzy/ ná ziemi/ nie będźie z nim krolował ná niebie. Athanaſ.

4. Czwarta/ áby przeklectwá narodu luzkiego/ śmierćią przeklętą zgłádźił/ bo nápiſano:

Przeklęty wſzelki/ ktory ná krzyżu wiśi. Paul. Galat. 3. Athanaſ. de Incarnat. Jeſt inſzych wiele przyczyn.

Kiedy począto málować pod Krzyżem naświętſzą Pánnę y świętego Ianá Ewányeliſtę.

Káp. XXV.

Iż to wzbyt dawny zwyczay/ ſtoiącą naświetſzą Pánnę/ y śº. Janá Ewányeliſtę pod Krzyżem malować/ w wielkim ſmutku y żałośći. Wźieli to málárze z Ewányeliey: Á ſtali wedle Krzyżá JEZuſowego mátká iego. zć. Cùm vidiſſet ergò IESVS Matrem, & diſcipulum ſtantem, quem diligebat. &c. &c.

Gdy

Gdy vyrzał Pan IEZVS Mátkę y Vczniá stoiącego/ ktorego miłował. ꝛć. ꝛć.

Ztąd tedy wźieli zwyczay/ y słuszny/ áby narodowi ludzkiemu przypomnieli/ co sie ná Kálwáryey/ miedzy tymi trzemá osobámi dźiało/ y co sie mowiło.

Napodobnieysza do wiáry/ że/ skoro poczęto málowáć krucyfix/ y te obrázy pod nim záraz położono/ iáko oczywiste świátu wszytkiemu smutney oney Trágedyey świádectwá.

Ná nowym świećie/ Fránćiszek Xáwier Societ. IESV, mąż święty/ wybrány Boży/ wieku nászego w Indyey Apostoł cudowny/ będąc ná wyspie Zokotorá/ zástał Indy/ ktorzy sie chlubili krześćiáństwem/ choćiasz wiáry nieumieli. Vkázowáli krucyfixe y Krzyże w káplicách stárych ná Ołtarzách/ z tákimi osobámi/ powiádáli/ że ich Przodki S. Thomasz Apostoł okrzćił/ od ktorego oni pewnie tę náukę mieli. Tursellin. lib. 1. de vita Xauer. cap. 16.

Toż świádczą Portugały stárego onego wieku/ iáki był posłány od Henryká Cesárzá Konstántynopolskiego w Roku Páńskim 1208. y iest w klasztorze Lecyeńskim/ á stoią ná nim/ te osoby SS. pod Krzyżem/ o czym iest rzecz.

Zdięćie z Krzyżá, máśći, pogrzeb, etc.

Káp. XXVI.

NIe godźiło sie vkrzyżowánych zdeymowáć y grześć/ bez dozwolenia od Vrzędu. Práwo ták mowi:

Eorum, in quos animaduertitur, corpora, nonaliter sepelire licere, quàm si fuerit petitum, & permissum. Vlpian. ff. de cadauer. punitorum. L. Corpora.

Ciał

Ciał tych/ ktorych ſkarano/ ináczey ſie grześć nie godźi/ áżby od Vrzędu proſono/ y dopuſczono.

A ták Joſeph od Arymatyey/ wiedząc zá iákim práwem ſiedźiał/ ſzedł do Piłatá/ proſił/ y vproſił. Ioan. 19.

Zdięćie Páńſkie z krzyżá/ mogło bydź dwoiákie/ ábo Ciáło przenaświetſze/ pośpołu z krzyżem ná ziemi położyli/ y ták gwoździe wybili/ ábo wiec drábiny przyſtáwiwſzy/ wybijáli ie/ y zdieli/ iáko wſzędy ſáme obrázy mowią.

Pewności żadney o tym nie mamy/ zwłaſzcza gdy oboy zwyczay był v Pogan/ okrom tego podobieńſtwá z obrázow/ á z Rewelácíy S. Brygidy: kędy iey naświetſza Pánná powiáda/ że był z krzyżá ſtoiącego zdięty/ ták/ że krzyż ná ſwym mieyſcu zoſtał. lib. 2. cap. 21. fol: 130. ácz widzę y to/ że cześćiey z krzyżá ſtoiącego zdeymowano/ rzecz też niepodobna/ żeby Piłat dozwoliwſzy pogrzebu/ tym ſámym dozwolić miał/ áby z mieyſcá krzyż był ruſzony/ gdyż tego broniono záwſze/ y ſtawał czás niemały/ ná poſtrách inſzym.

Przydam w tymże mieyſcu/ co mowią niektorzy/ á ſą właſnie bayki/ iákoby te trzy krzyże/ miały ſtáć w ſwym mieyſcu/ áż do zburzenia Jeruzalem/ ktorego ie czáſu dopiero wáliny rozmaitych ścian okolicznych zákryły. Mowię iż to bayki/ ponieważ ná tákie Swięto náſtępuiące/ żeby ſie nie pokálało ſáme ciáłá/ Zydowie ſtárali ſie v Piłatá bárzo/ áby zdiętе były: y pośpołu záraz krzyże/ dla teyże przyczyny. Wiec v Baroniuſza czytamy/ iáko záwſze Zydowie/ naczynia do śmierći ſłużące/ nie dáleko ciał pogrzebionych w ziemię kopáli/ co ſie też y z Tálmutu/ y z Rábinow/ Jákubá Jurym/ Moyżeſá Egipcyaná. ść. ść. pokázuie/ ktorzy twierdzą/ iż trupy potępionych/ nie godźiło ſie iedno w oſobnych/ á właſnych grobach kłáść/ tákże naczynia śmierći rozmáite/ oſobno ná inſzym mieyſcu w ziemię zákopáć. Vważ ten concept/ vrzyß właſną fábułę/ o ktorey ſie mowi.

Ale spytaß: Kto Páná zdeymował z krzyżá? Powiedźiáłá o tym świetey Brygidźie naświetßa Pánna:

Tertiò, cogita quomodo deponebatur de cruce. Hi duo, qui deponebant eum de cruce, tres applicabant scalas. &c. &c. Ego verò, quæ Mater eram, tenui per medium. &c. lib. 2. cap. 21. Reuelat.

Trzećia/ myśl iáko go zdeymowano z krzyżá. Dwá ktorzy zdeymowáli/ trzy drábiny przystáwili. ić. ić. A ia ktoram byłá Mátká/ brátám go w poły. ić. ić.

Ci dwáy/ bydź inßy niemogli/ iedno Joseph przerzeczony/ á Nykodem Xięże żydowskie. Mat. 27. Mar. 15. Luc. 23.

Lecz iż to byłá zabáwá/ y praca pewnie wielka/ wątpić niepotrzebá/ że ślubzy pomogli/ gdyż y Joseph y Nykodem/ zacni byli ludźie/ y Panowie zgołá. A ieśli śie y Naświetßa Pánna do tego rzuciłá/ iáko iey własne słowá czytaß/ kto będźie śmiał rzec/ żeby S. Jan prożnował/ y tylko/ by spektaktor iáki był y stał/ iáko śie S. Márya Mágdálená vtrzymáłá/ oná wielka Páńska vmiłowána Zwolennicá/ kto ią mogł pohámować/ ábo inße bogoboyne Pánie/ ktore w teyże świetey Kompániey były? Bo co tu Naświetßa Pánná mowi o dwoch tylko/ tedy mowi o Pryncypałach/ ktorzy sámi áliás/ iáko mogli rádźić. Możeß też tu záraz postrzedz/ że málárze sposob tákowy zdiećia Páná z krzyżá/ nie wźięli iedno z tych Boskich Rewelácyy S. Brygidy/ á iż niebronił im tego nigdy tákowego málowánia Kościoł Zbáwićielow/ nie tylko powiedźiawßy pierwey/ ále y potwierdźiwßy ná kilku Koncyliách/ że od sámego Páná Bogá przerzeczone Rewelácye/ tey Xiężnie/ dźiwney Swiećicy/ podáne były.

Tu iuż przydźie mowić o máśćiách do ćiał zmárłych ludźi przynależących.

Pißе Herodot lib. 2. że Egipcyáni/ od ktorych ten zwyczay

Żydo-

Zydowie mieli / iáko czytamy apud Tacitum in Annal. lib. 21. troiakim sposobem ćiáła namazywáli. Bogatych / bogáto / gdyż Fenickie wino z Mirą ßczerą tłuczoną / Kássyą / y ze wßelkimi zápachámi mießáli / tylko co kadzidła nic nie kłádli.

Skoro / mowi Herot / obmyli / wprześćierádło bisyurowe vwineli / pomázawßy gumą / ktorey Egipcyani miasto kliju vżywáią.

Ludzi zásię średnego ßcześćia náćierano sáletrą á máśćią Cedrową. Sáletrá ćiáło pożyra / tylko skorę / á kośći zostáwuie / á z Cedrowe° łuczywá máść / palono / topiąc / iáko owo v nas z sosny dźiegieć / o ktorey to máśći Plinius tak pisze:

Cui tanta vis est, vt in Ægypto corpora hominum defunctorum eo perfusa seruentur. lib. 24. cap. 5. & lib. 16. cap. 11.

Táką ma moc / że ćiáłá ludzkie polane / nie prochnieią / to iest / kośći y skorę wyiąwßy / bo sáme ćiáłá pożyra.

Ná ostátek / człowiek pospolity obmywał tylko / á sußył / wßákoż te wßytkie náćieránia / o ktorych sie mowiło / solono przez dni śiedmdźieśiąt / dłużey solić / mowi Herodot / nie godźiło sie.

Nie wádźi tu trzemá słowy przypomnieć / że Jákubá Patryárchę wedle pismá Gen. 50. tylko dni czterdźieśći náćierano / ále płákano śiedmdźieśiąt. Rozkazał / mowi / Jozef sługom swoim Doktorom lekárskim / áby máśćiami nátárli Oycowskie ćiáło: ktorzy / gdy czynili roskazániu dosyć / dni czterdźieśći przeßło. ꝛc. ꝛc. y płákał go Egipt dni śiedmdźieśiąt. Lecz ten zwyczay był wedle vpodobánia.

Jákimże tedy sposobem Zbáwićielá náćierano? Pewnie że bogatym / choć nie przez ták długi czás / gwoli Szábatowi:

Przy-

Przyßedł y Nykodem/ mowi Ewányelia/ nioſąc zmießáną mirrę z áloeſem/ iákoby ſto funtow. A wźieli ćiáło Páná JEzuſowe/ y wprześćieradłách go obwiązáli z máśćiámi/ iáko ieſt zwyczay grześć v Zydow. Ioan. 19.

Ten zwyczay długiego námázowánia/ potwierdza Ewányelia Márká S. gdy Káp. 16. mowi/ iáko Márya Magdálená y inße bogoboyne Pánie nákupiły máśći/ Vt venientes vngerent IESVM, áby iuż po Szabacie przyßedßy/ námázáły Páná JEzuſá.

Poſtrzeż ſie tu/ ábyś kiedy o námázániu Páńſkim czytaß/ nie rozumiał/ żeby miał bydź wywnętrzony/ gdyżby to było twoie rozumienie barzo nieznośne/ á niemal z bluźnierſtwem/ ponieważ Ewányelia nic o tym nie mowi/ ſámi też Egipcyani ledwie kiedy ták czynili/ dálekoż mniey Zydowie. Námázáli tedy ći ludźie zacni Zbáwićiela/ áby choć ná máły cżás/ nie prochniało ćiáło/ zkąd o nich rozſądek czyni Chryzoſtom S. że go tylko zá Proroká mieli.

Bo gdyby byli/ powiáda/ o predkim zmartwychwſtániu wiedźieli/ á iż był Synem Bożym wierzyli/ niegotowáliby byli tych rátunkow ná ſprochnienie. Homil. 82. in Ioan. co ſie przećie Boſkim rządzeniem dźiało/ áby ſromotną śmierć podiąwßy/ miał zacny pogrzeb/ przez ták zacne ludźie/ y ſpoſobem zacnym pogrzebiony. Nie wiedźieli tedy oni o predkim zmartwywſtániu/ ále Naświetßa Pánná wiedźiáłá/ á wiedźiáłá pewnośćią táką/ nád ktorą nic pewnieyßego nigdy bydź niemogło/ iáko w tymże tám mieyſcu niebieſkich Rewelácyy maß/ vt ſupra.

Jeſt Trádycya/ ábo piſmo y podánie Greckie/ że ná kámieniu ćiáło Páńſkie náćierano/ ktory był w Efeźie w wielkiey wzćiwości/ á potym przeniesiony do Konſtántynopolá/ y od Ceſárza Emanuelá/ zániesiony ná rámionách/ áż do ko-

ściołá zamkowego. Czytay Nicete lib. 7. de Manu: sub finem.

Prześcierádło / w ktore był Pan wwiniony / chowáią w Kościele Tauryńskim / wßytko Pańskie ciáło / iest ná nim wyrażone.

Ná ostátek potym wßytkim / był pogrzebiony / z tákim płáczem / żalem / y smutkiem wßytkich / pomysl / ia wierzę pewnie / iż tylko sámo kámienne serce / czytáiąc / ábo słyßąc / tego nie rozumie / nie czuie.

O podnożku, słupie, trzćinie, gębce, włocznicy, sukience, ścierce. etc.

Káp. XXVII.

NIegodźi sie / chociaż drobnieyßych tych rzeczy opuścżáć / áby kilka słow nie miáły bydź wspomnione.

Mamy to v stárych Doktorow świętych / że pod nogámi Páńskimi / był iáko pieniek płáski przybity do krzyżá / do ktorego mowie pieńká / tákże nogi świętę przybite były / áliás / ábo rzeczby była niepodobna / ábo wzbyt trudna / przybić. A owßem kiedy iákie bywáło ciáło ciężkie / dawano rátunek / rękom y nogom wißącego / wiązano go do krzyżá ábo pod pachámi / ábo wpośrodku / tákim powrozem. O podnoßku znaydźieß v S°. Ireneußa lib. 2. cap. 42. v S°. Justyná Męczennikà in Dialog: cum Triphone, Grego: Turonen: de glo: martrj. cap. 6. y v inßych.

Toż widźimy ná obrázách stárych / á zwłaßcżá Greckich. Jan Rebiliński w Antyochiey gdy Roku P. 1598. przy Pátryárßę mießkał / w kościele Greckim widźiał z tákim podnożkiem

nożkiem krucyfix / o ktorym powiadano / że od lat 900. był zrobiony.

Tenże w Málćie / ktora zowią Wáletá / kędy iest residentia Magni Magistri. widźiał w kościele Assumpt: SS. Virginis v Grekow vnitow / dawniey przed Antyochenśkim / takowyż krucyfix / ieszcze zá czásow Apostolskich málowány.

Takowyż w Rzymie v Karmelitow / zowią ich: Mitigantes, przed tysiące lat málowany / widźiał.

Własnie takowy w Sycyliyskim mieśćie Pánormie / vlany z Spiże widźiał / powiádali obywátele / że przed lat 1200. był vczyniony: dźieią śie v niego tám wielkie cudá / kędy máiąc tak wielkie dowody / iáko ich odstąpić?

Co śie nápisáło o słupie / wprawdźieć niemamy w Ewányeliey / áby do niego Pan bydź miał przywiązany / y tak vbiczowány / wszákoż mamy z Rzymskiego zwyczáiu / z dawnego powiádánia / y podánia / z pism Doktorow SS. własne wywody o tym. Mowiąc o prawie / pełno tego w Historyách swieckich / pełno y w kościelnych / ilekroć Męczennika ktorego biczowano / záwsze go pierwey do tákiego słupá zá ręce / zá nogi przywiązowano / co też było y Zbáwićielowi / bez wszelkiey wątpliwości vczyniono.

S. Jeronim ták o Pauli Rzymiance do Eustochium iey corki pisze / in Epitaph. Paulæ:

Ostendebatur illi columna, Ecclesiæ porticum sustinēs, infecta cruore Domini, ad quam vinctus dicitur & flagellatus.

Vkázowano iey słup / ná ktorym leżał przysionek kościelny / polany krwią Páńską / powiedáią / że do niego był przywiązany / y biczowány.

Prudencyusz: Perstat adhuc, templumq; gerit veneranda columna.

Stoi dotąd/ y kościoł ná sobie dźwiga słup czći godny. O nim świádczy Bedá/ że wieku iego był środ kościołá/ de loc. San: cap. 3. Pisze S. Paulinus epist. 34. ma y Nicephor lib. 8. cap. 30. y twierdźi/ że go S. Helená/ kościoł zmurowawszy ná gorze Syon/ w nim postáwiłá. Teraz go iest cześć w Rzymie/ w kościele S. Práxedy. Powiedźiałem cześć/ bo też tákże druga cześć pielgrzymom vkázuią w Jeruzalem/ iáko maß w Peregrynacyey Radźiwiłowskiey/ ktorąm iuż kilkákroć wydał.

Trzćina/ ktora było Pánu/ miásto sceptru Krolewskiego dáno w rece/ chowáią w Rzymie/ w kościele świętego Janá Láteraná.

Gębke/ ktorą Zbawićielá ná krzyżu octem nápawano: Báldwin Cesarz Konstántynopolski v Wenetow zástáwił był/ á wykupił/ y do Fráncyey przenioſł/ cum conſenſu partis świety Ludowik Krol támże Fráncuski. Genebrar. lib. 4. chronol. Teraz iest w Rzymie/ w kościele ś°. Janá Láteraná. Pisze Bedá/ że wieku iego/ vkryta była w kielichu w Jeruzalem. de lo. San: cap. 2.

Włocznią/ ktorą Páński bok przebity był/ Krześćiánie Cruce ſignati w Antyochiey ználeźli/ cudownie práwie Roku P. 1098. Około Roku Páńſk: 1243. Báldwinus Cesarz/ y ßtuke ś°. krzyżá/ y gębke/ y żelázo od tey włoczni Wenetom zástáwił/ iáko ſie wyżßey mowiło. ić. Guilerm. de Nang. lib. de geſt. S. Ludou.

O ścierce/ ktorą była przenaświetßa głowá záwiązána y owiniona/ pisze rzecz czytánia godną Venerabilis Beda de lo. San: cap. 5. tákim ſpoſobem.

Zyd ieden bárzo bogáty/ á przy tym nowy krześćiánin y prawdźiwy/ y ßczerze bogoboyny/ záraz tudźieß po zmartwychwstániu Páńſkim/ vkradł z grobu iego ścierkę ktorą

vwi/

vwinioná byłá głowá/ y chował ią w domu swym długo z vczćiwośćią wielką. Gdy przyszedł czás śmierći iego/ y leżał ná śmiertelney pośćieli/ záwołał dwu synow swoich/ do ktorych ták mowił. Pewienem tego/ że wiećie/ co zá kleynot chowam w domu moim/ z drugą stronę/ iest też zbior przez te látá dla was nágotowány/ chcę wiedźieć/ co ktory z was ná podźiał obiera/ gdyż ia zá żywotá swego/ chcę áby káżdy przy swym został. Powiedźćie mi tedy/ ktory z was máiętność ruchomą/ ktory ten kleynot nieoszácowány/ obiera. Tám sobie stárszy máiętność ruchomą y stoiącą/ tę mowię ludzką obrał/ młodszy chustę onę sámę wźiął/ ná czym sie nie oszukał. Abowiem stárszemu bogátemu/ záraz wszytkiego poczęło vbywáć/ niemal iákoby schnęło wszytko/ á młodszemu/ dźiwna práwie/ w rzeczy káżdey/ żyzność/ przymnożenie/ dostátek przychodił: zubożał stárszy/ rozmnożył sie młodszy/ co trwało áż do piątego ich pokolenia. Ztąd tá chustá/ niewiedźieć kiedy/ y iákim sposobem dostáła sie byłá do rąk pogáńskich/ ktorym tákże dług rosły bogáctwá domá/ áż Zydźi krześćiáni pozywáli sie z nimi. Ná iednym y ostátnim Terminie/ máiąc trudność Máiuwiás Krol Sáráceński/ ktory iuż wieku náśe° żył/ mowi Bedá/ w tey spráwie/ y rozeznáć prawdy niemogąc/ gdyż niewierni állegowáli przed nim possessyą od swoich ieszcze przodkow/ á Zydowie krześćiánie odpowiedáli/ że mala fide possidēt, mysmy hæredes Christi. &c. prośił w głos przed wszytkimi Zbáwićielá/ roskazawszy pierwey ogień wielki nałożyć/ Abyś sam osądźił/ ktoryś dla swoich śmierć podiął/ y tęś chustę ná swey głowie w grobie miał. Krotko mowiąc/ wrzućił ią w ogień/ z ktorego záraz ná powietrze bárzo wysoko wyszłá/ iákoby ią kto wyniosł/ kędy z lekká sie trzęsąc y długo/ potym ná iednego krześćiániná pádłá pomáluczku/ záczym krześćiánie wygráli. Byłá długa ná ośm stop.

O su-

O sukience spodniey/ nie ßytey/ ále dźianey/ piße Sygebert/ że ią chowáią w mieśćie Sáfát/ nie dáleko Jeruzalem/ á doßli/ że tá iest/ z wyiáwienia stárego Zydá Symeoná/ dla czego Biskupi/ Grzegorz Antyocheński/ Tomaß Jerozolimski/ y Jan Konstántynopolski położyli ią byli w kośćiele Jerozolimskim/ pierwey ludowi roskazawßy post ná trzy dni/ skrzyniá iey mármurowa/ byłá lekka by drewno iákie. Sigeber. in Chron. Anno D. 93. Aut. append. ad Turonensem cap. 11. Gregorius Turonensis powieda/ że wieku iego byłá w iednym mieśćie Gálácyey/ kedy iey ludźie wielką vczćiwość wyrządzáli. lib. 1. de gloria martyrum. cap. 8. Przydawa do tego Ludolphus de vita CHRISTI p. 2. cap. 63. że pospołu z Pánem rosłá/ á iż mu ią byłá Naświetßa Pánná vdźiáłáłá/ ná co sie też wßyscy Autorowie zgadzáią/ miánowićie Baroniuß Tom. 1. Annal. Roku P. 34. ktory powiada/ że ináczey rozumieć trudno/ gdyż ná wschodźie słońcá/ białegłowy ßáty niektore ludzkie robią/ oczym w pismie śiłá może káżdy widźieć. Czytay nád to Rewelácye S. Brygidy/ przyznawa sie tám do tego Naświetßa Pánná/ lib. 7. cap. 8, cudny to tám Rozdźiał czytánia godny. Tá sukienká teraz iest w Rzymie/ w kośćiele S. Janá Láteraná/ znaydźieß to w moim Rzymie krześćiáńskim/ cap. 2. fol. 61. a.

Jáko dawno krześćiánie vżywáią Krzyżá.

Káp. XXVIII.

APostołowie Swięći sámi go vżywáli/ á ći ktorzy z nimi żyli/ od nich sie náuczywßy/ nie tylko sie sámi żegnali/ ále y dálßym látom/ tenże zwyczay zbáwienny/ przez potomstwo swe zostáwili y podáli. S. Au-

S. Augustyn o S. Pietrze y Páwle mowi/ że Pogány żegnáli. de Sanctis serm. 28.

Circumfert Paulus Dominicum in mundo vexillum, & iste Piscator hominũ, & ille titulat signo Crucis gentiles.

Nosi Páwel chorągiew páńską po świecie/ y ludotow/ y ten żegna znákiem Krzyżá Pogány.

Nowszem Augustyn S. napisał/ że Páwłá śº. Ananiasz Krzyżem S. żegnał/ Ibid. Serm. 1.

Vade ad eum, & signa eum charactere meo, multa. n. patietur pro nomine meo.

Accede ad eum, & signa eum charactere meo.

Idź do Páwłá Ananiaszu/ y náznácz go pięcnem moim/ bo śiłá będźie cierpiał zá imie moie.

S. Jan Ewányelistá/ gdy miał vmieráć:

Postremoq; illis in Domino saluere & valere iussis, vbi se crucis signo muniuisset, in monumentum descendit Niceph. lib. 2. cap. 42.

Náostátek Jan S. Ewányelistá/ pożegnawszy sie z nimi/ pierwey sie krzyżem świętym przeżegnał/ y záraz do grobu zstąpił.

S. Thomasz Apostoł/ krzyżem S. żegnał drzewo wielkie/ táko o tym wyżey było. To Indowie z swoich stárych Historiy/ Luzytánom powiedáli/ y w nich pokazáli.

Krotko mowiąc/ wszyscy Apostołowie toż czynili. August. S. fragm: 8.

Duodecim misit, & tantùm per eos, sic omni genere piscium impleuit Ecclesias, vt plurimi etiam ex ipsis Sapientibus seculi, quibus videbatur ignominia Crux Christi, ea in fronte signentur. &c.

Dwunastu posłał/ á tylko przez nie/ ták rybámi wszelkimi nápełnił kościoły/ że wiele y mędrcow świátá tego/ ktorym

się zdał

ſie zdał ſromotny krzyż Chryſtuſow/ kładą go ſobie ná cele. Palladyuſz in hiſt. Lauſiaca ſect. 148. powiáda/ że czytał v S°. Hipolitá w iego Kśięgách/ ktory zá Apoſtołow był ná świecie/ iáko gdy było oſkárżono iedne krześćianke pánna bárzo vrodźiwą o wiárę/ y kázano ią dó nierzadnego domu wprowádźić/ młodźieniec Magiſtrianus wßedßy zá nią/ dał ieyßáty ſwe/ y vchodźić kázał.

Quæ cùm ſic feciſſet, & ſe totam Crucis ſigno muniiſſet, egreſſa ex illo loco &c. &c.

Która gdy ták vczyniłá/ á wßytkę ſie Krzyżem S. vzbroiłá/ wyßłá z onego mieyſcá cáłá/ y niepokálána. ić. ić. Był też krucyfix od Nykodemá vczyniony/ ktory zá czáſem Berytſcy Żydowie z náśmiewiſkiem krzyżowáli znowu/ y dźiały ſie tedy wielkie cudá/ o czym ſiłá ieſt v Doktorow SS. Czytay w moim Rzymie krześćiáńſkim o Lorecie Káp. 11. kedy piße/ iż Domek Náświetßey Pánny był przeniesiony poſpołu z Krucyfixem z Gálilei/ od Anyołow SS. pierwey ná kilká mieyſc/ áż tu zoſtáwiony/ Rekánátowie zmurowawßy Káplicę/ dla przerzeczonego krucyfixá oſobno/ przenieśli go byli do niey z Biſkupem/ ále on wrocił ſie do domku/ co iż im niepoßło nigdy/ choć ſie ſtáráli/ musieli go tám zá tym zoſtáwić. Tu widźiß krucyfix z Gálilei przyniesiony/ kto go vczynił? Niepodobna/ iedno ten/ ktory y obraz Náswietßey Pánny wymálował; to ieſt Lukaß S. Ewángeliſtá co Doktorowie SS. twierdzą/

Gdy Luzytani Goi dobyli/ wnet murow poprawili/ przyczynili. ić. tákże baßt y wież wedle potrzeby/ ná daiße niebeſpieczeńſtwá. Gwoli temu to murowániu/ łamano kośćioły Pogáńſkie/ ſtáre groby y rozmáite mury/ záczym wśćienie iednego domu/ vkazał ſie krzyż poſpołu z krucyfixem lany zmośiądzu. To iż ták było/ wßytká Luzytańſka

ziemiá

ziemiá wyświádczy/ bo do Emánuelá Krolá Luzytáńskiego/ ten krucyfix był posłány. Maff. lib. 4. hist. Ind. Niepodobne to rzeczy zaśie z drugę strone/ áby tylko/ by ná iákie widźiádło bydź miał ten krucyfix vczyniony/ był iego vsus/ iáko sie wyżey pisáło zá lat Apostolskich/ z ktorych náuki/ y ten był tám wiádomy/ opowiedźiány.

Ale spytaß/ Apostołowie SS. zkąd sie tego náuczyli? Pewna że nie odkogo inego/ iedno od páná swego Vkrzyżowánego. S. Cypryan Serm. de Pass.

Tu Domine, Sacerdos Sancte, constituisti nobis inconsumptibiliter potum viuificum, Crucis signum. & mortificationis exemplum.

Ty Pánie/ S. Kápłanie/ náznáczyłeś nam ożywiáiący napoy/ bez vstawánia/ znák krzyżá/ y martwienia przykład.

Quæ enim Scriptura, saluiferæ Crucis signaculo fideles docuit insigniri? Distin. 11. cap. Ecclesiasti. S. Augustyná to iest pytánie.

Bo/ á ktore pismo náuczyło wierne/ żegnáć sie zbáwiennym znákiem krzyżá?

Záraz tedy od Apostołow tá náuká podána była Narodom/ y trwa do tych czásow.

Tu podobno spytaß/ Dla czego sie żegnáią práwą ręką? Odpowieda S. Iustin. Martyr Quæst. 118.

Quia eorum, quæ apud nos sunt meliora atq; præstantiora, ad Dei honorem secernimus.

Bo mowi te rzeczy/ ktore mamy lepße y zacnieyße/ Pánu Bogu ná chwałę odkładamy/ A wiemy dobrze/ iż niemal narody wßytkie/ práwą rękę sądzą bydź zacnieyßą. Ano biedne maluchne dźiatki/ kiedy im mowimy/ day rączkę/ á poda lewą/ gánimy to/ y mowimy/ nie te/ day inßą/ co sie v wßytkich narodow náyduie/ á nie dármo. Wiec y S. Augustyn in Psal. 36.

Nonne corripis eum, qui de sinistra voluerit manducare? Si mensæ tuæ iniuriam putas fieri, manducante conuiua de sinistra, quomodo non fit iniuria mensæ Dei, si quod dextrum est, sinistrum feceris, &c.

Aża nie ſtrofuieß tego / ktoryby ręką lewą ieść chćiał? A ieśli twemu ſtołowi rozumieß czynią krzywdę / gdy ie gość lewą ręką / iáko. ꝛć. ꝛć.

Nie czynimy tedy żegnánia lewą ręką / iákobyſmy ſie brzydźili y złą ſądźili; co kácerze Nowácyani wierzyli / dla czeo ich też było / Koncyl. Konſtánſtynop. Can. 7. ſub Theodoſio Magno świádczy: Siniſtros, ábo Lewkámi názwano / ále / ábyſmy wedle powinności y przyſtoyności wßytko odpráwowáli. Co wiedząc Ancykryſt / herb ſwoy / mowi S. Efrem de Antichr. ná práwey ręce ſwoim wiernym wyráźi / z nienawiśći przećiw krzyżowi sv. áby ſie ludźie nie żegnáli.

Sámi Ormiánie miedzy wßyſtkimi Narodámi / ſwoie w tey mierze / czy podźiwienia / czy śmiechu godne nabożeńſtwo máią / gdy ſie iednym pálcem żegnáią / á to ießcze kßztáttem Ruſkim z práwego rámienia / ná lewe. Tákże / Krzyżowi świętemu / żadney vczćiwości nie czynią / ázby go pierwey okrzćili / ták własnie / iako człowieká krzćimy. Wiec tedyż we środku wbijáią gwoździ / y krwią iákiego bydlećią námázuią.

Ciß / trzy krzyże złożywßy / Troycą ie świętą názywáią / zdámi ſie dla tego / áby tym kßztáttem wyználi / że S. Troycą vkrzyżowána była od Żydow / gdyż o Pánu Bogu / y śiłą / y dźiwnych błędow y bluźnierſtw máią.

Ciß / w Wielki Piątek / krzyż pod źiemię kryią / y tám go áż do ſámey Niedźiele Wielkiey zoſtáwuią. Potym gdy czás náſtępuie / z látárniámi go y z świecámi po vlicach / y kątach vlicznych / wßędy ßukáią / áż też do mieyſcá / w ktorym ieſt

przy-

przyszedszy/ y iákoby ználazszy/ do ludzi wynoszą/ y im go ukázuią. Jákie to bałámuctwo/ kto nie widźi?

Boday też y nie Turectwá coś. Bo/ á czemu puł miesiącá na wierzchu kościołow y dzwonnic kłádą/ toż dopiero z niego krzyż wystáwiáią? Cożto iest? Powiádaią Turcy/ y iest to w Azoárách Alkoranowych/ że Máchomet vzdrowił miesiąc wziąwszy go w rece/ kiedy sie był powiáda rozszczepał/ y tak vzdrowiony/ odesłał ná niebo/ dla czego ći Turcy do tegoż miesiącá máią wielkie nabożeństwo/ ná chorągwiách go woiennych záwsze máluią. &c. &c. czytay moią Apolog. Káp. o cudách/ czytay Peregryn. Jerozol. Polsk./ Co wiedzieć/ iesli nie ná pámiątkę tego to Cudu (fałszywego) czynią/ iáko my owo kurá/ ktory słowá Páńskie S. Piotrowi przypomniał/ y do pokuty go pobudził; stáwiamy pod czas na dzwonnicách.

Já tego nabożeństwá Ormiáńskiego nie rozumiem. Czytay o tym wszytkim co sie tu pisało Gabr. Prateol. lib. 1. fol. 62 Philastr Brixien: de Hæres. Georg. Eder. Mathæolog. Hæretic: Guidon: Carmelit. Niceph. Callis. Alphon. à Cast. Doktory SS wszytkie. Zwiodł ich nieiáki Jákub Syryczyk napierszy ich Apostoł/ iáko mowi Niceph. lib. 18. cap. 53. od ktorego też Jákobitowie/ Cházyzárowie/ Arzyburowie/ y wiele inszych sekt przeklętych poszło. Mam ia nie wielką kśiążkę/ iuż niemal gotową do drukú/ y wydam ią ladá wdzień/ posławszy do Drukárniey Krákowskiey/ kędy opisał dostátecznie foremne Artykuły wiáry Ormiáńskiey.

Zegnánie Krzyżem S. wielkie czyni pożytki.

Káp. XXIX.

KRześćiánie/ co byli zá Apoſtołow/ y po nich záraz/ czuli dobrze te pożytki/ y dla tego mowi Tertulian/ ktory y ſam tudzież po nich żył lib. de Coro. milit.

Ad omnem progreſſum, atq; promotum, ad omnem aditum & exitum, ad veſtitum, & calceatum, ad lauacra, ad menſas, ad lumina, ad cubilia, ad ſedilia, quacunq; nos conuerſatio exercet, frontem crucis ſignaculo terimus.

Do wßeláákiego ſtąpienia y ruſzenia ſie/ do wßeláákiego przyśćia y wyśćia/ do vbieránia y obuwia/ do łaźien/ do ſtołu/ do świece/ do łożá/ do ławy/ gdźiekolwiek iedno potrzebá nas obráca/ vżywamy krzyżá s°. czoło krzyżē S. znáczymy. 2ć. 2ć. Kiedy wieczor ogień wniesiono do izby/ Krzyminánie ießcze Pogáńſtwo/ mowili tudzież do ſiebie:

Viuamus: Żyimy/ ábo: Swiátło dobre/ ábo: Viue dum viuis: Żiy poki żyieß: ále krześćiáni rozmáićie/ wßákoż zárázem ſie żegnáli/ noc krzyżem witáli/ od krzyżá ten cżás poczynáli Cælius lib. 15. cap. 15. Tertul. de Reſurrec. carnis. S. Chryzoſtom homil. ad pop. Antioch. 21.

Bez tego ſłowá/ nigdy ná rynek nie wychodź/ ále/ gdy iuż maß prog przeſtąpić/ to pierwey wymow:

Odrzekam ſie ćiebie Szátánie/ á przyſtawam y złączam ſie z tobą Pánie JEzu Kryſte.

Nigdy nie wychodź bez tey mowy. Táć bedźie iáko kiy/ iáko zbroiá/ iáko báßtá do zburzenia niepodobna/ ále záraz mowiąc/ żegnay czoło twoie/ gdyż ták/ nie tylko człowiek ná potkániu/ ále áni ſam Dyabeł bedźieć mogł ßkodźić/ kiedy wßędy bedźie pátrzał ná ćie z tą zbroią chodzącego. 2ć.

Tenże Orat: Quòd Christvs ſit Devs:

Wßędy ſie krzyż znáyduie. V Pánow/ v poddánych/ v niewiaſt/ v mężow/ v pánien/ v mężátek/ v niewolnikow/ v wolnych/ zgołá wßyſcy ſie ná członku nazacnieyßym/ krzyżem

żem znáczą bo go ná czele náßym/ by ná ſtupie iákim dniá káżdego kładą..

Nie omylił ſie S. Doktor/ ponieważ wßyſcy do tey broni bieżymy / okrom onych/ co Apoſtoł świádczy:

Foris autem canes.

A przed kośćiołem páńſkim/ pſi wyią.

Tám tylko krzyżá niemáß/ bo też tákim/ ták zacney y świetey broni ßkodá.

S. Cyryll. Hieroſol. 4. Catech. Illum. & Cate. 13.

Z dufnośćią żegnay ſie ná czele pálcy twoimi/ y wßędzie niechay będzie krzyż/ ná chlebie / ktory maß ieść/ ná kubkách ktorymi maß pić/ gdy maß wychodźić / gdy chodźiß/ przed ſpániem kłádąc ſie/ wſtáiąc/ idąc/ ſiedząc. ić. ić.

S. Auguſtyn Sermo. de San: 19.

Co ſprawowáłá ná źiemi obecność Ciáłá CHRYSTVSOVEGO, to ſprawuie żegnánie krzyżem zwyćieżcą/ z wiernym wzywániem imienia Chryſtuſowego.

Ná koniec tá byłá przypowieść v Krześćian ſtárych/ iáko piße Bedá Tom. 3. in Collectan. flor. & parab.

Habete Chriſtum in cordibus, & ſignū eius infrontibus,

Mieyćie Chryſtuſá w ſercách/ á krzyż iego ná czołách.

S. Eligiuß ták mawiał ná Kazániu:

Habete ſemper Chriſtum in mente, & ſignum eius in fronte.

Mieyćie záwße Chryſtuſá w dußy/ á znák iego ná czele.

Audoen: lib. 2. de S. Eligio cap. 16.

Kedy widźiß iáko czáſy Apoſtolſkie/ iáko ſtárzy Krześćiáni/ bez krzyżá nic nie czynili / pewnie wiedząc / że z nim wßędy dobrze.

Pełno tego w Hiſtoryách / pełno w Żywotách SS. iáko Szátan krzyżá/ by ktjá/ ktorym był raz potłuczony/ bał ſie/ y przed nim vćieka.

Ju-

Julian zdraycá Krystusow/ y wiáry iego/ stáráiąc sie/ aby mogł bydz Cesárzem/ iezdźił po Grecyey/ szukał czárnokśiężnikow/ chćiał sie dowiedźieć/ od nich/ ieśli go miało doyść Páństwo. Ználazł iednego/ ktory mu powiedźieć rzecz pewną obiecał. Ten wprowádźiwszy go do kośćiołá pogáńskiego/ y kazawszy mu stáć w mieyscu/ kędy dyabli pytáni odpowiadáli/ iął ich wołáć y záklináć/ aby sie vkazáli. Otoż w zwyczáyney postáći vkazáli sie/ ktorych Julian przelękł sie bárzo/ y zápomniawszy/ że sie iuż był odrzekł wiáry krześćiáńskiey/ przeżegnał sie/ záczym vćiekli. Náłáiał mu tedy Czárnokśiężnik: dźiwuiąc sie przećie mocy Krzyżá ś°. Theodoret. lib. 3. hist. cap. 3.

S. Chryzostom homil. 4. de laud. S. Pauli:

Vnde igitur illam dæmones reformidant, nisi de virtute Crucifixi, &c. &c. Quid igitur, si inuocet aliquis nomen latronis, vel alterius cuiusquam crucifixi, dæmone fortè timebit, ac fugiet? Nequaquam, quin imò ridebit. Si verò IESVM addideris Nazarenum, velut ab igne repente diffugiet.

Skądże to tedy/ że sie krzyżá dyabli boią/ ieśli nie z mocy Vkrzyżowánego? Bo kiedyby sie go tylko bali ták/ że to krzyż/ ato y przed nim zawsze/ y po nim śiłu vkrzyżowano/ y owszem z nim pospołu dwu. Coż tedy rozumiesz/ ieśli kto będźie imienia łotrá wzywał/ ábo kogo inszego vkrzyżowánego/ zleknie sie dyiabeł/ y vćieknie? Nigdy/ ráczey sie będźie chychotał. Ale skoro JEzusá Názáráńskiego wspomniß/ tudźieß/ by od ogniá pierzchnie.

Pisze S. Epifáni dźiwną práwie/ y czytánia godną Historyą/ ktorą mu powiedał Jozef zacny Zydowin/ wspomináiąc y to/ że náwrocenia iego wielką przyczyną byłá moc krzyżá swiętego.

Był

Był ieden/ prawi/ młodzieniec/ Żyd/ naprzednieyszego/ y nazacnieyszego Żydá syn/ ktory z łotry y swowolnikámi wielkimi towarzysząc/ wszytkiego sie był wszeteczeństwá od nich dobrze náuczył. Jechał z tym Jozefem czásu iednego do łáźnie Gádareńskiey/ kedy zástał białegłowe bárzo vrodziwą/ ktora sie támże myłá. Pobudzony wielką niecnotą/ przystąpił sie/ y otarł sie o nie. Ale oná krześćiánka bedąc/ przeżegnáłá sie/ ták/ że niczego po niey nie poznał ná swą stronę. Potym iey vpominki wielkie posłał wdom/ ktore odrzućiłá/ y posły obelżyłá. Tu iego towárzystwo bacząc/ iáko vtrapiony/ wźieli go zsobą: y po záchodzie słońcá wprowádźili do grobow bliskich/ w gorze wykowánych ná kształt iáskiniey/ y tám rozmáite czárowánia/ záklinánia/ y inśze gusłá przeklete nań/ y ná one białegłowe stroili.

Jozef/ gdy ztámtąd wyszli/ wszedł/ vyrzał po ziemi foremne rzeczy do czárow przynależące y domyślił sie z oney łáźnie/ ná ktorą to było vczynione/ czekał/ ieśliby co do skutku przyszło. Ale oná/ dobrze sie była wiárą Páńską y krzyżem S. opátrzyłá/ że nic zewszytkiego nie było/ Żyd młodźik przeklęty/ trzy dni iey w grobie czekał/ á potym łáiał onym łotrom/ że go zmámili/ o czym wszytkim ácz wiedźiał Jozef/ przećie go to do náwrocenia nic nie ruszyło.

Wspomina potym S. Epifáni/ iáko sie często Pan Chrystvs vkázował temu Jozefowi/ vpominaiąc/ áby sie náwrocił/ áż mu też y obiecował/ gdy widźiał zátwardzonego/ że miał cud iákiby sie mu podobał/ vczynić/ choć y przezeń sámego/ ná potwierdzenie wiáry S. do ktorey go przywodźił y nápominał. Był w tymże mieśćie Tyberyádzie ieden opętány/ ktory száty ná sobie drápał/ nágo po mieśćie biegał. Tego Jozef potáiemnie do siebie wźiął/ chcąc onego widzenia sprobować/ wodę przeżegnał w miedńicy/ polał

go mo-

go mowiąc: dyable / w imię JEzusá Názáráńskiego vkrzyżowánego wynidź / áby ten człowiek był zdrow y od ćiebie wolen / Wyszedł dyabeł / on człowiek długo leżawszy / wstał / zdrow do domu poszedł / Jozefowi podźiękował / ktory przećię o krzśćie ieszcze nie myślił.

Często potym od Zbáwićielá nápomniony / porzućił Zydostwo / Cesarz Konstántyn wielki vczynił go Hrabią / á on sam / Kośćioł piękny krześćiáński w Tyberyádźie záłożył / dla palenia máteryey / ná polu śiłá piecow porobić kazał. Lecz przeklęći Zydowie / do zwykłych swoich czárow poszli / ogień w tych piecách ták ztępili / że mu po wielkiey częśći / aby wedle zwyczáiu nie palił / moc iákoby odięli / wszakoż iednák / czego chćieli nie dokazáli. Cegielnicy / odniesli to do Jozefá / oznáymuiąc mu co sie dźiało / y powiádáiąc / że ogień drew niechce palić / iáko zwykł / choćiasz suchych / dla czego y máterya do murowánia sposobna żadną miarą bydź nie może. On tedy okrutnie zágniewány / iż dobrze wiedźiał / że to byłá robotá żydowska / szedł do onych piecow / wyszło y miásto Zydowskie / gdyż sie było ogłośiło / chcąc widźieć co będźie czynił. Ale on roskazał cebr wody przynieść / y naprzod ią krzyżem S. głośno przeżegnał / potym nábrawszy w naczynie / wielkim głosem rzekł:

W imię JEzusá Názáráńskiego / ktorego vkrzyżowáli Oycowie moi / y Oycowie tych wszytkich / co tu około stoią / niechay tá wodá moc weźmie / ná zepsowánie wszelkich czárow / ktore ći poczynili / y ná przywrocenie śił ogniowi; własnych iego / żeby sie Páński kośćioł mogł dokończyć. To wymowiwszy / polał káżdy piec wodą / záczym wszytkie gustá y czáry vstały / płomieniem wielkim ogień wypadł z piecow / lud wszytek / co ná to pátrzał / wołał:

Vnus Deus, qui auxiliatur Christianis.

Jeden

Jeden tylko ten Bog / ktory pomaga krześćiánom: y rozesli sie do domow S. Epiphan: hæres. 30. Możeß tu widźieć / trzykroć vbitego Dyablá / Krzyżem S.

S. Antoni czásu iednego z Filozofami Pogány dysputuiąc / miedzy inßymi rzeczami mowił:

Crucifixum nominamus, & vniuersi dæmones, quos vos, vt Deos colitis, rugiunt, atq; ex obsessis corporibus, ad primum Dominicæ Crucis signum, fugantur. Vkrzyżowane° miánuiemy / álić wßelkie dyabelstwá / ktore wy zá Bogi chwalićie / ryczą / z ciał opetánych / krzyżem przeżegnáni / vćiekáią. A przydał: Są tu teraz opetáni:

Nunc vos syllogismis vestris, & quo vultis malefico carmine, Deos vestros, quos putatis, expellite. &c.

Teraz wy Sylogizmámi / Filozofią wáßą / y iákimikolwiek chcećie czárámi / bogi wáße / zá iakie ie maćie / wypądźćie. A porwawßy sie sam / wzywáiąc imienia Zbáwićielowego / przeżegnał opetáne / záczym tudźieß dyabli wyßli / á Filozofowie záwstydzeni zostáli. Atánáz.

S. Brygida Xiężná Szwedcka / przezacny potomek krolow Gothskich Szwedckich / gdy miáła lat dwánaśćie / y z drugimi pánienkámi sobie rownymi igráłá / vkazał sie iey Szátan / iákoby ze stem rąk nád podobieństwo sprosiny. Oná zlękßy sie / bieżáłá do swego łożká / y przed krucyfixem poklękawßy / o rátunek prosiłá. Ozwał sie iey ßátan: Niemogę nic vczynić / chybáby dopuścił Vkrzyżowány. Zátym była wolna od strachow wßelákich / nástąpiły Boskie pociechy / ktore ona pánienke dziwnie w nabożeństwie potwierdziły. In Reuel. vita abbreu: fol. 724.

Tenże krzyż świety choroby leczy / chrome / suche / ślepe / páraliżem záráżone / od wężow / smokow / bestiy okrutnych vkąsone / vzdrawia / przykładow y tákowych / y rozmáitych inßych bárzo wiele iest w Żywotách SS.

Jeśli krzyż S. ponioſą przed Pánem idącym ná Sąd generálny.

Káp. XXX.

BArzo wiele ieſt Doktorow SS. ktorzy ták rozumieią / że Krzyż S. poydźie przed Pánem / idącym na ſąd żywych / y vmárłych. Dochodzą tego z ſłow Ewáng. Mat. 24.

Ná ten cżás / vkaże ſie znák Synà cżłowieczego ná niebie / y ná ten cżás beda płákáć wßytkie pokolenia źiemſkie / y vyrzą Synà cżłowieczego przychodzącego ná obłokách nieбieſkich. ić.

Znaydźieß te náuke v ś°. Chryzoſtomá: Jeronimá / Hilárego / Orygenà / Auguſtynà / Cyryllá Jerozolimſkiego / Bedy / Teofiláktá / Ewtym: y v inßych. Ponßem / ießcze nád to mowią niektorzy zacni Doktorowie / że tenże właſnie krzyż: ná ktorym niekiedy był przybity / ponioſą przed nim / gdyż go nie trudno mocą ſwą Boſką w iedno ſpoi / od ludźi rozmáićie / dla zbáwiennej pociechy przed tym rozdźielony.

Cum ipſa veniet, & cum ipſa glorioſam ſuam præſentiam faciet. Chryſoſt. hom. de Cru. & lat:

Z nim przyidźie / y z nim wtorą ſwoią wielmożną obecność pokaże.

Et quid mirum eſt, ſi crucem portans aduenier, quando & vulnera corporis ipſa demonſtrabit. &c. Ibid. A co zá dźiw / iż przydźie nioſąc krzyż / ponieważ / y rány ſáme ná ćiele pokaże. ić.

S. Cyryl: Trophæum Iesv ſalutare, crux, cum Iesv apparebit in cælo. Præcedet enim Regis trophæum, vt videant,

ant, quem pupugerunt, & à cruce agnoscant, quem contempserunt. Catech. 13.

Znák zbáwienny JEzusow bitwy wygráney krzyż/ vkaże sie z Jezusem ná niebie. Abowiem poydźie wprzod znak Krolewski/ áby widźieli/ w kogo włocznia vderzyli/ y żeby sie od krzyża náuczyli/ kim wzgardźili.

Tenże: Krzyż wszytkie narody zgromadźił. Persy wpoddáństwo podał/ Tátáry w okrucieństwie zwierzecym vskromił/ Egiptcyány od kotow y pśow/ do poznánia Bogá przywiodł/ leczy choroby/ dyabły odpędza/ od trucizn y czárow broni/ z JEzusem vkaże sie ná niebie.

Toż Sybillá powiedźiáłá ießcze dawniey:

O lignum fælix, in quo DEVS ipse pependit:
Nec te terra capit, sed cæli tecta videbis;
Cùm renouata DEI facies ignita micabit.

To iest: O drzewo ßcześliwe/ ná ktorym sam Bog wisiał: Nie bydź tobie ná ziemi/ ale niebo osiądźieß/ gdy Bog ná sąd poydźie.

Orygenes záśie:

Jáko zá czásu krzyżá/ zemdláło słońce/ y stáneły ćiemnośći ná ziemi/ ták teraz przy sądźie/ gdy sie tenże znák Syná człowieczego vkaże/ iásnośći słoneczne/ mieśiącá/ y gwiazd vstáną/ iákoby zágaßone od wielkiey mocy znáku onego. Abowiem rozumiemy tu przez znák/ krzyż/ áby wedle Proroctwá Zácháryaßowego/ y Janowego/ widźieli/ kogo kłeli/ ták że áby widźieli znák zwyćießtwá. Tract. 30. in Mat.

S. Efrem o Jozefie/ á bráćiey mowiąc:

Jam iest Jozef/ ktoregoście wy przedáli/ ato teraz krolnie/ choć y nad wolą waßą/ ták też powiáda Pan naß/ krzyż swoy wpostáći iasney/ vkaże krzyżownikom swym/ poznáią dobrze ten krzyż: y Syna Bożego od siebie vkrzyżowánego. De laud. Ioseph.

Czásu kiedy sie krzyż S. vkaże / nikt pewnegō powiedźieć nie może. Mowią niektorzy / záraz iáko iedno będźie zábity Ancykryst / dosyć ieszcze práwie dobrze przed Sądem. Ale tá Sentencya lepsza / iż tegoż momentu / ktorego sie Pan ruszy ná Sąd. Bo mowi S. Augustyn Serm. 136. de temp: Jáko gdy Krol wiezdża do miástá z Woyny / idźie przed nim woysko / niosąc znáki y chorągwie Krolewskie / ták kiedy Pan zstąpi z niebá / woyská Anyelskie / y Archányelskie poydą przed nim / ktorzy znák on tryumfálny / chorągiew krzyż niosąc Krolá niebieskiego / Boski przyiazd / trzęsącey sie y drżącey źiemi vkażą.

Nieprzebrány to skarb Krzyż S. á vmęczenie Páńskie / śiłáby sie rozmáitych rzeczy spisáć mogło / ná prostego człowieká / to będźie ná ten czás dosyć.

MODLITWA S. BRYGIDY.

O P. Iezv Chryste / zwierćiádło świátłośći / znáku iednośći / zwiąsko duchowney miłośći / wspomni ná niezliczone rány twoie / ktoremiś od wierzchu głowy y ćiemienia twego / áż do naniższey częśći / y podeszwy nog twoich był zrániony / y od bezbożnych żydow skátowány / y naświętszą twoią Krwią práwie zfárbowány: ktorą wielkość y rozmáitość boleśći twoich w Pánieńskim ćiele twoim podiąłeś dla nas. A cożeś ieszcze dobrotliwy P. JEzu Chryste więcey miał czynić / czegobyś nie vczynił? Ráczże proszę ćię / nápisáć wszytkie rány twe wsercu moim nadroższą krwią twoią / ábym w nich czytał sobie boleść y miłość twoie / iżby pámiątká tych to ran nigdy z sercá mego wnętrznośći nie wypłynęłá: ále ráczey y żáłowánie męki twoiey we mnie sie ná káżdy dźień odnawiáło / y twoiej mi też miłośći przybywáło / ták dłu° / áż do ćiebie skárbu pożądánego przydę / wszelkie dostátki y wszelkie poćiechy w sobie záwieráiącego. Amen. So

O Drze-

O DRZEWIE KRZYZA S. V OYCOW DOMINIKANOW W LVBLINIE.

Księgi II.

Jáko ten ſkarb nieoßácowány, kośćioły, niemal po wßytkim świećie nápełnił, á iáko nigdźie większey części, nád tę, ktorą w Lublinie, w Kośćiele Oycow Dominikanow chowáią, niemáß.

Káp. I.

Rzecz mi ſie zdá/ y ludźiom tym/ ktorzy dóbrze ſądzą pewna/ że niemáß we wßytkim świećie kośćiołá/ mowie przednieyßego/ kedyby nie było/ iákieykolwiek cząſtki Drzewá Krzyżá świętego.

Piſą/ V. Beda de ſex mundi ætatibus, & Ado in Chron.

Chron. An. 696. że zá panowánia Cesárzá Leoná/ Sergius ß Papież/ w Rzymie z obiáwienia Páńskiego/ w káplicy ś. Piotrá Apost. ználazł był śrebrna trumienke/ w kącie/ mieyscu nikczemnym y ciemnym/ gdźie bárzo długo leżałá. Skoro otworzył/ vyrzał Krzyż S. dosyć wielki/ dźiwnie złotem/ y drogimi kámieńmi oprawiony. Ten w Swieto Podniesienia Krzyżá ś. wystáwiáią y teraz ná oltarz in Basilica Saluatoris, zowią Constantiniana, dla nabożeństwá domowych y Pielgrzymow.

Przydawa Ciacconus lib. de sig. S. Cru. cap. 34. iáko pod czás woyny/ żołnierze porwáli go byli dla złotá/ sub Clem. VII. á iáko go znowu cudownie od nich tenże Papież dostał/ znowu ozdobił/ y ná pálacu swym Watykáńskim/ gdźie iego zákrystya byłá/ chowáć pilniey nápotym kazał. Ten to był Krzyż/ ktory Konstántyn Wielki oprawiwßy kosztownie/ tu był zostáwił w Rzymie.

Bázyli Mácedończyk/ á Cesarz Konstántynopol. o ktorymeś czytał w Kśięgách pierwßych/ posłał Ludowikowi Krolowi Niemieckiemu/ w wielkim krzyßtale drogo oprawny/ y złotem/ á drogiemi kámieńmi ozdobiony Krzyż S.

Wspomina Autor Annal. Francorum, że mu posłowie oddáli w Rátyzbonie. Co iż ták iest/ dźiwna dla tego tám ná wierzchu iest nád krucyfixem táki napis:

Rex Otocarus me fecit.

Krol Otokár mie spráwił.

gdyż ten Otokár/ był Krol piąty Czeski/ maß o nim w Kroynikách rozmáitych. Podobno to ex voto vczynił; że lepiey przyozdobił/ krzyż záśie dosyć iest spory/ drewno idzie raz przez posrodek poprzek/ y drugie trochę dáley nad nim tákże/ ale nie ták długie.

Alexy Komnen/ vczynił był koniurácyą w Roku P. 1080.

1080. ná Niceforá Botoniatá Cesárzá Konstántynopolskiego. A gdy sie te tám burdy dźiały / ieden Szláchćic wszedszy ná pałac Cesárski / vkradł Krzyż S. z pokoiu / szedł do Káśsynu / oddał śv Benedyktowi / á sam został Mnichem. Leo in Chron. Cassinen. lib. 3. cap. 54. A tám iest cześć znáczna drzewá śo. Zowią to pospolićie pium furtum, ia nie wierze by ták / ponieważ daretur Actio. Pisze Bálsámon in Comment. super Nomocanonem Photy / iż ktoby vkradł numisma Christi, ábo Portugał z wyobráżeniem Naświętszey Pánny / nieczyniłby Sacrilegiū, na co pozwole / ále przećie będźie furtum, iáko y tu ato pewne & abominabile furtū, iniuria contra Iustitiam Dei, & charitatem proximi. Ludźie sobie pobłażáią / á śkodliwie.

Syryiczyk ieden / tákże w Jeruzalem Krzyż S vkradł / ktorego długość byłá ná łokieć / y zániosł do miástá Apámey Syryiskiego / kędy dźiały sie wielkie cudá. Kiedy Kozdroáś Krol Perski y Medski plondrował to miásto / Biskup z roskazánia iego / przedeń przyniosł / y vprosił / że wdy kleynoty drogie pobrawszy / drzewo ś. zostáwił. Ale iuż nie słychać / żeby to tám do tąd bydź miało / in Repub. libera było tácniey / musieli Greccy Mniszy ná czastki rozdźielić / y miedzy pány y ludźie / seruitute vrgente, rozdźielić / cokolwiek w kośćiele zostáwiwszy. Procop. lib. 2. de bell. Pers. M. S. Codex in Bilioth. Bau.

Jest o tym drzewie S. Apámeyskim y v Ewágryuszá lib. 4. cap. 25. hist. iż gdy sie iuż miało poddáć miásto / lud wszytek Biskupá Tomaszá prosił / áby ieszcze raz mogli / Krzyż S. widźieć: co y vczynił: Lecz gdy po kośćiele nosił / iásność wielka nád Krzyżem S áż do podniebienia vkazáłá sie / y wszędy / gdźie sie iedno obrocił / szłá nád nim / y około niego.

Eò etiam parentes mei, vnà cum alijs commearunt, meq; id temporis ad scholam euntem, secum duxerunt.

Tám też do kośćiołá tego/ y rodźicy moi z drugimi śli/ y mnie do śkoły idącego w te czásy/ z sobą wźieli. ić. ić. każdą rzecz opisuie śeroce/ iáko ten/ ktory ná wśytko pátrzał.

Schyrá/ iest w Bawárskiey źiemi Klaśtor sławny/ ktoby iest drzewo S. iákoby ná piądź wdłuż/ ná pułpálcá wśerz/ tákimże kśtałtem vczyniony Krzyż/ iáko y Bazylego Cesárzá. Dośtał śie dźiwnym sposobem do tego klaśtoru/ á mianowićie táką okázyią. Fulcheryuś Pátryárchá Jerozolimski/ posłał był z nim iednego duchownego do Europy/ aby ludźie/ ktorzy prze niedośtatek pielgrzymśtwá tak dalekiego/ odprawić nie mogli/ mikośierdźie Páńskie w domach swych przećie z niebá otrzymáli/ vczyniwśy pewnym obligácyom y kondycyom dośyć. Kiedy iuż był ten człowiek w Bawáryey/ Konrad śtáry/ Hrabiá de Dachau, náprawił pewną ośobę/ áby mu on krzyż S. vkradł/ co y vczynił/ y Hrábi oddał/ ktory on zá czásem/ do kośćiołá tego klaśtoru dárował. Miedzy innymi dźiwnymi dźiwámi/ tego to krzyżá s°/ piśą Hiśtorykowie ieden ten/ á pewny/ że/ ieśli go kto nie widźi/ kiedy mu go vkázuią/ tedy/ ábo iest w grzechu śmiertelnym/ ábo w tym roku vmrze/ czego ludźie pewnie doświádczyli. Auentin. in Annal. Schren. A. D. 1157. Ty Czytelniku/ dźiwnieyśze rzeczy o Lubelśkim czytáć niżey miedzy cudámi będźieś.

Jest też Werdá Zámek/ á wedla niego Klaśtor y Kośćioł/ kędy máią drzewo krzyżá s°. nie wielkie wprawdźie/ bo tylko wdłuż ná pálec/ ácz we środku poprzeczne niemal miáre ma dwu/ to co nád nim/ tákże poprzeczne/ iuż mnieyśze/ nogá y wierzch/ z tegoż drzewá s°. wedle proporcyey/ nie wielkie mowie/ ále cudámi dźiwnie dźiwnymi po wśytkich Páńśtwách śławne.

Ale

Ale to Drzewo świete / ktore tu w Lublinie Oycowie Dominikani w swym kośćiele máią: káżde^v inemu po wßytkim świećie / względem Cudow przedźiwnych / á práwie niemal vstáwicznych rowne iest / poniewaz tákże / iáko y inße / Krwią Páná á Zbáwićielá náßego iest oblane y omyte. Co sie zás dotycze wielkośći / y widźiałem rozmáite / y náczytałem sie dosyć o tym / beśpiecznie powiedźieć mogę / że wątpię / aby sie kedy w krześćiáństwie / krzyż S. wiekßy mogł ználeść / nád ten. Jestći wprawdźie ná Lysey gorze w kośćiele v Słupiey / dosyć wielkimi Cudámi sławny: ále rzecz máła práwie / tego tu Lubelskiego Drzewo stoiące / iest máło nie ná cáłe dwie piedźi / ßerokość iego / ná średni / to iest / właśnie ná trzeći palec v reki / poprzeczne záśie / nie wiekße tákże áni ßerße. Miąßość dostáteczna. Drzewo iest nie debowe / ále cedrowe koniecznie / żadnych nie ma podobieństw do fissur / geste / gładkie / iásnoßáre. Posrodek stoiącego od spodu áż do wierzchu przeßczepány od Biskuká / o czym bedźieß niżey miedzy Cudámi czytał.

Jest miásto Traiectum / nád rzeką Mozá / kedy w kośćiele Naświetßey Panny chowáią Krzyż S. tákim kßtałtem vczyniony / iaki był y Bázylego / coś wyżey czytał. Brát to był y towárzyß tego Lubelskiego / bo są ná nim wierße Greckie / ktore świádczą / że go Roman Cesarz Konstantynopolski / Oćiec Konstántyná y Bázylego / y Anny Cesárzowny / o ktorych niżey bedźie / drogo przyozdobił. Spytaß / iáko sie do Traiektu z Konstántynopolá dostał? Acz tá wprawdźie nie bárzo tego mieyscá nárrácya własna / iednák / względem Lubelskiego / dostátecznieć to á krotko pokaże.

Jlekroć iezdźili ná woyne Jerozolimską przećiw Sárácenom / zebrawßy sie Krzyżacy ze wßytkie^o krześćiáństwá / záwße im Cesárze Kōstántynopolscy / choć iácy tácy krześćiani /

ßkodźili. Siłá im złego broił ná pierßey ich drodze Alexy Komnen Cesarz/ áczkolwiek był sam do Vrbaná Papieżá pierwey/ y nie raz pisał/ proßąc/ aby wßytek Zachod rußył przećiwko Sárácenom/ ktorzy Jeruzalem ná ten czas trzymáli/ człowiek przewrotny/ tak/ że y własna żoná/ gdy vmierał/ nád nim stoiąc/ wołáłá: O marite, & viuēs omnibus dolis instructus fuisti, aliud dicere, aliud sentire solitus, & nunc è vita discedens, à consuetudine ista non discedis. Nicetas Choniat:

O mężu/ y żyw zdrády y chytrośći wßytkie miałeś wsobie/ inßąś mawiał/ inßąś rozumiał/ y teraz vmieráiąc zwyczáiu tegoż nie przestawaß/ nie mniey Mánuel tákże Cesarz przećiwko woyskom Konradá Cesarzá/ y Ludwiká Krolá Fráncuskiego/ wiele sámołowek y śideł stáwiał; Jzaák Komnen/ Cesarz też Konstánt. woysku Fryderyká Cesárzá/ nie raz sie ći zdraycy Grekowie z Sárácenámi przećiwko náßym porozumiewáli/ y przymierze z nimi/ y z Sáládynem ich Krolem potáiemnie bráli.

Nád to/ dwáy byli bráćia sobie/ Jzáák Angelus Cesarz Konstántynop. y Alexy. Ten oślepiwßy przerzeczonego Jzááká/ wypędźił go z páństwá/ á sam został Cesárzem. Otoż syn Jzáákow Alexy/ iechał ná morze do tych Krzyżakow/ ktorzy/ ználi go dobrze/ bo śiostrá iego/ byłá zá Filipem Cesárzem Zachodnym/ y prośił/ aby go z Oycem ná wydárte Páństwo znowu wprowádźili. Vprośił/ zwłaßczá gdy sie do tego Filip Cesarz przyczynił/ á też nie daleko było ná morzu/ kędy ten zdrayca Cesarz/ dawßy im bitwę przegrał/ y vćiekł/ oni Alexego wprowadźili/ y posádźili ná Cesárstwie. Nie długo tam był/ tudźieß go Murcyfl nieiáki zábił/ dla czego Krzyżacy rozgniewawßy sie/ miástá Konstántynopolá dobyli/ splondrowáli/ skárby wßytkie/ y kośćielne

ścielne pobráli. Ten Krzyż ná pokoiu Cesárzskim wźieli/ bo Lubelski/ iego brát/ iuż był dawno w Kijowie/ y dárowali go Filipowi Cesárzowi/ ktory potym do kośćiołá Naświetszey Pánny w Tráiekćie oddał.

Ale iest dáleko mnieyszy y troche tylko szeroki. Bo stoiące Drzewo/ ná dłuż ma piądź y pálec wtory/ ná szerz/ ieden członek pierwszy wtorego pálcá. Poprzeczne/ y krotsze/ y węższe/ znáć/ że tylko dla kośćiołá krzyż był vczyniony/ w tablicy miedzy inszymi Relikwijámi położony/ że go Cesarz ná łáncuchu złotym nośił ná szyi/ ilekroć w koronie chodźił do kośćiołá w vroczyste świetá/ pospołu z Pátryárchą/ iákoś wyżey czytał dowodnie o wszytkich Cesárzách/ áliás/ iákoby sie był dźwigał z tą máchiną Lubelską:

Gunter. in histo. Constan.

Tu podobno owi/ o ktorych Apostoł S. pisze:

Foris autem canes:

A przed kośćiołem świetym psi wyią:

czekáią ode mnie responsu/ gdyż y ten kleynot nigdy nieoszácowány/ iezyka ich niecnego/ vśdź niemogł.

Kálwin de Relig: lib. vczy:

Cumq; crucem integram, vnus homo gestare potuerit, nunc particulis eius ferendis, si omnes colligerentur, in vnum, ne trecenti quidem homines sufficerent, aut integra nauis.

Krzyż cáły/ ieden człowiek mogł nośc/ teraz te kaski iego/ by ie kto ieno/ wszytkie zebrał ná kupę/ trzystá ludźi nie vnieśie/ ábo cáły ieden okręt nie zábierze.

Luter nieináczey:

Integram domum construi posse ex particulis S. Crucis, si in vnum locum colligerentur Concio: de Exaltat. S. Cruc.

Mogłby z tych cząstek Krzyżá śº. dom cáły zbudowáć/ kiedyby ie ná iedno mieysce zniesiono.

Tákie iest śpiewánie tych dobrych ptakow/ ktorzy Sákrámenty Páńskie obelżywßy/ Artykuły wiáry S. poßarpawßy/ Pismo S. wedle swey woli wyßpoćiwßy/ obrazy Páńskie/ y Swietych iego z kościołow wyrzućiwßy/ podeptawßy/ popaliwßy/ iezyk Ceberuśá piekielnego wywieśili/ y wyią przećiw Krzyżowi świetemu/ chcąc wiernym Bożym/ tą armatą nigdy niezwyćiężoną/ z rąk wydrzeć/ ná czym áni ich obrońcy Cesárzowie/ Krolowie y Pánowie nigdy nie wskorali/ áni sámi czego chćieli dokazali/ miásto zwyćiestwá z nas/ przed Bogiem y narodámi wßytkimi/ żelżywość/ sromotę/ hańbę doczesną y wieczną odnieśli. Czytay krotko naukę ćiwną tey Kálwinowey y Lutrowey.

S. Cyryllus Biskup Jerozolimski/ ktoremu też támże straż Krzyżá śº. zlecona byłá: ták mowi Catech: 10.

Lignum Crucis, CHRISTVM testatur, ad hodiernum diem apud nos apparens, & apud eos, qui secundùm fidem ex illo hinc capientes, vniuersum orbem ferè iam repleuerunt.

Drzewo Krzyżowe/ dáie o Chrystusie świádectwo/ v nas áż do dniá dźisieyszego będące/ y v tych/ ktorzy z niego wedle wiáry ztąd biorąc/ niemal świát wßytek nim nápełnili: Ná drugim mieyscu. Catech. 4. 10. & 13.

Per particulas de monte Caluariæ, per vniuersum orbem sparsum est.

Po cząstkách/ z gory Kálwáryey/ przez świát wßystek rozniesiony.

S. Paulinus Biskup Nolański ták:

Crux in materia insensata, vim viuam tenens, ita ex illo tempore, innumeris penè quotidie hominu votis lignũ

suum

ſuum commodat, vt detrimenta non ſentiat, & quaſi intacta permaneat, quotidie diuidua ſumentibus, & ſemper tota venerantibus. Sed iſtam imputribilem virtutem, & indelebilem ſoliditatẽ, de illius profectò carnis ſanguine bibit, quæ paſſa mortem, non vidit corruptionem. Epiſt. 11.

Krzyż w máteryey nie czuiącey/ moc żywa máiąc/ták od onego czáſu/ ludźiom niemal bez liczby drzewá ſwego náżycza/ że przećie żadney ſzkody nie ćierpi/ y iákoby áni tknieny zoſtáie/ káżdy dźień vdźielny bioracym/ á záwſze cáły chwałe oddawáiącym. Lecz te nieſkáżitelną moc/ y nieubywaiącą zupełność/ záprawdę ze krwie onego ćiáłá wypił/ ktore ćierpiawſzy ſmierć/ nieznáło ſkáżitelności.

Widźiß nie watpie co obádwá mowia:

Drzewo S. przez świát wßytek rozniesione.

Niemal świát wßytek nim nápełnili.

Krzyż/ ludźiom niemal bez liczby/ drzewá ſwego náżyczá.

A chociáß to S. Paulinus Krwi Páńſkiey przypiſuie/ przećież y on/ y S. Cyrylł/ ná ono/ co Pan w Ewányeliey vczynić raczył pátrzáli/ to ieſt/ mamy v ſ°. Janá Káp 6. iáko pięćiorgiem chlebá/ y dwiemá rybkámi nákármił pięć tyśiecy ludźi/ á ießcze odrobin zeßło/ y zebrali dwánaśćie koßow. Jeśli tedy/ dla ták wiele tyśiecy ćiał/ doſyć miał pięćioro chleba/ czemu niemoże z iednego krzyżá/ mieć doſyć czaſtek dla nabożeńſtwá y pociechy duß/ po rozmáitych świátá wßytkiego kośćiołách? Ale byś ty tym ludźiom niewiem co mowił/ tedy to v nich nic nie waży. A ießcze/ kiedybyś im powiedźiał/ iáko S. Auguſtyn z Máxyminem ſásiádem ſwoim/ Biſkupem Synicenſkim/ rádźił Heſperyuſſowi/ áby zmurował Káplicę wielką/ gdźieby źiemie troche położył/ co w domu zá ſkarb wielki chował/ ná ktorey tylko Pan ſtał/

kiedy

kiedy wiśiał ná krzyżu / dopierożby záwrzaśneli / bálwochwalstwo.

Atoli nie dawno y práwie świeżo / Kálwiniśtowie o krzyżu S. śámi między ſobą okrutnie wielki ſpor mieli / gdy iedni przy obecności Krola Angielskiego Embdenſes Caluiniśtæ mowili / ſtrzedz ſie krzyża ná krzeście / nie vżywáć go / nic po nim / y Kśięgi o tym nápiſáli / Angielſcy záś Kálwiniſtowie / koniecznie z piſmá pokazowáli / że krzyża s°. odrzucáć grzech / ſromotá / hańbá / także Kśięgi nápiſáli / y żáłuią prace Krolewſkiey w tym dáremney. A Zwingliani iedno z nimi y ciáło y duſzá / czytay moie Apologia / záwße ſie żegnáią / lud nabożny / áleby nie z tego końca począć

Luter záś / śiłá vczyniwſzy o Krzyżu S. ták / iáko my / potym wßytko / y ſwoie pierwße piſmo zganił / Niemcy ná on czás od niego zmamieni / takie pieniądze kuli. Było ná iedney ſtronie wyobráżenie tákowe:

ná drugiey też tákowe:

gdźie widźiß Lutrá / z iedne ſtrone / á z drugą náukę iego y confeſſyą ábo wyznánie wiáry / że Krzyż Chrystvsovv, ieſt zbáwienie nąße / co w dalßych leciech / zwał bałwochwalſtwem iego też owieczki po drogách Krzyże y Bożemeki pſowáli / wywracáli / ſtrzeláli. A przećie ſie niedzni ludźie do Krzyżá dárli / ſam Luter áż do śmierći pieczetował ſie Krzyżem / Filip Melánchton wężem / od Noyżeßá záwießonym /

ßonym/ktory był meki Páńskiey y Krzyżá iego Figurą/ ato maß obudwu pieczeći/ w czym ich ábo głupſtwo/ abo ſyko-fáncya obacz/ bo brzydźić ſie krzyżem/ á przećie nim liſty pieczętować/ ßczere ßaleńſtwo.

Lutrowá.

Melánchtonowá.

Ná oſtátek/iż iuż y Lutrá y Melánchtoná nie ſtáło/tákże y ich pieczeći/ wymyślili ſobie nie dawno Luteranowie iedno noßenie/ ná kßtałt właśnie náßych Agnuſkow: to ieſt krzyßtał ogragły we śrebro oprawiony z łáncußkiem/ná iedney ſtronie pod krzyßtałem Luter wymálowány do páſá/ álego nie tráfił/ vczynił go młodo/á on iuż był ſtáry/ z czego nie był kontent Solyman Ceſarz Turecki iáko maß w Apologiey. Nád głową/ D. M. L. to ieſt/ Doktor/ Marćin/ Luter. Ná drugiey záśie ſtronie tákże pod krzyßtałem nápiſano:

Poſt tenebras lux.

Po ćiemnoścíách świátłość.

Anno D. 1617. Przedawano to widźiałem w Lublinie Roku 1619. Pod Trybunałem. Jákoby chćieli rzec: Po papieſkich ćiemnoścíách/ Luter świát oświećił/ wßákoż iáko oświećił/ káżdy widźi/ czytay Lindaná/ Fri-

derykà/

deryká / Stáfilá / ktory był iego dyscypułem / y inßych rozmaitych / ábo ráczey iednę moię Apologią / tám sie dziwnych dźiwow náczytaß o tey Luterskiey świátłośći / ießcze zá żywotá iego.

Drogi tego Drzewá świętego Lubelskiego z Ieruzalem do Konstántynopolá.

Káp. II.

IVż to wßyscy dawno wiemy / że Helená / Konstántyná Wielkiego Cesárzá Mátká / widzeniem od Pana Bogá nápomnioná / iáko piße Alexánd. Monachus Greczyn de Inuen. S. Crucis: ieźdźiłá do Jeruzalem / ßukáć Krzyżá s°. y ßukáiąc / wgorze ználázłá / záraz po Niceńskim Concilium Anno D. 326. á pánowánia Konstántynowego dwudźiestego pierwßego / sámá też iuż miáłá lat osmdźieśiąt / trochę przed śmierćią. Jáką pracą y stárániem / przez iákie ludźie ználázłá / to sie ná inße mieysce / słußnie záchowáć może. Cześć wiekßą zostáwiłá w Jeruzalem / ostatek synowi Cesárzowi posłáłá / ktory iáko mowi Sokrátes Historyk kośćielny lib. 1. cap. 13. ták rozumieiąc / żeby miásto w wielkiey opátrznośći Boskiey y obronie było / kiedyby drzewo Krzyża s°. wsobie miáło / ztey miáry / włożył cząstkę nie wielką w swoy obraz: co stał w rynku ná wysokim mármurowym słupie / o czym ßeroce było wyżey / cześć w Rzymie w złoto opráwioną / y drogiemi kámieńmi sádzoną zostáwił / z tego záś / co w Konstántynopolu było / iedno dano do Kośćioła / drugie wskárbie położono / ktore zá láty dálßymi / przywieźiono do Kijowá / ácz nie wßytko. To / áby sie lepiey wyrozumiáło /

zumiáło/ muśimy ßerzey o náwroceniu z Pogáństwá/ do krześćiáństwá Páństw Ruskich mowić/ ták iáko w Greckich/ Láćińskich/ y Ruskich Kroynikách opisano.

Krzest narodu Ruskiego, á iáko Anná Cesárzowná, to Drzewo S. z sobą do Kiiowá z Konstántynopolá przywiozłá.

Káp. III.

SLyßąc Bázyli Mácedo/ Konstántynopolski Cesarz/ Anno D. 869. iáko blisko miał w sąśiedztwie Ruski Narod waleczny wprawdźie/ ále ćiemnośćiámi Pogáńskimi záślepiony/ częśćią z miłośći krześćiáńskiey/ częśćią wáruiąc sobie y Páństwu swemu pokoy dálßy/ posłał do nich Biskupá y bogoboynego y vczonego/ ktoryby im ná świátłość Ewányeliey S. oczy otworzył. Ten gdy do nich przyiáchał/ á poselstwo odpráwił/ był naprzod wdźięcznie przyięty/ ale po długiey deliberácyey/ oná bárbáries ięłá sie przećię pytáć/ zkądby mogły bydź Páństwá Ruskie/ wiáry od Cesárzá przysłáney pewne/ gdyż też tych rzeczy/ ktore sie tykáią duße/ podawáć y bráć ládaiáko niegodźi sie/ nalepieyby podobno/ żebyśmy co widźieli/ mocą Krystusá twoiego nád śiły przyrodzone/ od ćiebie vczynionego. Nie odmowił Biskup/ y owßem kazał ogień wielki nałożyć/ w ktory Nowy Testáment wrzućił/ Gdy drwá zgorzáły/ wßyscy sie do popiołu rzućili/ w ktorym sámiż cáłe kśięgi/ by namniey od ogniá nienáruszone ználeźli/ záczym wiárę S. vchwalili przyiąć/ y przyięli/ bálwány połamáli/ laski świete (Pogáńskie) powyrębowáli. ꝛc. ꝛc.

1.

2. Ale to ich nabożeństwo nie długo trwało / prędko się wrocili do bałwanow / aż Holhá / ábo Helená / Monárchy Ruskiego Jhorá / zowiego Luitprandus lib. 5. cap. 6. Ingera, synà Rurykowego żoná / iuż wdowá / iechálá do Janá Zemiski Cesárzá Konstántynopolskiego Roku P. 946. kędy się okrzćiłá / y do Kiiowa się wroćiwszy / siłu náwroćiłá / synà Xiąże Kiiowskie nie mogłá / dla przyczyn / ktore maß v Historykow / pospolstwo tákże / y ßlachtá / y niemal wßytko Państwo / bałwany chwalili.

3. Roku tedy Páńsk: 990. wedle ráchunku Miechowity lib. 2. cap. 3. fol. 25. z ktorym trzyma Wapowski / y Bielski / á wedle Kromerowego lib. 3. 980. Włodymierz Monárchá / białey y czarney / wschodney / południowey Rusi / od ktorego sobie Moskiewski Imperiũ totius Russiæ liczy / wnuk Hołhy ábo Heleny / Dźiad wielkiego onego Włodźimierzá Monomáchá / woysko wielkie zebrawßy / wyprawił się ná Greki / kędy czás długi / to iest / lat siedm dobywáiąc Korsuná / tandẽ opánował / y wßytkę Tauryką / ktora teraz Przekopem zowią osiadł y ztámtąd do Konstántyná y Bázylego Cesárzow / synow posledniey ßego Romaná Cesárzá Konstántynopolskiego postał / áby mu siostrę swoię Annę / dáli w małżeństwo / álias / chćiał Konstántynopolá dobywáć / y Grecyą plondrowáć. &c. &c.

Cesárzowie / deliberácyą o tym wielką mieli / wężonych zwołáli / rády pytáli / ktorzy im / rozmáite nießczęśliwe z tym narodem bitwy wypowiedźieli.

1. Ano mowi / Oskołod y Dyr / Xiążętá Ruskich źiem ná południe leżących / á potomkowie Kiiowi / ktory záłożył Kiiow / głowne woyská popisawßy / puścili się tu do nas per pontum Euxinum, ábo przez Czarne morze. Gdy przypłyneli / miáßto obległi / y mocno ßturmowáli / bo náßy / mu-

rem

rem sie tylko bronili / ták wielkiemu gwałtowi polem odeprzeć niemogąc. Aż Sergiuß Pátryárchá / tego miástá / wźiąwßy sukienkę Naświętßey Pánny z kośćielnego skarbu / omoczył ią w morzu / záczym ták sie wzdęło / że sie kotfice porwáły / okręty sie potłukły / Xiążętá ledwie / y to w małey drużynie / do Kijowá vćiekły. Znaydźieß o tym więcey v Luitprándá / Zonáry / Cedrená.

Z drugą záśie stronę / Olech / Jhorá Rurykowego syná Xiążęćiá Kijowskiego opiekun / tąż drogą z woyskiem niezliczonym przypłynął / y gwałtownie ták źiemią / iáko y morzem miástá dobywał. Máło nieprzyßło do zginienia / by sie był Cersárz do wielkich vpominkow nie vdał / ktorymi Olech a vbłagał / że postanowiwßy przymierze / odstąpił / y do swoiego sie Xięstwá wroćił. 2.

Przydam ia Czytelniku / że przećię Herb swoy táki / iákim sie teraz Moskiewski pieczętuie / nad bramą Gálátską / przećiwko Konstántynopolowi / po stároświecku malowány / wioząc sie w baćie / prosto od hakow X. Wiśniowieckiego / pod mury Galátskie / zostáwił / ácz tę bramę teraz zábudowano / herb dobrze ießcze znáć. Striyk: lib: 4. fol. 120.

Potym Jhor / ábo Jkor Rurykow syn / Xiążę Kijowskie / wyßedßy z opieki Olechowey / od ktore° był ná to Páństwo dobrze záprawiony / Okrętow / Galer. ꝛć. ꝛć. zebrał piętnaśćie tyśięcy / y tąż drogą iádąc / Nikomedyą / y Herákleą / miástá sławne obległ / śiłá złego poczynił / w Bityniey y Pońćie niemáło wyplondrował. Czym gdy sie nieostrożnie zábawiał / Oycu wáßemu Romanowi Cesárzowi czás dał / że y od bliskich Rzymian / y od inßych Pánow pomocy dostawßy / Jhorowi bitwę dał / y ták go potłukł / że ledwie z trzećią częśćią okrętow do domu vćiekł. Znaydźieß to v Zonár- 3.

to. 3. Luitpr. lib. 5. cap. 6.

4. Po Oycu wáßym/ Pánował Jan Zemißká/ wyśćie ießcze młodźi byli/ pokoy miáłá Grecya.

5. Ale po nim/ gdyśćie ná Oycowßkiey ſtolicy Ceſárſkiey vśiedli chociaśćie fortelnie/ y potężnie śiły ſwe vkázowali/ iednák bitwa byłá niefortunna. Bo Swietoſław Jhorow ſyn/ Bułgárom oſmdźieſiąt zámkow odiąwßy/ Pereaſłáwią miáſtá ſławnego okrutnymi ßturmámi dobywßy/ przyſłał do was/ opowiedáiąc wam woynę tęż drogą záraz. Pomnićie/ iákośćie ßli do fortelow: Powiedz nam wiele maß woyſká/ damyć ná każdego żołnierzá pewny żołd/ á odſtąp/ powiedźiał; zebráliśćie lud/ dáliśćie mu bitwę/ y przegráliśćie/ áżeśćie muśieli odkupić pokoy. Herberſt. de reb. Moſch. fol. 5. Zon. tom. 3.

Teraz/ co potym koſztowániu ßcześćia/ widźićie/ co zá potencyá nieprzyiácielſka/ á z drugą ſtroną/ ieśli to tám Páńſtwo do wiáry S. przyſtąpi/ y pokoy poddánym wáßym/ y wam ſámym błogoſławieńſtwo przyidźie.

Te y inßе rzeczy mowiwßy/ á co było trzeba w tey ſpráwie námowiwßy/ kazáli Ceſárzowie záwołáć Poſłow y przyprowádźić/ y táką im odpráwę dáli:

Pogáninowi/ Sioſtry náßey dáć niemożemy/ nam krześćiánom nie godźi ſię/ ále ieśli ſię okrzśći Xiąże Pan wáß/ nie odmowimy. Śiłábym tu piſáć/ czytay Kroyniki.

Włodymierz pozwolił ná krzeſt/ ktory ſie mu dawno podobał/ y w Korſuńie ſie okrzćił/ do kąd mu byli ſioſtrę Ceſárzowie przywieźli/ był też y Pátryárchá z duchowieńſtwem/ dano mu imię Bázyli/ á potym Annę Ceſárzownę w małżeńſtwo S. wźiął/ Tauryką Szwágrom Ceſárzom wrocił. ꝛc. ꝛc. Gdy ſię miał do Kijowá Xięſtwá ſwego puścić/ wźiął z ſobą duchowieńſtwá gromády wielkie/ Anaſtázyuſą

ſłázyuſá Protopopá z Koſtiu/Popy/Dyáki/ſpiewáki/Kśiegi kośćielne/Aparaty/ rzemieśniki dla murowánia kośćiołow. ić. ić. Nábrał y Relikwiy rozmáitych dostátek/ iáko kośći ś°. Klimuntá. ić. Krzyż S. v bráćiey/ vprosiłá ſobie Annę/ krzyż mowie wiekſzy/ gdyż był y drugi/ o ktorym ſie piſáło wyżey/ co ſie do Traiektu dostał/ iuż dobrze potym.

Tak tedy wſzytko ſporządziwſzy/ y pożegnawſzy ſie z Cesárzmi/ wrocił ſie do domu ſzcześliwie/ bałwány po wſzytkiey Monárchiey łamáć/ palić/ ludźiom ſie krzśćić/ pod wielkim karániem roſkazał/ záczym Pogáńſkie bałwochwálſtwo tám vſtáć muśiáło/ ácżkolwiek doſkonále/ áż w kilká lat/ y gruntownie wiárá ſtánełá. Znaydźieſz to wſzytko/ co ſie w tym Rozdźiale piſáło/ v Blondá/ Cedrená to: 3. Sabell. lib. 2. Crom. lib. 3. Miechou. vt ſupra, y indźiey/ Száfnáburgá/ Baroni. Herberſt. Striyk. lib. 4. fol. 140. v tegoż w rozmáitych Kśiegach y Rozdźiałách śiłá o tymże/ y v inſzych Hiſtorykow.

Drogi tegoż Drzewá świętego z Kiiowá, do Kośćioła świętego Stánisłáwá w Lublinie, v Oycow Dominikanow.

Káp. IV.

TRwáło to Drzewo S. w Kijowie/ áż do Jágiełá Krołá Polſkiegó/ ktory Litwę Roku P. 1387. á Żmodź 1413. okrzćiwſzy/ iał też y o Páńſtwách Ruſkich myślić/ do czego mu Pan Bog dopomogł/ że do vniey z Rzymſkim kośćiołem Ruś po wielkiey części przywiodł. Kedy napierwſzy był Biſkup Andreas z Krákowá/ vir plebeius, integerrimus,

mus, & doctissimus, po ktorym nástąpił záraz Clemens Polák y tákże Plebeius/ á gdy vmárł/ sukcessorá miał Albertum Narburtum, zacney Fámiliey w Litwie Pana/ oczym wßytkim maß apud Strycouien. lib. 20. fol. 651.

O Jendrzeiu mowiąc/ miłował go bárzo Xiąże pro tempore existens, á podobno Iwan/ ktory/ mowie Biskup/ wiedząc o ták drogim kleynoćie w skárbie/ naprzod sie mu on przymawiał/ á potym często vsilniey nástępuiąc/ do tego prośbámi przywiodł/ że Xiąże/ tákiego człowieká ſánuiąc/ y w miłości zátrzymawaiąc/ dárował mu ono Drzewo krzyżá s°. Máiąc tedy Biskup kleynot pożądány/ á práwie nieoßácowány/ iął o tym myślić/ gdzieby go ná mieysce bespiecznieyße y godnieyße záwieść. Awo wybieráiąc sie do Krákowá po potrzebách/ wźiął go/ á iż rozboie po drogách były wielkie/ vwinąwßy w ochędożne chusty iáko nawarowniey y naprzystoyniey/ w suchy máźnice skrył/ y mocno pod wozem vwiązał. Puściwßy sie w drogę/ że mu było nágościńcu/ stąpił do Lublina/ y v Oyców Dominikanowstáná/ ktorzy mu wßelką ludzkość y wdzięczność/ iáko ze wßech miar bogoboyni y Duchá Bożego pełni ludzie/ onego wielkiego Pátryárchy w Krześćiáństwie/ mowie Dominiká s°. dziatki/ pokazáli. Tám sobie y koniom wytchnąwßy/ myślił też daley. Ale gdy záprzężono/ konie z mieyscá żadnym sposobē niechćiały/ iáko wryte stáły. Kedy łácno sie Biskup domyślił przyczyny/ y zsiadßy/ máźnice odwiązáć kazał/ záczym konie poßły. Znowu przywiązano/ znowu też stánęły/ co obaczywßy/ poznał iuż pewnie wola Páńska/ że to mieysce było/ w ktorym Krzyżá s°. Drzewo miało zostáć. Kazał tedy Oycu Przeorowi/ áby sie wßyscy brácia zeßli/ ktorzy gdy stánęli/ powiedźiał im/ co zá kleynot miał z sobą/ skąd go dostał/ gdźie go miał zostáwić/ á iáko z zrządzeniem Bo-

ſkim/

ſkim / ten Zakon S. y Kośćioł iego ieſt náznáczonym dźiedźicem: y przetoż podał Oycu Przeorowi / y do Kośćiołá klaſztornego dárował czáſy wiecznymi.

Jáko Pan Bog trzykroć pokazał Cud, nie chcąc, iedno áby w tym kośćiele było to Drzewo S.

Káp. V.

IVżeś teraz pierſze czytał / drugie było / gdy Pleban Fárſki rozmáite Cudá ſłyſzawſzy / y ſam widźiawſzy / Duchowieńſtwo / z ſobą wźiął / y ſzedł do tego Biſkupá / proſząc áby też nieco / do Fárnego Kośćiołá Krzyżá ś°. ná poćiechę poſpolſtwá vdźielił / co y chętnie rad obiecał. Lecz gdy począł vłupowáć / záraz żelázo zemknąwſzy ſie z drzewá S. głęboko mu w rękách vwiązło / ták / że go dobyć nie mogł. Otoż znowu vznawſzy Boſkie ſkáránie zá to / że ná mieyſce inſze nie náznaczone / chćiał z niego co przenieść / tudźieſz poklęknął / z płáczem odpuſzczenia prośił / á modlitwy dokończywáiąc / vyrzał y żelázo przed ſobą z ran wyięte / y rány zágoione / chybá co blizny zoſtáły ná pámiątkę. Záłożył tedy y zmurował tám káplicę / y ſam ią pod tytułem ś°. Krzyżá poświęćił / więcey do Krákowá nie iechał / w klaſztorze miedzy SS. onymi Zakonnikámi żywotá dokonał / y támże pochowány. Było do tego y trzećie Cudo bárzo dźiwne / o Gdańſzczáninie / ále lepiey / że go niżey miedzy drugimi wyczytáſz.

Stárzy krześćiáni, rozmáićie Krzyżá vżywáli, rozmáite rzeczy, krzyżem názywáli, Kośćioły, káplice,

plice, Confessiones, Oratoria, &c. *murowáli, tytuły im od Krzyżá świętego dawáli.*

Káp. VI.

PODobnoć ten Rozdźiał/ do pierwßych kśiąg przynależał/ ále iákożkolwiek/ y tu mu dobrze/ dla pewnych przyczyn.

Stárzy oni á bogoboyni krześćiáni/ rozmaitym rzeczom/ tytuł Krzyżá świętego dawáli. Piß. Maffeus lib. 2. Hiſtor. Indi. Oſor. lib. 2. de re: Emman: Alanus Copus Dialo: 4. cap. 16. Barr. Luzytan/że napierßy/ ktorzy ná Nowy świát przypłynęli/ Brázylią Páńſtwo wielkie/ nazwáli záraz Prouincia S. Crucis, Páńſtwo świętego Krzyżá.

Sikábym ia tu miał piſáć/ iáko miáſtá/ wyſpy/ wśi/ Zamki/ wieże/ porty morſkie/ źiela/ monety/ gwiazdy/ gory/ liſty ták nazywano/ znáć co to tám zacz byli ludźie/ znáć ich rozum/ znáć bogoboyność. Czytay Hiſtoryki/ ináczey nie znaydźieß.

Przyśiegi czyniono przez Krzyż S. podczás ſłußne/ podczás nieſłußne/ iáko ſie to miedzy ludźmi wßytko tráfia. Spomina Sofroniuß in Prato Spirituali cap. 116:

Gdy nieiáki człowiek dobry/ chćiał dwu bráćiey poiednáć/ iż go był ieden z nich o to proſił/ odpowiedźiał drugi: Niemoge tego vczynić/ bom przyśiągł przez Krzyż S. iż ſie nigdy z nim iednáć nie bede. Ale on iednácz rzekł ná to/ Przyśiegá twoiá/ ták ſie ma rozumieć: PAnie JEzu Chryſte/ przyśiegam przez drogi twoy Krzyż S. że twych mandatow pełnić nigdy nie bede/ ále nieprzyiáćiela twego dyabłá wolę czynić chce.

S. Ráde-

S. Rádegundá Krolowa Fráncuſka/ Klotáryuſzowá żoná/ w liśćie ſwoim do niektorych Biſkupow/ gdźie o Teſtámenćie ſwoim mowi/ świádczy Greg. Turon. lib. 9. hiſt. Fran. cap. 42.

A ieśliby kto z tych kondyciy/ chćiał co odmienić/ niechay Boży/ Krzyżá ś°. y Naświetſzey Mátki Bożey ſąd ćierpi. ꝛć. ꝛć. widźiſz co to S. Krolowa mowi? Záwſtydź ſie niecny kácerzu.

Nie było iádowitſzego obrázoborce/ nád Ceſárzá Kopronimá/ á przećie ten ſekty ſwoiey ludźie przeklete/ do tegó przymuſzał/ że przyśiegáli/ Krzyż S. w rece wziąwſzy: Iż my żadnemu obrázowi/ nigdy vczćiwośći nie bedźiemy czynić/ pokiſmy żywi. Cedren. in Copronij. Słowá o tym Sigebertowe Anno 770 ſą te:

Konſtántyn Ceſarz/ zewſzech miar ſie od Páná Bogá odwrośćiwſzy/ poddáne ſwoie wſzytkie/ przymuśił do przyśiegi/ ktorą ná drzewie Krzyżá ś°. czynili:

Ze żadnego obrázu Páńſkiegó/ ábo iego SS. nigdy czćić nie bedźiemy.

Tenże ludźie/ ktorzy bogoboynie żyli/ do kośćiołá ſie zuczywſzy/ ktorzy Naświetſzey Mátki Bożey wzywáli/ ktorzy ſie przyśiegámi brzydźili/ nieczyſtośći ſie ſtrzegli/ Relikwie śś. ná ſobie nośili/ dźiwnie karał/ máietnośći im brał. ꝛć. ꝛć. Gdy ſie wiec Pánowie iednáli/ Krzyż S. poſyłáli ſobie przed tym/ áliás/ niewiará.

Ano Konſtántyn Dáláſſen/ zdrádą ná Ceſárzá Micháłá náſtepuiąc/ nie chćiał do miáſtá Konſtántynopolá wiecháć/ bo nie dufał/ áż mu Ceſarz pierwey poſłał ná znák przyiaćielſkiego ſercá/ y ſzczerego poiednánia/ Krzyż S. Prześćierádło/ w ktore Zbáwićiel był po śmierći vwiniony/ y ná nim wſzytko naświetſze Ciáło było znáć/ iákoś wyżey

czytał/ list/ ktory Pan ręką własną do Abágárá pisał/ y obraz Naświętszey Matki Bożey. Cedren. in Michaë.

Náostátek kośćioły / káplice/ ołtarze. ꝛć. ꝛć. murowano/ kośćiołámi / káplicámi/ ołtarzámi. ꝛć. ś°. Krzyżá zwano. Znaydźieß apud Anastas. Biblioth. in Sylu. iáko Cesarz Konstántyn Wielki zmurował kośćioł ś°. Krzyżá w páłacu Sessoryáńskim/ fundácyą práwie Cesárską vczynił/ dáry te do kośćiołá dał: Cztery lichtarze śrebrne/ wedle liczby Ewányeliy SS. żeby záwße świece gorzały / przed Drzewem Krzyżá ś°. káżdy lichtarz miał wsobie grzywien śrebrá ośmdźiesiąt.

Konwi śrebrnych wysokich pięćdźieśiąt/ káżda miáłá grzywien piętnaśćie.

Rostruchan złoty / z funtow dźieśięći.

Kielichow do Mßey S. pięć/ káżdy z iedney grzywny.

Kubki trzy śrebrne/ káżdy miał ośm grzywien.

Kielichow znowu dźiesięć w káżdym dwie grzywnie.

Miednicę śrebrną/ złotem/ kámieńmi ozdobioną / miáłá grzywien pięćdźieśiąt.

Ołtarz srebrny z grzywien dwuset piąćidźieśiąt.

Acoż wiedźieć czego nie nadał / grunty wßytkie około tego kośćiołá/ y indźiey tedyż dárował.

Tenże Cesarz/ drugi kośćioł ś°. Krzyżá w Jeruzalem/ koßtem wielkim zmurował / iáko mowi Euseb. Orat. in Laud. Constant.

Kośćiołow ták názwánych pełno w krześćiáńſtwie / ato y tá káplicá przytym kośćiele ś°. Stánisłáwá: będźie ś°. Krzyżá / á iáko sie ná wielkie ma ozdoby/ káżdy widźi/ ktorą temu Drzewu świętemu Antistes pijssimus, Senator ampliss: prudentiss: Jáśnie wielmożny Jego M. X. Henryk Firley / zacnch przodkow swych / zacny potomek / Biskup

Płocki

Płocki gotuie / boday ſie v nas w Oyczyźnie tácy Biſkupi rodźili / ták bogoboyne Fámilie wieczńie kwitnęły.

Náoſtatek y ſkárby w źiemi zákopáne / krzyżem znáczono. Przechadzał ſie czáſu iednego Tyberyus Konſtántynus Ceſarz po páłacu w Konſtántynopolu / y z tráfunku vyrzał tám w pewnym mieyſcu tablice mármurową / ná ktorey był krzyż wyryty. Záwołał mulárzow / y kázał wyiąć / mowiąc / Nie godźi ſie Krzyżá ś^o deptáć / ktory ná czele náſzym kładźiemy / ábyſmy od nieprzyiaćielá obronę przezeń mieli. Gdy tablicę wyięto / vkázáłá ſie druga tákże z krzyżem / y tę wyięto / pod ktorą trzećią vyrzano też z krzyżem. Lecz wyiąć y tę Ceſarz roſkázał / záczym vyrzeli wſzyſcy ſkarb wielki / było złotá ná milion czerwonych złotych. Był ten Pan iálmużnik dźiwnie wielki / wykupował więźnie / Klaſztory murował / kośćioły bogáto fundował / poſági zá vbogimi y ſierotámi znáczne dawał / y ták był ſkarb wyniſczył / że ledwie było zkąd y kuchnią opátrzyć. Ale Pan Bog ſwoich nigdy nie opuſcza / widźiſz iáko ſie mu nádáłá iálmużna? Paulus Diaconus lib. 18. de geſtis Romanorum.

Pątnictwa ſtárych krześćian do Drzewá Krzyżá świętego.

Káp. VII.

DLugoby o tym piſáć trzebá / y owßem / iáko mowi S. Hieronim / nie byłoby końcá.

Nunc ab Aſſcenſu Domini, vſq; ad præſentem diem, per ſingulas ætates currere: qui Epiſcoporum, qui Martyrum,

rum, qui Eloquentium in Ecclesiastica doctrina virorũ venerint Hierosolymam. &c.

Teraz dopiero począwszy od Wniebowstąpienia Páńskiego/ áż do dniá dźisieyszego/ wiek káżdy wyliczáć/ ktorzy Biskupi/ ktorzy Męczennicy/ ktorzy Pisárze y mowcy Kośćielni/ chodźili do Jeruzalem. ꝛć. Episto: ad Marcel. nomi. Paul. & Eustoch.

Niżey záśię.

Quid referam Armenios, quid Persas, quid Indiæ, quid Æthiopum populos, ipsamq; iuxta Ægyptum fertilẽ Monachorum, Pontum & Cappadociam, Syriam Cælen, & Mesopotamiam, cunctaque Orientis examina, quæ iuxta Saluatoris dicentis eloquium: Vbicunq; fuerit corpus, illic congregabuntur & aquilæ, concurrunt ad hæc loca, & diuersarum nobis virtutum speciem ostendunt.

Ormiánie w on czás, iedno známi

Co powiem o Ormiánách/ Persách/ Indiyskich y Murzyńskich narodách/ o bliskim Egiptćie bogátym w mnichy/ o Ponćie/ Kápádocyey/ Syryey/ Mezopotámiey/ co o wszytkich wschodnych gminách/ ktore wedle Páńskiey powieśći: Kedy bedźie ćiáło/ tám sie Orłowie zgromádzą/ zbiegáią sie tu do tych mieysc/ y rozmáite nam swe cnoty vkázuią.

Pewnie ći wszyscy nie videre mundum chodźili/ y chodzą/ ále áby Krzyżowi/ y Vkrzyżowánemu Pánu chwałę oddawáli. Choćiaż tedy Doktor S. powiáda/ żeby tey pracy końcá nie było/ przećię nie wádźi kilku przypomnieć/ áby ich bogoboyność/ násze pobudźiłá. S. Mikołay Biskup Mireński/ stáwił sie tu w tym myiescu/ nie dla inszey żadney przy-
1. czyny/ iáko świádczy Suri: to. 6. Piszą to o nim/ że w tey drodze/ gdy czásu iedneg̃ zámierzkł idąc podle kośćiołá/ drzwi sie mu sáme dobrowolnie otworzyły z grzmotem wielkim.

2. S. Theodor Syceyski Archimándryt/ cudámi od Páná

Bogá

Bogá wstawiony / trzy kroć chodźił do Jeruzalem. Eleus. in vit. Sur. 22. Apr.

Chodźił y Jan Pustelnik / á poki był w drodze / gorzáłá 3.
świeca w iego iáskini / á nie spaliłá sie / przed obrázem Naświętszey Pánny. Sophron. cap. 180. Citatur in 2. Syno. Nicæna, Act. 5.

S. Brygidá Xiężná Szwedcka / przezacny potomek 4.
Swietych Monárchow / Krolow Gotskich / Szwedskich / iáko to iey sam Pan Chrystus obiáwił / áby tak powiáda / do ciebie ich corki / ten spadek dźiwney świątobliwości przyszedł / Num. 27. z corką swoią S. Kátárzyną / także z roskazánia Páńskiego chodźiłá. Bo gdy była w Rzymie / ták do niey mowił sam Zbáwiciel:

Idźcie iuż z Rzymu do Jeruzalem. Coż sie boiß o zdrowie? Jam nature stworzył / moge ia zemdlić / moge posilić y zmocnić / iáko mi sie podoba. Ja bede z wámi / ia rozrzadze droge wáße / ia poprowádze / y záś odprowádze was do Rzymu / y postáram sie / że bedźiecie mieć dostátek wiekßy potrzeb / niżeli kiedy inedy przed tym. Lib. 7. Reuel. cap. 9. fol. 541.

Siłá dobrześ w tey drodze / dźiwna tá świecicá Bożá czynił á / Biskupom / Arcybiskupom / Krolom / stanom rozmáitym / nauke zbáwienna y rády niebieskie dawáłá / pod czás obiáwienia o niektorych zacnych osobách / napisawßy im / posyłáłá / co tám w tychże Xiegách niebieskich wyczytáć możeß.

Teofan y Teodor także / co sie z onych wierßow pokázuie / ktore im był wypiątnować kazał Teofil Cesarz / przeklety obrázoborcá ná czele. Cedr. in comp. hist.

Nie godźi mi sie w tym mieyscu zániechać / iáko Pan Bog 5.
nie dopuścił dwom Heretykom bydź vczestnikámi / ták wielkiego dáru swego / chociaż sie vsilnie o to stáráli.

Czy-

6. Czytamy v Sofroniußá in Prato ſpirit. cap. 48. że gdy ßlachćianká iedná zacna/ Kośmiána/ Germani Patrituj vxor, chciáłá wnisdź do grobu Páńskiego w Jeruzalem/ vkazáłá ſie iey Naświetßa Máłká Boża / z wielą Swiećic/ broniąc tego y mowiąc: Nie wnidźieß/ boś nie náßa. Co oná obaczywßy/ vpámiętáłá ſie/ weßłá y odprawiłá nabożeńſtwo powinne.

Tamże też ieſt/ iáko iedno Xiąże Páleſtyńſkie/ kilká kroć chćiał wnisdź do tegoż grobu Páńſkiego / á zawße go iákiś rogáty kozieł odpadzał/ czemu ſie bárzo dźiwował Azáryaß ſtroż Krzyżá s°. y mowił że to nie dármo. Na co on/ Pewnie mowi/ bo mam grzechy wielkie na ſumnieniu. A gdy długo leżał ná ziemi opłákiwáiąc ie/ y potym wſtawßy/ chćiał wnisdź/ ießcze nie mogł/ gdyż ten że kozieł/ bárzo ſrogo przećiwko niemu nábiegał/ áż go pilniey Azaryaß napomniał/ áby ſie w błędźie obaczył/ toż kazał ſobie dáć Komunią S. á ták bez przeßkody wolno wßedł/ y chwałę Pánu Bogu oddał.

Rozmáici Pánowie/ bogáci y vbodzy/ Xiążętá/ narodu rozmáitego/ náwiedzáli Krzyż S. w Jeruzalem. A nie tylko tám/ ále kedy iedno wiedźieli o tym Drzewie S. nie leniłi ſie/ iáko w Syriyſkim klaßtorze/ w Bawárſkiey ziemi/ ták że w Werdeńſkim/ o ktorych ſie w pierwßych Kśiegách mowiło/ wiec y w Rátyzbonie/ tu też v nas w Polßcze/ w Klaßtorze s°. Krzyżá ná Łyſey gorze/ v Słupiey miaſteczká/ iáko o tym świádcza Xiążki z Cudámi wydáne/ y indźiey.

Ja ſie wydźiwić nie mogę/ dla czego/ nie wymowię Polſká/ bo podobno nie wßyſcy wiedzą: ále przynamniey to Lubelſkie Woiewodztwo/ ieſt ták oſtátnie oźiębłe/ że chociaż vſtáwiczne/ ábo widzą/ ábo ſłyßą Cudá Drzewá Krzyża s°. w kośćiele świętey Stániſłáwá v Oycow Dominikanow/ tu

w Lu-

w Lublinie/ choćiaż y to wiedzą/ że wiekßego krzyżá nigdźie po wßytkim świećie/ com wyżey pokazał/ niemáß/ przećie ták są w nabożeństwie nikczemni/ ták niedbáli / krotko mowiąc/ by nie krześćiáni. Ano Pogánin Wielki Chám Carz Tátárski / iáko pißą Nicolaus Paulus, y Marcus Paulus Venetus, ieg̃ posłowie / gdy ich do stolice Apostolskiey posyłał/ roskazał áby mu co oliwy z lámpy przed Krzyżem S. goráiącey/ przywieźli/co y vdźiáłáli/iádąc názad do nie°/ przez Jeruzalem/ y on przyiął z wielką vczćiwośćią / á ći oto náßy krześćiáni/ Krzyżá ś°. śie podobno ábo prząc/ ábo sromáiąc / ábo też wierę boiąc/ często w Lublinie bywßy nie náwiedzáć/ nie prosić Zbáwićielá przytym nieoßácowánym kleynoćie o to/ o co drudzy proßą / á otrzymawáią wßytko / iáko niżey miedzy Cudámi wyczytaß/ záprawdę sromotá.

Day Boże/ by wßytká Polská obaczyłá śie / á tu do Lubliná drogi swoie obroćiłá/ gwoli też czemu / atom tę Książkę nápisał / áby do rozmáitych rąk przyßedßy / káżdemu rozum oświećiłá / y wiádomość / co to tu zá kleynot / dostáteczną dáłá.

O nabożeństwie Piątkowym cáły rok, y o Processyách z krzyżem, v stárych Krześćian.

Káp. VIII.

STárzy krześćiáni záprawdę ten dźień / z wielkim nabożeństwem przez cáły rok obchodźili. Konstántyn Cesarz práwo y Konstytucyą wydał/ aby ludźie/ iáko w Niedźielę/ ták y w Piątek:

Precationibus vacaremus, supplicationibusq; DEVM

exo-

exoraremus, alterum quidem, quòd in eo CHRISTVS resurrexit, alterum autem propter Crucem &c. Niceph. lib. 7. cap. 46.

Żániechawßy robot / modlitwámi ſie báwili / y vpadániem / Proceſſyámi Páná Bogá błagali / w Niedźiele / bo tám Zbáwićiel zmartwychwſtał / w Piątek dla krzyżá / ná ktorym vmárł.

Toż ieſt v Euzebiußá lib. 4. de vit: Conſt. cap. 18. Sozom. lib. 1. cap. 8. &c.

Grecki kośćioł wſchodny / kák był Krześćiánom dni tydniowe rozrzadźił.

Ze w	Niedźiele.	Zmartwychwſtániu Páńſk.	nabożeńſtwo odpráwowano / po wßytkiey Greccyey.
	Poniedźiałek.	Anyołách SS.	
	Wtorek.	Naświetß. Pánn.	
	Srodę.	Krzyżu S.	
	Czwartek.	Apoſtołach.	
	Piątek.	Krzyżu S.	
	Sobotę.	Vmárłych.	

Świętá záśie inße / tegoż Wſchodnego Kośćiołá te wylicza Glicas in Annal. part. 4.

Narodzenie Páńſk.	Krzeſt.	W niebowſtąp.
Krzyż.	Zmartwychwſtánie.	Duchá ś°. zeſłánie.

Ale ßerzey Hiſtoryk Nicefor / co przednieyße wyliczaiąc:

Zwiaſtowánie.	Wſkrzeßenie Łázárzá.	
Narodz. Páńſk.	Kwietna Niedźielá.	
Gromnice.	Drzewá / ábo Krzyżá.	W niebo wźięćie Naśw. Panny.
Krzeſt.	Zmartwywſt. Páńſk.	
Przemienienie.	W niebowſtą.	
	Zeſłániá Duchá ś°.	

Byłýć y inße / ále te proczyſte / wßędy przećie Krzyż y obudwu bacżyß.

Ale

Ale Wielki Piątek / wßytko stáre á pierwße Krześćiáństwo dźiwnie czćiło / obwárowáli to byli Apostołowie swoią Konstytucyą:

Magna hebdomade tota, & ea, quæ hanc sequitur, ferientur.

Cáły Wielki tydźień / y drugi záraz po nim / niechay święcą / nic nie robią.

S. Chryzostom powiáda / że toż roskazał S. Páweł o wielkim Piątku:

Sic & Paulus præcepit, propter Crucem, festiuitatem celebrare. De cru. & latr.

Ták y Páweł S. przykazał / dla krzyżá świećić. Obwárował y Konstántyn tákże swoią Konstytucyą / áby świecono / nie robiono. Alexand. hist. de Inu. S. Cru: Lecz z Sentencyi ś°. Chryzostomá ktorą nápiße / wyrozumieß snádno / stáreg̃ kośćiołá nabożeństwo w Wielki piątek:

Częstokroćiem to / mowi / v śiebie rozbierał / dla czego Przodkowie náßy práwo vczynili / áby porzućiwßy te domy ozdobne w mieśćie / zá miásto dniá dźiśieyßego / y tu ná to mieysce / schadzáliśmy śie ná kazánie. Bo nie rozumiem temu / áby to mieli bez przyczyny / y ták ládáiáko postánowić. Otoż y ßukałem y ználazłem słußną / práwie wedle rozumu / y teráźnieyßemu Swiętu służącą. Ktoraż to iest? Pámiątką krzyżá dźiś obchodźimy. Wiec iż Vkrzyżowány / zá miástem iest vkrzyżowány / dla teg̃ tedy nas zá miasto wywiodł / bo zá pásterzem idą owce / kędy Krol / tám y żołnierze / kędy ćiáło / tám y orłowie. ꝛć. ꝛć. Orat. in Parasc.

Chce powiedźieć / Dla tego Oycowie náßy / dźiś w Wielki piątek roskazáli zá miástem kazánia słucháć / iż dźiś Zbáwićiel / zá miástem był vmęczony. ꝛć. Zwyczay to był w Grecyey / dosyć chwalebny.

Tenże Homil. in Mag. Hebdomadam:

Nie my tylko sámi ten tydźień czćimy/ ále y náßy świátá tego Monárchowie. A nie świecą ládáiáko: ale vrząd wolny czynią od prac/y molestiy sądowych/áby łácni będąc/ te dni ná nabożeństwie trawili/ dla czego do sądowych gmáchow drzwi pozámykano/ niechay/ mowi/ zámilczą wßelkie poswarki/ y karánia/ niech sobie trochę odpoczną ręce Kátowskie/ do wßytkich te dobrá przynależą/ ktore Zbáwićiel vczynił/ niech sie też co dobrego/ od nas sług vkaże. ꝛć. ꝛć. Wiec z listy Cesárskimi bieżą/ ktore przykázuią/ áby z więźniow pętá y łáncuchy zdeymowano. ꝛć. ꝛć. Ten tydźień y my czćimy/ y ia tu na tym mieyscu z wámi będąc/ nie (ramos palmarum) rozczki pálmowe podniosę/ale náukę. ꝛć. ꝛć.

Co sie dotycze Processyi z Krzyżem/ te są bárzo dawne/ y owßem Justynian Cesarz prawo tákie vczynił:

Si quando vsus postulauerit, ad celebrandas supplicationes, tunc solùm ipsas Cruces, hi qui ex more eas portare solent, accipiunto. Authent. 123.

Jeśli kiedy vkaże potrzebá do Processyi/ tedy sáme tylko krzyże/ ći ktorzy ie zwyczáynie noßą: niechay wezmą.

Wiec/ nie tylko w kośćiołách/ ále czásu iákiey burdy/ ábo tumultu y sedycyey domowey/ krzyże noßono/ co sie tráfiło miánowićie zá Anástázego Cesárzá Heretyká w Konstántynopolu/ że gdy sie było przećiwko niemu zbuntowano/ kátolicy/ mowi Marcellinus in Chroni:

In circum ad Anastasium venientes, & ante eius solium consistentes, Hymnum Trinitatis iuxta morem Catholicum concinnuerunt, coruscum Euangelium, crucemque Christi ferentes.

Ná rynek do Anástázego przyßedßy/ y przed iego máyestatem stánąwßy/ śpiewáli o Troycy przenaświetßey Hymn

wedle

wedle zwyczáiu kościoła Kátolickiego/ świętą Ewányelią/ y krzyż Chrystusow niosąc.
Toż y támże stáło sie było/ zá Alexego Komnená Cesárzá/ Nicet. in Alex. Comn.
Chadzáli Aryani po tymże mieśćie/ y pioſnkámi swoimi piekielnymi/ Naświętſą Troyce bluźnili/ dla czego/ piſą Sozomen/ Sokrat/ Nicefor/ Kaſſyodor/ áby był S Chryzoſtom/ ich bluźnierſtwo zhańbił/ chadzał też z Proceſſyą tákże/ wielbił Páná Bogá w Troycy iedyne°. Noſono w te czáſy krzyże rozmáite/ ná ktorych wierzchách/ dáleko y ſzeroko świecíły lámpy/ nákładem Eudoxyey Cesárzowey. vide etiam vit. S. Chryſoſt. to. 1. Sur.
Toż nabożeńſtwo/ znáyduie ſie wtymże kośćiele S. Stánisłáwá/ gdźie z Krzyżem Drzewá ś. ektorym piſą Proceſſye odprawuią ná káżdy piątek w Márcu pośćie/ y áż do Swiąt y dáley/ nie bez wielkich odpuſtow/ ná co ieſt Conceſſya Franciſci Diotalcuij Legatá Papieſkiego w Roku P. 1618. 9. Mart. wydána/ czego y winne vroczyſte Swieta przez rok niezániedbywaią/ z wielką pośiechą y pożytkámi duſz ludu Krześćiáńſkiego/ zá gorącym á vſilnym ſtárániem y pobudką/ wielce bogoboynego/ wielce vczonego Oycá Przeorá Antonij Suſmarij, Prædicatoris Generalis, Vicarij Contratæ Lublinenſis. &c. &c.

Jáko ſie dźiwne, iáko wielkie, v tego tu Drzewá Krzyżá świętego dźieią niemal vſtáwicznie Cudá.

Káp. IX.

IZ ich ieſt bárzo wiele/ á wſzytkie położyć rzeczą niepodobna/ tedy przecie z kilkádźieśiąt/ vrzędownie pod przyſięgą zeznánych/ nápiſze.

CVD I.

ROku p. 1434. Henryk mieszczánin y Kupiec Gdańſki/ máiąc w Lublinie ſprawy ſwoie/ wſzedł do kośćioła świętego Stánisłáwá/ iuż ná wyiezdnym: kędy obaczywſzy ná oltarzu Krzyż S. vczynił powinność/ pokleknął/ oddał chwałę Pánu Bogu. Támże też gdy nie widźiał niekogo w kośćiele/ myśli go nápádły/ áby wźiąwſzy on Krzyż S. z sobą/ do Gdańſká záwiozł/ bo też iuż miał wyiezdżáć. A ták postánowiwſzy/ á ieſzcze lepiey wſzytkie pachy kośćielne opátrzywſzy/ y nikogo nie ználazſzy/ zdiął z oltarzá/ pod płaſzcz vkrył/ do goſpody poſzedł/ ná woz wśiadł/ w drogę ſię ku domowi puścił. Ale gdy kilká ſtay viechał zá miáſtem/ konie ſtánęły/ z mieyſca ſię ruſzyć/ żadnym ſpoſobem niechćiały. Bacząc/ że ináczey bydź niemoże/ y práwie ná oko widząc czego po nim chćiał Pan Bog/ roſkázał ſię do miáſtá wrocić/ gdźie wźiąwſzy Krzyż S. do klaſztorá poſzedł/ Oycu Przeorowi y bráciey z żalem wielkim czego ſię był wáżył/ powiedźiał/ iż do ſkutku zamyſłow ſwoich przywieść nie mogł/ przyczynę pod iurámentem támże wyznał/ áby też to pospolſtwu oznaymiono/ prośił. Ná pámiątkę zátym ták wielkiey rzeczy w tym mieyſcu Lublińiánie Kośćioł zbudowáli/ á ná oltarzu wſzytkę Hiſtoryą one wymálować kázáli/ teraz ten ieſt kośćioł murowány/ oltarz zoſtał/ widźieć málowánie każdy może.

CVD II.

ROku Páńſk. 1507. Tomáſz Proſzniec Lubelſki mieszczánin/ chorzał ná Skwinánćyą bárzo niebeſpiecznie. A

gdy

gdy było świeto Podnieśienia ś°. Krzyżá/vdáłá śie mu wielka żałość/ że gdy inni w kośćiele/ mowi/ są/ y temu Drzewu świete^v powinną cześć oddawáią/ to ia y páćierzá choć domá z pokoiem/ dla wielkich bolow/ zmowić niemogę. Krotko/ vczynił ślub náwiedźić/ by tylko ozdrowiał/ záczym tudźieß chorobá vstáwáć znácznie poczełá/y nie długo vstáłá/ on też do Oyca Abrámá poßedł/ áby tę łáskę Páńską ludźiom opowiedźiał/ prośił/ sam co obiecał/ wypełnił. Te dwoie Cudá są záraz nápisáne w klaßtorze/ ießcze onegoż czásu/ znaydźieß ie in Antiphonario pergamenæo, de Tempore & Sanctis ná kurze.

CVD III.

ROku Páńsk. 1592. morowe powietrze w Polßcze/ bárzo wiele ludźi zárażáło y morzyło/ ledwie ktore miásto było bespieczne. Gdy y w Lublinie znácznie śie záwźięło/ Oycowie ś°. Zakonu Káznodźieyskiego vczynili miedzy sobą rádę/ co czynić dáley/ by snadź iáko ten kleynot nieoßácowány/ kto im ábo nie wydárł/ ile pod tákowy czás/ ábo też y nieukradł. Postánowili tedy w pewnym mieyscu y dosyć przystoynym wkośćiele zákopáć/ co też opátrzywßy y ochędożnie vwinąwßy vczynili/ mieysce przez pisánie stárßemu/ áby/ ieśliby wymárli/ wiedźiał/ oznaymili. Ale Pan Bog niedopuśćił/ áby lud iego w okrutnym vtrapieniu y vstáwicznych stráchách będąc/ poćiechy swey y rátunku niemiał zwyczáynego záżywáć. Abowiem po zákopániu/ názáiutrz do kośćiołá przyßedßy/ tenże Krzyż S. ná Ołtarzu stoiący vyrzeli/ zá co y oni y lud wßytek Pánu Bogu podźiękował.

CVD IIII.

Oćiec

OCiec Piotr Donat de Iuicna zakonu s°. Fránćiszká: Gwardyan w klasztorze Sánockim / podał pismo Notario publico, w ktorym sub iuramento ad Sancta quatuor Euangelia zeznawa / że nigdy nie wierzył / áby to Drzewo S. miáło bydź z onego Krzyżá / ná ktorym Zbáwićiel vmárł / wźięte / ále / mowi / dniá Wniebowstąpienia Páńskiego / gdym przedtymże Krzyżem S. miał mieć Mszą S. y iużem był v ołtarzá / padł ná mie strách ták wielki / żem y mowić nie mogł / drżenie wielkie z boiáźnią ćierpiałem / przyczym lud był rozmáity / iáko to w vroczyste Swięto. A ták obaczywszy sie vwierzyłem / Oycu tegoż zakonu spowiedałem sie tudźiesz / záczym z łáski Páńskiey iáwnie práwie / strách odstąpił / iam też ofiáry naświętszey dokończył.

CVD V.

OSwiecone Xiąże z Ostrogá Jánusz / Kásztelan Krákowski / láty zemdlony / á zá nástąpieniem choroby / ná zdrowiu bárzo zeszły / o rátunku swy z tego Drzewá s°. ták pisze list / do Oycá Przeorá Lubelskiego:

Omnis ingratitudo, præcipuum iest ná świećie vitium, záczym / przychodźi mi z iednym onych dźiesiąći tredowátych / ktorzy od Páná vzdrowieni byli / z tym sie moim do W. M. ozwáć pisániem / dźiekuiąc / żeś mi W. M. porádźić raczył / ábym sie przed Drzewo Krzyżá s°. do kośćiołá W. M. stáwił / gdyż verificè to W. M. znáć dáie / że tegoż dniá / kiedym w kośćiele v W. M. Drzewo naświętsze cáłował / á potym z obmyćia ie° wino pił / sẽsibiliter & visibiliter práwie wielkie ná zdrowiu vczułem polepszenie / y iuż znácznie conualesco, biorąc in dies, zá mocą tego naświętszego Drzewá śiłę do zdrowia. Bo doznawam tego znácznie ná sobie:

że Pan

że Pan Bog przez moc tey Swiątości/ mnie schorzałego bárzo/ dźiwnie rátować raczył. Zá co ia niegodny Pánu Bogu memu vniżenie dźiękuie/ y W. M. proße/ abyś spolnie z Konwentem swym/ onemuż podźiękować raczył. A zá tym iáko nápilniey zálecam sie modlitwom W. M. Dan w Brostowey die 7. Maij. Anno D. 1619. &c. &c.

CVD VI.

ROku P. 1617. Piotr Laski iádąc z Kámieńcá Podolskiego/ gdźie był dwu sług przyiął/ do Lwowá/ podiął wielką ßkodę. Abowiem ci dwáy/ kilká niedźiel mu tylko służywßy/ bárzo go byli znácznie okrádli y vćiekli/ konie co przednieyße z ryßtunkiem/ ßáty/ śrebro. ić. ić. pobrawßy. Posłał zá nimi w pogonią/ sam też ßukáiąc/ ziechał ná sto mil/ nie nalazßy Panu Bogu wßytko polećił. Trafiło mu sie bydź w Lublinie/ ná Mßy S. v Oycow Káznodźieyskiego Zakonu przed drzewem Krzyżá s°. Tám przyßłá mu ná mysł ßkodá żałosna/ y záraz/ tak sie począł modlić:

Domine Iesv, per tribulationes tuas & dolores, quos in hoc ligno S. Crucis, pro salute humani generis pertulisti, respice tribulationes meas, & iniuriam, ab improbis illatam famulis, iuste iudex vindica. Iudica Domine nocentes me. &c. &c. Przydał do tego votum tabliczke śrebrną przy Motywie. Nie wyßło piąći godźin/ álić oni złodźieie przyiechali obádwáy z Opátową maiąc wßytkie rzeczy zsobą kradźione; przed gospode iego pryncypał tey roboty przyßedł/ kędy záraz był przez sługi poimány. Piotr Laski P. Bogu podźiękował/ voto impleto, złodźieie one gárdłem dárował/ kontentuiąc sie pociechą od Páná Bogá przez to Drzewo Krzyżá s°. Dawał o tym Attestácyą Sebestianus

bestianus Gaiek Aduocatus olim Lublinen, & Notarius Publicus &c. &c. człowiek ze wszech miar ślachetny / iego zaśie Legalitati także Attestácya dawał takom czytał: Ioan. Klisiewski Præpos. & Officialis Lublinen. Prałat zacny / vczony / bogoboyny / iest iego podpis y pieczeć tamże.

CVD VII.

ROku Pánsk. 1615. Zuzánná Rożyńska w połogu ták ciężka y niebespieczną chorobą vtrapiona była / że ani Doktorowie / ani białegłowy dálszego żywotá iey nie obiecowały / á zwłaszcza / gdy powiedáły / że ieszcze drugie dźieciątko rodźić miáłá / czego znáki dosyć pewne były. Stáránie około niey było ták wielkie / á zgołá wszelkie / ktore iedno człowiek o człowieku wymyślić y czynić może. Lecz gdy żadney pomocy nie widźiáłá / á zmagáłá niemoc: o spowiedźi świętey myslitá / y posłáłá sobie po Oycá Piotrá Dominikaná / ktory przyszedszy / á iż rátunki ludzkie nie skuteczne / obaczywszy / iął iey do Duchownych drogę vkázowáć / miánowicie do Drzewá Krzyżá s°. áby kazawszy go obmyć w winie / to wypiłá / nic nie wątpiąc / że od Zbáwicielá vkrzyżowánego odnieść miáłá pomoc. Oná áczkolwiek nie wiedźiáłá o tym Drzewie S. w Lublinie / iednák vsłuchałá / przyniesiono / wypiłá / chorobá gwałtowna iáko ręká odepchnął / odstąpiłá / w kilká dni chodźić począłá / żywa y zdrowa do tąd. To wszytko że ták było / pod iuramentē zeznáłá.

CVD VIII.

ROku P. 1619. Dorotá Gizyna mieszczká Lubelska pod przysięgą powiedźiáłá / że gdy brát iey trzy látá ná oczy ślepotę

ślepotę ćierpiał/ á żadne mu lekárstwá pomoc nigdy nie mogły/ áni żadna rádá/ ná tey przestał: áby go záprowádzono do kościołá S. Stánisłáwá/ kędy iest Drzewo krzyżá S. mowiąc: Dał mi Zbáwićiel zdrowie dußne/ mą nádźieie/ że da y ćieleśne. Krotko mowiąc/ záprowádzono/ poklęknął/ y przed tym Drzewem S. z wielkim nabożeńśtwem ofiárował śie/ do domu iuż wiecey zátym niepotrzebował żadnego woda/ przeyrzał doskáteczńie dobrze chwaląc Páná Bogá.

CVD IX.

TEgoż roku 14 Iul. w Niedźiele/ Jan Gołębiowski zeznał/ tákże pod przysięgą/ że był po woynie/ z Mihálem Woiewodą Multáńskim/ ná ktorey służył pod chorągwią IANA ZAMOYSKIEGO, Hetmáná y Káncleržá Koronnego wzrok vtráćił/ y cáły rok niewidźiał/ tylko ták w komorze ćiemney śiedźiał. Przyiechał czásu iednego ná iármárk do Zamośćia/ kędy Gołębiowski mießkał/ z Lublińá Jan Pogroßowski/ y ná wiedźiwßy go/ rádźił mu/ áby śie do Lublińá/ przed Drzewo Krzyżá S. záwieść kazał/ nie wątpliwy mu rátunek opowiedáiąc. Ale on strawiwßy śie/ nie mogł temu dośyć vczynić/ choćby był bárzo rad. A ták ten że Pogroßowski náiął mu furę/ iechał/ y z nim był przy nabożeńśtwie/ obmyto mu Drzewo S. wźiął z sobą do gospody/ námaczał oczy raz/ przeyrzał/ ále niedoskonále/ widźiał przećie cokolwiek/ namaczał drugi y trzeći/ nie wątpiąc/ że to Drzewo S. iest/ ná ktorym Pan świát odkupił/ y záraz ták widźiał/ iáko trzebá: dźiękuiąc Pánu Bogu/ ktory miłośierdźie S. potrzebuiącym vkázuie hoynie.

CVD. X.

GDy w Lublinie zákładano kościoł śº. Janá Krzćićiela/ przedmieśćie Krákowskie/ gwałtownie gorzało. A gdy iuż dźiewiec domow było zgorzało/ y widźieli ludźie/ że o wßytko przedmieśćie y okoliczności ßło/ záczym pewnieby ßie było/ y miástu dośtáło/ bieżeli do Oycow Dominikanow/ proßąc/ áby Drzewem Krzyżá śº nie dawáli ßie ogniowi ßerzyć. Vczynili ták/ wźiąwßy Krzyż S. ßli przez ten dom ná przedmieśćiu gośćinny/ ktory iuż miał goráć. Dźiwna rzecz/ by co rozumnego/ ogień ßtánął/ tylko tegoż domu śćiáne opalił/ ábo ráczey poczernił/ ná pámiątkę pewnie/ kedy ßie opárł/ vtráćiwßy moc náturálną/ przez ten Krzyż S. odietą. Zeznał to ſub iuramento, Anno D. 1619. Stánisław Seßenek iuż Sexagenarius.

CVD XI.

IAn Mośćicki ná oczy niedźiel cztery nie widźiał/ á ßkoromu Oćiec Jan zakonu śº. Dominika wino z obmytego Krzyżá śº. przyniośł/ y on przemył/ ták przeyrzał/ iákoby nigdy ślepoty nie ćierpiał. Dźiało ßie Roku Páńßk. 1618. Sam to wyznał.

CVD XII.

IAn Giżá niekiedy woyt Lubelßki/ będąc od Páná Bogá náwiedzony gwałtowną chorobą/ że rękami ledwie co władał/ im daley tym bárźiey śiłe trácił/ á co ćiężßa/ iuż na kulách chodźił/ przez małżonkę był ofiarowány do teº Drzewá śº. Tam czásu náznáczonego ßtáwił ßie o kulách záprowádzony/ ßpowiedź vczyniwßy świętą/ Mßęy S. ßłuchał/ y ná niey kommunikował. Dźiwna rzecz záprawdę/ ßkoro odprá-

odprawił nabożeństwo wßytko / á Kapłan Zakonny / ktory Mßą S. zań miał / y Kommunią mu naświetßą dał / tym Drzewem S. go przeżegnał / tudźież wstał / y kule porzućiwßy / o swey mocy do domu poßedł / dźiękuiąc Pánu Bogu.

CVD XIII.

IEwá Mikulankà z Krasnikà / pod przysięga zeznáłá / że czasu napierwßego Trybunału w Lublinie: lat temu iest kilkadźieśiąt / okrutnie wielką chorobę ćierpiałá / ták / że ná kułach musiałá chodźić. Szłá tedy do kościołá przed Drzewo S. Mßey S. słuchałá / Páná Bogá proßąc / áby ią v zdrowić raczył / co y otrzymałá. Bo po pocałowániu Krzyżá śº. záraz śiłe wźięłá / kule w kościele zostáwiłá / sámá bez nich do domu ßłá / y teraz ich w stárości nie potrzebuie.

CVD XIIII.

ROku p. 1619. Kásper Woytkowski z Powiátu Lubelskiego / comparens personaliter, dał takie testimonium subiuramento, coram Notario publico, & fide dignis testibus: Iż Katárzyná z domu Prußyńskich / á po wiátu Lukowskiego / małżonká moiá / czás długi kaduk ćierpiałá. Tę chorobę rozmáitymi lekárstwy zbywałá / ále nie mogłá żadnym sposobem bydź wolna. Tandem wspomniawßy sobie ná Drzewo Krzyżá śº. w Lublinie / w kościele S. Scániszáwá / ofiárowałá śię do niego całą wiárą. Kazałá sobie to S. Drzewo / na ktorym Pan świátu wßytkiemu żywot dał wieczny / obmyć / á gdy poczułá / że iuż nástępowałá tá chorobá znácznie / napiła śię / y tudźież zostałá pocießoną / y ow-

ßem ilekroć tego potrzebá vkazowáłá / záwße piłá / á niczego nie ćierpiáłá / y iuż dawno nie ćierpi / ná co ſie ręką własną podpiſuie. præſentibus. &c. &c.

CVD XV.

ANná Tußynowa mießczká Lubelſka / to zeznáłá / iż wrácáiąc ſie z Czeſtochowey / corká iey Zuzánná wpádłá w chorobę / y ćierpiáłá kádłk. Przyiechawßy tedy / doprowádźiłá ią do kośćiołá przed Drzewo krzyżá S^o kędy nabożeńſtwo odprawiwßy / zoſtáłá ták wolna od teyże choroby / że iey wiecey nie zna / choć zá mąż wydana.

CVD XVI.

ROku páńſk. 1619. Kátárzyná Pánná / oddána do pánien Zakonu S. Dominiká / zeznáłá / iáko wielkie dobrodźieyſtwo wźiełá przez to Drzewo S. od Páná Bogá. Lat temu ieſt kilkánaśćie / iáko ią páráliż rußył / ktory doſyć długo / to ieſt ßeſnaśćie lat ćierpiáłá / bo też iuż ſtára. Awo w ták wielkim náwiedzeniu Páńſkim / niczego iedno oſtátniego końcá ſwego czekáiąc / proſiłá / áby ią lub ná tę / lub ná ińą ſtronę obroćić raczył. Przyßło iey zá tym ná myśl Drzewo Krzyżá S. y poſtánowiłá náwiedźić przed Ołtarz / gdźie go ná Mßey kłáda záwße. Awo názáiutrz w Niedźiele Swiąteczną / záprowádzono ią / ſpowiádáłá ſie / kommunikowáłá / po Mßey S. y nabożeńſtwie / ſámá o ſwych ſiłách doſtáteczńie zdrowa Páná Bogá chwaląc odeßłá.

CVD

CVD XVII.

CVd godny czytánia/ ktory pod sumnieniem y przyśięgą zeznáła Roku P. 1619. 30. Iun. Jewá Mikulanká z Kraśniká/ tákim sposobem. Będąc w młodośći/ wpádłam w ieden grzech śmiertelny. A iżem sie w nim czułá/ bieżáłám do kośćiołá S. Stánisłáwá/ przed Ołtarz/ gdźie to Drzewo S. stało/ ábym byłá cáłowáłá po Mßey. Alem żadnym sposobem przystąpić nie mogłá do Ołtarzá/ coś mi tego broniło/ y owßem widźiáłám czártá/ práwie na oko straßnego/ ktory przedemną skakał/ oblizuiąc sie. Otoż ia porwawßy sie/ biegłám ná spowiedź/ ktorą vczyniwßy z żalem y z kruchą/ wroćiłám sie ná toż mieysce/ wysłucháłám Mßey S. wolnom przystąpiłá do pocáłowánia Drzewá S. bez wßelkiego widzenia y przeßkody.

CVD XVIII.

GDy iedná białagłowá męczyłá sie dźiatkámi/ á ráczey śmierći niż dálßego żyćia bliżßa byłá/ niewiásty ktore koło niey były/ záwołały: O Zbáwićielu/ niechay wdy po ták wielkich boleśćiach żywo zostánie. Ja też/ mowi Stefan Terepetká/ Compactor librorum, mąż iey/ ofiárowałem ią do tego to Drzewá Krzyżá S. záczym/ rzecz dźiwna záraz ią P. Bog rozwiązał/ żyie do tąd/ y oboie Pánu Bogu dźiękuiemy/ ktory tákie swoie miłośierdźie S. postáwił tu w Lublinie/ y vdźiela go káżdemu wedle swoiey S. woley hoynie.

CVD XIX.

Zeznáłá

ZEznáłá pod iurámentem nieiáka Janowa Mánkowicowa / że gdy tákże iedna białagłowá cáłe trzy dni męczyłá sie dziatkámi / y áni białogłowskie / áni Doktorskie lekarstwá nic práwie nie pomagáły / skorom sie iey / mowi / dáłá nápić winá zobmytego Drzewá S. zárázem tudzieß rozwiązał ią P. Bog / że bez poronienia / zdrowa dziećina zdrową mátkę zostáwiłá wolną.

CVD XX.

REginá / pánienká w ośm lat / odeßłá byłá od rozumu / á co iey mátká Jádwigá Tylißowska dawáłá ieść / ábo pić / przeżegnawßy / ná to plwáłá / y kryiąc sie niechćiáłá. Otoż gdy obmyćie z Drzewá S. iey dáłá / y w nie wmowiłá że wypiłá / do rozumu y baczenia przyßłá. To delirium cierpiáłá cztery niedziele.

CVD XXI.

KAtárzyná Winogrodzka zeznáłá pod przyśięgą / że / gdy w Roku P. 1616. chorowáłá sámá / dwoie dziatek / kuchárká / dziećie komornice łożną niemocą: Márćin iey małżonek / ßedßy do kośćiołá S. Stánisłáwá / postárał sie / iż zá one wßytkie chore Mßą świętą czytano / á potym dał obmyć Drzewo S. y do domu przyniosł. Tego gdy sie gospodyni nápiłá / y drugim dáłá / siłę bráć poczęli wßyscy / ieść prośili / ná co przedtym áni pomyślić mogli / ták do zdrowia przyßli.

CVD XXII.

Jan

IAn Stryiak/ tremorem totius corporis, cáłe pięć godźin ták okrutnie ćierpiał/ że ſie mu zdáło/ iákoby y ſercá w ſobie niemiał. Otoż præſidium humanum żadnego nie widząc/ kazał ſie do kośćiołá S. Stánisłáwá záprowádźić/ dokąd przyßedßy/ Oyca Zákryſtyaná bárzo prosił/ żeby obmył Drzewo S. co gdy vczyniono/ á napił ſie/ tudźieß wßytko ono drżenie vſtáło/ iákoby nigdy nie było/ áni ſie ná potym wrocíło.

CVD XXIII.

KAtárzyná/ Zakonnicá Dominiká s°. gdy nád poſtußeńſtwo y dozwolenie Stárßych ſwoich/ potáiemnie odiechałá byłá/ do klaßtoru Krákowſkiego/ pánien teyże Reguły z Lubliná/ w Piotrowinie rozſtekáłá ſie. Ten Páński ſąd/ nic iey nieuſtraßył/ przećie chciáłá woley ſwey dogodźić/ puścíłá ſie dáley w droge. Ale iádąc/ ſpádłá z wozu/ koło iey noge przeiechało/ kolano pogruchotało. A ták widząc iáwna plagę Páńſką/ obiecáłá ſie wrocić ná zad/ do Drzewá s°. y wrocíłá ſie/ tedy dał iey to Pan Bog/ że ozdrowiáłá/ y teraz dobrze chodźi. Jmnych dobrodźieyſtw zámilczywa/ ktore iey Pan Bog do lat ßeśćidźieśiąt/ przez to Boſkie Drzewo pokázować raczył. Spytána: Num hæc ita ſint? Reſpondit: Sic me DEVS adiuuet.

CVD XXIV.

MAryná z Powiátu Lukowſkiego/ domu Wierzeyſkich/ żoná Piotrá Mákowſkiego/ niewypowiedźianie wielkie frąſunki ćierpiáłá/ bacząc iáko mąż/ corká/ zgołá wßytká czeládź chorobą złożeni leżeli/ mianowićie ſtudent Páwet Falkowic/ y dźiewká/ ktorym od godźiny do godźiny krew

gwał-

gwałtem z nosá płynęłá. Otrzeźwiwszy ſie iednák z onego ſmutku/ wźiełá wodę/ ktora było obmyte Drzewo S. y káżdego pokropiłá/ záczym bez omieſzkánia do pierwszego zdrowia przyſłi.

CVD XXV.

ROku p. 1613. dźiećie we dwie lećie igráiąc/ wpádło w cebr wody/ y zánurzyło ſie/ czeg niepoſtrzegłá czeladź. Po obiedźie z tráfunku poyrzáłá dźiewká do cebrá/ y obaczyłá/ że dźiećie vtonęło y zalało ſie. Wyrwáłá tedy/ tárłá/ zágrzewáłá. ić. ále dźiećiná żadnego znáku żywotá w ſobie nie dawáłá. Mátká zátym ofiárowáłá go do tego Drzewá s°. y do s°. Stánisłáwá Pátroná przezacnego s°. Korony Polſkiey/ gdyż iego dźień s. náſtępował. Otoż nioſłá go nazáiutrz do kośćiołá/ kędy gdy iuż było po Mſzey s. á krzyż S. na nie położono/ ożyło/ y do domu żywe odnieſione było/ z wielką rádośćią/ ludźie wſzyſcy Pánu Bogu dźiękowáli. Mátká iego byłá Jágnieszká Bláchowniczká/ ktora ſtánowſzy perſonaliter coram Officio, ſtáwiłá y tegoż ſynázdrowego/ nietylko zeznáłá wſzyſko.

CVD XXVI.

IEwá Mázurowa/ ktora mieſzká w Lublinie ná rurách/ zeznáłá wielkie dobrodźieyſtwo Páńſkie/ że/ gdy Roku p. 1619. ſyn iey tydźień chorował/ pótym mu bolączka gwałtowna vſtá wykrzywiłá/ ná drugiey ſtronie guz był okrutny/ rády ſzukáłá: Ale iey powiedźiano/ żeby ſie ráczey do Drzewá s°. o pomoc vdáłá. Vczyniłá ták/ winem z obmytego Krzyżá s°. obmyłá twarz ſynowe/ záczym bolączká prędko ſtechłá/ vſtá ſie też náproſtowały/ y teraz ſą nie inákſze.

Cud

CVD XXVII.

MAcyaß bednarz zeznał/ iż dwie lećie minęły ná S. Michał/ Roku P. 1619. iáko corká iego Kátárzyná chorowáłá práwie niebeſpieczńie ná oſpę/ bo iuż iey byłá oczy záwárłá/ y trudna byłá nádźieią zdrowia. Lecz ſkoro ią przyniesli do kośćiołá śº Stánisłáwá przed Drzewo S. y tám ią ofiárowáli/ zdrowa zoſtáłá/ y od oney ślepoty/ ktora nabárźiey rodźice trápiłá/ dniá trzećiego wolna byłá/ iáko ż y do tego cżáſu ma oczy nienáruſzone.

CVD XXVIII.

IAdwigá Kołyſkowiczowná/ gdy ná wielkie oſpice chorowáłá/ oćiec iey do Żydá Hiſpaná Doktorá vdał ſie o pomoc/ ktory rádźił pewnymi wodkámi zálewáć/ co nie pomogło/ y owßem ná oku vkázáłá ſie iedná oſpicá/ iesli ią ſłuſzna oſpicą názwáć/ świeżo ſie vczyniwßy/ doſyć wielka/ ktora ná ſámey źrzenicy dwánaśćie niedźiel trwáłá. Oćiec tedy cżłowiek báczny/ widząc iáko go ten ſzelm Żydowſki záwiodł/ ſzedł do Oycow Káznodźieyſkiego śº Zakonu/ y proſił/ áby mu winem obmyto Drzewo świete. Tym gdy przemywał oko bárzo zárázone/ y ſzkárádość oná zginęłá/ y corká prędko ozdrowiáłá.

CVD XXIX.

ZAgmunt Tyliſowſki/ przez puterzećiá látá chorował ták gwałtownie/ że go po kilká kroć żona na ſtomę kłádła/ gdyż iuż ráczey bywał vmárły niż żywy. Lecz ſkoro obmytego Drzewá śº. Krzyżá winem/ oczy y twarz iego omyto/ y nápić ſie mu dano/ tudźież przeyrzał/ y ozdrowiał/ żadnego inßego lekárſtwá nie vżywáiąc. Żył potym cáłe dwie lećie.

CVD XXX.

MAtyaß Rozewski/ wiedząc że nad wino/ ktorym bywa obmyty ten Krzyż S. lekárstwá lepßego niemaß/ iadąc ná Wołyń Roku P. 1619. wziął go z sobą nie co. Zastał w Jampolu/ w gospodźie swoiey/ mysliwca Xiążęćiá Zbáraskiego ktorego też y ta iest maiętność/ iuż konáiącego/ mowę był zámknął y oczy. Prędko tedy rzućił sie do flaßeczki/ y trochę mu onego winá wpuśćił w vstá/ ná ktore tudźieß przemowił/ oczy otworzywßy: Coś mi tak dobrego dał wypić? Niechayći to Bog zapłáći. Potym ozdrowiał/ Pánu Bogu dźiękuiąc.

CVD XXXI.

NA koniec/ com sam widźiał/ przyczym byłem sam/ cudowny Cud pißę. Gdym w roku przeßłym/ mowię Roku P. 1619. w Lublinie te moie pisma do Druku gotował/ á właśnie/ gdym ná dole w sklepie pisał/ przyniesiono gospodynią moię Grytę Jáskułowską/ mießczkę Lubelską/ białągłowę zewßech miar ßláchetną y bogoboyną/ do iey kámienice ná gorę/ á przyniesiono w koryćie/ z rynku ieyże kramu/ ráczey vmárłą/ niżeli żywą/ gdyż tam kilká kroć/ tegoż czásu/ y owßem y po przyniesieniu domá/ gwałtowny káduk ćierpiałá. Doktorowie ná táki gwałt rádźić nic nie mogli/ sąśiády też znaczne mießczki/ o żywoćie iey zwątpiwßy/ z żalem wielkim odeßły, Lecz Jan Jáskułowski małżonek iey z vrodzenia ßláchćic/ człowiek baczenia y rozsądku dobrego/ pámiętáiąc co zá kleynot iest w kośćiele s°. Stánisława/ y wiedząc/ iáko Pan Bog wßechmogący/ wielkie poćiechy ludźiom tym dawa/ ktorzy sie do niego cáłą wiárą vćiekaią: posłał co rychley/ do Oycow Dominikanow proßąc/ aby to

Drzewo

Drzewo S. opłokáli / pewne ná gwałt wszelki lekarstwo. Rzecz niewypowiedźiánie dźiwna / skoro iey w vstá wlano / przeyrzáłá / ná rękę śie wspárłá / trochę zmieszkawszy iádłá / chodźić poczęłá / z ták ćiężkiego / y strásznego vpadku / ták łácno y nieodwłocznie powstáłá / chwaląc Páná Bogá / ktory miłośierdźia / skárbu swego nieprzebránego: boiącym śie go hoynie vdźiela.

A coż wiedźieć / czegoby o tym S. Krzyżu Lubelskim nie pisáć / iam ato cokolwiek tylko przypomniał / lepiey słowem iednym powiedźieć:

Crux pia Lublinensis, abit nulla horula mensis.
Quin radiet magnis per tot iam tempora signis:

To iest:

Cny Krzyż Lubelski / żadna godźiná nie minie:
Co dźień wielkimi Cudy od dawnych lat słynie.

Modlitwá S. Brygidy.

W Tobie obfita y niezmierna słodkośći y lutośći / y wszelkie miłośierdźie / Boże Oycze / máiąc nadźieię / prośimy / iżby przez iedynego Syná twego Páná n[illegible]go Jezusá Chrystusá / y przez naświętszą mękę y gorzką [illegible] iego / by[illegible]y grzechy násze zgłádzone / y niedostátki n[illegible]one / dł[illegible]dpuszczone / a żeby násze sercá / tám były [illegible]one / gdźie [illegible] ran było zadanych z boleśćią Pán[illegible]szemu Jezusowi [illegible]stusowi / Synowi twemu / przez [illegible]go naświętszą mękę / y gorzką śmierć / niechay dusze wsz[illegible]ch wiernych zmárłych / otrzymáią odpuszczenie grzech[illegible]w / á my z nimi / iżebyśmy mogli miłośierdźie otrzy[illegible]áć / y w chwale iego ná wieki wieczne krolow[illegible] / co nam racz dáć Pánie Iezv Chryste, Amen.

Koniec.

INSTYTUT OSSOLIŃSKIEGO

8909
2

8909
2